



Numer
w sprzedaży
do 23.07.2025

nr 28 (1708) 17 lipca 2025

przelom.pl

6 zł (w tym 5% VAT)

ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

ALWERNIA

Śmierzący problem
w Alwerni. Mieszkańcy
alarmują

s. 8

BABICE

Wioska ma centrum
nie gorsze
niż Chrzanów

s. 13

CHRZANÓW

Mieszkańcy chcą
mieć Kartę Miejską

s. 9

KRZESZOWICE

Szalet miejski
pilnie potrzebny

s. 12

TRZEBINIA

Rosną nowe pawilony
przy dworcu

s. 13

LIBIĄŻ

Na nową rozrywkę
trzeba będzie poczekać

s. 7

RAPORT

Z matematyki egzamin ósmoklasisty wypadł słabo.
Prezentujemy wyniki „małej matury” w lokalnych
podstawówkach

s. 4

INTERWENCJE

Osiem ton śmieci zgromadził w domu mieszkaniec Libiąża.
Zbieractwo to choroba i potworna uciążliwość
dla sąsiadów

s. 14

Tutaj paw mówi dzień dobry, a baranek daje się przytulić



Zacząło się od jednej kozy, a skończyło na... telewizyjnych występach. Rodzina Besztochów z Myślachowic stworzyła wyjątkową zagrodę, w której baranek się przytula, osiołek chodzi w procesji, a alpaki wzbudzają uśmiech na twarzach dzieci. I to wszystko naprawdę działa!

s. 16



Odczarowała Indie

Indie to nie biedny Wschód - zapewnia Aleksandra Zalewska, trzebinianka, mieszkająca w tym kraju wraz z rodziną. Jak żyje się w Indiach? Jak uwolnić się od stereotypu myślenia o tym kraju? Jak wygląda tam wesele?

s. 20



Zielona oaza mimo suszy. Jak urządzić ogród przyszłości?

Nie tylko rzędy hortensji, trawy pampasowe, wypielęgnowany trawnik i szpalery tui są sposobem na piękny ogród przy domu. Panujące dziś susze, upały, a także nawalne deszcze, to zjawiska związane ze zmianami klimatu, które każą jednak spojrzeć na urządzenie zielonej przestrzeni wokół domu zupełnie inaczej.

s. 18-19



Robi swoje, czyli pomaga

Ernest Ciepałowicz jest opiekunem medycznym. Przyjechał do Chrzanowa 13 lat temu z Chełma Lubelskiego. Prowadzi własną działalność.

- Właśnie w Chrzanowie tak naprawdę zaczęła się moja przygoda z akcjami charytatywnymi. Poznałem paczkę znajomych, oni mnie w to wszystko wciągnęli. I tak już zostało, że cały czas pomagam. Lubię to robić po prostu i czuję się dzięki temu spełniony.

s. 15



MOIM ZDANIEM

Susza, której nie chcemy widzieć

GRAŻYNA KAIM

Kiedys usłyszałam, że dopóki z kranów leje się woda, nie ma mowy, żebyśmy uwierzyli, że są z nią problemy. Kto uwierzy, że powiat chrzanowski do spółki z sąsiednimi powiatami: olkuskim, oświęcimskim, a także miechowskim i proszowickim to tereny najbardziej zagrożone suszą hydrologiczną w Małopolsce?

Niewiele mówią o tym lokalne samorządy i niewiele jest na ten temat w różnych strategicznych dokumentach.

Co z tego, że susza szkodzi uprawom rolnym, ogródkom czy lasom? Przecież wchodzimy do dowolnego supermarketu i kupujemy warzywa, owoce jakie tylko chcemy. Na lepszą cenę trzeba co prawda zapłacić – czekając na promocję lub koniec dnia - ale wszystko jest.

Przed podlewaniem ogródków wodą z sieci hamuje nas bardziej cena niż świadomość jej deficytu. Stąd coraz modniejsze staje się łapanie deszczówki. Ten trend pielęgnują z kolei markety budowlane, oferując pojemniki na deszcz w rozmaitych kształtach, kolorach i cenach.

Lasy stoją jak stały, a jak coś się zapali, to do pożaru idą strażacy, więc też jest OK. A upały nas nie przerażają, bo po jesieni i zimie (choćby nawet najbardziej byle jakiej) jesteśmy tak spragnieni ciepła, że wchłonimy je w każdej ilości.

Na dodatek w internecie co rusz czytamy, że z tym klimatem, suszą i ociepleniem to ściema. I chętnie w to wierzymy (nic nie sprawdzając), bo przecież dużo łatwiej przyjmuje się informacje dobre niż złe.

Dopóki zagrożenia, związane m.in. z suszą, nie uderzą bezpośrednio w nasze zdrowie, portfele i wygodę, będziemy sobie żyć w takim ekologicznym egocentryzmie.

Ponoć najsukcesowniejszym nauczycielem jest dobry przykład. Z przyjemnością zapraszamy więc Państwa do ogrodu państwa Grabowskich z Filipowic (str. 18-19), który nie pasyżuje na kurczących się zasobach środowiska, tylko pięknie z nimi współgra i ubogaca.

O TYM SIĘ MÓWI

Takie szkody spowodowała ZG Janina w mieniu gminnym

Nie tylko mieszkańcy zgłaszają szkody do libiąskiej kopalni. Okazuje się, że działalność ZG Janina niekorzystnie oddziałuje także na mienie gminne.

Temat postanowili zgłębić libiąscy radni z klubu „Lepsza Przyszłość Gminy Libiąż”. Jego przewodniczącą Agnieszka Siuda, często wywołująca do tablicy burmistrza (konkurowała z nim w ostatnich wyborach) zadała mu kolejne pytania. Tym razem o to, jakie szkody wystąpiły w związku z prowadzoną przez kopalnię eksploatacją i czy gmina je zgłaszała. Zawniosowała także w imieniu klubu o naprawę ulic na terenie Żarek. Konkretnie o wylanie nowego asfaltu na Obwodowej, Dalekiej, Lubomira i Daszyńskiego.

„Społeczeństwo w Żarkach jest obciążone ogromnymi zniszczeniami przez działal-



ność kopalni. Do budżetu gminy wpływa opłata eksploatacyjna w wysokości ok. 3,5 miliona złotych rocznie. W dużej mierze te pieniądze powinny być przeznaczone właśnie dla Żarek. Niestety nie ma to miejsca. Jeśli nie przeznacza Pan tych środków na to właśnie społeczeństwo, proszę zadbać, aby ze psute rzeczy zostały naprawione” – zaapelowali członkowie klubu do Jacka Łatko.

W odpowiedzi burmistrz wyliczył szkody zgłoszone do ZG Janina. Dziesięć z nich wystąpiło na przestrzeni ostatnich 10 lat w budynkach ko-

munalnych. To głównie rysy i pęknięcia na ścianach zewnętrznych i wewnętrznych oraz w narożach okiennych. Miały miejsce m.in. w budynkach dwóch przychodni - przy ul. 9 Maja w Libiążu oraz przy ulicy Struga w Żarkach. Cztery lata temu gmina wystąpiła do kopalni o naprawienie szkody w budynku Zespołu Szkół w Żarkach. Natomiast w tym roku urzędnicy zgłosili rysy i pęknięcia na ścianach wewnętrznych budynku Urzędu Miejskiego w Libiążu.

Jacek Łatko zapewnił, że na bieżąco prowadzony jest przegląd gminnych dróg pod kątem ewentualnych szkód górniczych, które są zgłaszane. Burmistrz przypomniał, że w ostatnich czterech latach na skutek porozumień zawartych z ZG Janina, zostały wyremontowane ulice Lenartowicza, Ściegiennego, Daleka i Lubomira w Żarkach.

Oto niektóre komentarze Czytelników na FB „Przełomu”:

● „A może by tak podsumować, ile ludzi ma tutaj pracę, chleb dla swoich rodzin i dzieci. Wszędzie trzęsie u mnie również, ale ani przez moment nie pomyślałam o naszej kopalni źle. Po prostu tak musi być. To jest naturalne. Ale nasi mężowie, dzieci, wnuki mają pracę. I mamy pieniądze żeby żyć.”

● „Wychodzi na to, że praca kopalni ma negatywny wpływ na budynki, ale tylko gminne. Na prywatne nie...”

● „A może by tak podsumować, ile wypłacono odszkodowań dla mieszkańców poszczególnych gmin? Oczywiście w każdym roku oddzielnie i ile rocznie wpływa wniosków o odszkodowania. Bardzo ciekawy temat”

● „Czy ktoś wie, ile środków do budżetu gminy Chrzanów wpływa od kopalni Janina? Jeżeli są, to powinny być wyodrębnione i przeznaczone na szkody w naszej gminie”.

(MK)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 15 lipca 2015 roku, w numerze 28. (1201)

■ Zaginęła wielka góra węgla z Zakładu Górniczego Sobieski. Po przeliczeniu jego zapasów i porównaniu ich z ewidencją wydobycia okazało się, że w jaworznickiej kopalni brakuje ok. 100 tys. ton tego surowca o wartości 30 mln zł! Gdyby miał być wywieziony z kopalni, potrzebnych by było do tego 1660 wagonów - wyliczył „Dziennik Zachodni”. W przestrzeni publicznej pojawia się pytanie: czy to kradzież, czy fałszerstwo? Nawet prokuratura, która bada sprawę, ma problem z ustaleniem, co właściwie się zdarzyło. Zawiadomienie, które do niej wpłynęło, było bardzo ogólnikowe. Poza jedną kartką nie dołączono załącznika ani dokumentów. Sprawa pozostała nierozwiązana, bo „wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa” prokuratura pół roku później umorzyła śledztwo.

■ Lucyna Kumala nie jest już dyrektorką miejskiej biblioteki publicznej. Przeszła na emeryturę. Pełniła tę funkcję od 1983 roku. Na jej miejsce powołana została Anna Siewiorek. Pracowała w bibliotece jako kierowniczka działu administracyjno-gospodarczego, a wcześniej była szefową wydziału promocji w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie.

Anna Siewiorek do dziś kieruje biblioteką i świetnie jej to wychodzi. Z okazji jubileuszu życzymy Pani Dyrektor kreatywnego zespołu, ciekawych pomysłów i pieniędzy na ich realizację.

■ Silna wichura przeszła przez gminę Krzeszowice. Pozostawiła po sobie uszkodzone dachy, zerwane linie energetyczne, powalone drzewa, niektóre wyrwane z korzeniami. Najtrudniejsza sytuacja była w Tenczyńsku, Zalasie, Rudnie, Filipowicach, Nawojowej Górze. W Woli Filipowskiej też nie było łatwo. W Krzeszowicach, przy balneologii, drzewo spadło na samochód. Inne zniszczyło ogrodzenie przy szkole w mieście. Kolejne zatarasowały drogę z Rudna do Tenczyńska.

Skutki wichury przez długi czas były widoczne i odczuwalne w gminie. Podobne zjawiska, choć z różną intensywnością, pojawiają się niestety coraz częściej.

■ Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu poważnie przymierza się do uruchomienia, jako atrakcji turystycznej, ruchu drezynowego na nieczynnej linii kolejowej nr 103. - Wykonaliśmy przegląd torów od Alwerni do Regulic Górnych; są zachowane w całości. Po wykoszeniu terenu będą przejezdne - ocenia Grzegorz Pater ze stowarzyszenia. Pozytywnie do pomysłu użytkownika linii 103 odnosi się PKP PLK. Dla inicjatywy wciąż więc pozytywne wiatry.

Zostały w pełni wykorzystane i Lokalna Kolej Drezynowa w Regulicach stała się faktem. W sezonie, który właśnie trwa, przyciąga setki turystów z całej Polski.



Koncert jazzowy na Zamku Tenczyn



Summer Jazz Festival, największy i najstarszy festiwal jazzowy odbywający się w Krakowie włącza do wielkiego święta jazzu Zamek Tenczyn. W tym roku w tej uroczej scenerii odbędą się trzy koncerty.

W najbliższą sobotę, 19 lipca, pierwszy z nich. Wystąpi grupa Mini Morena Cuban Show, która przeniesie publiczność z zamkowego dziedzińca wprost na roztańczone

przedmieścia kubańskiej Hawany.

Kolejne koncerty planowane są 9 sierpnia (Magda Hanaussek & Soul Finger) oraz 16 sierpnia (Maciej Kłeczek i Przyjaciele). Wszystkie rozpoczynają się o godzinie 18.00.

Organizatorzy zachęcają do wzięcia ze sobą koców lub leżaków. Obowiązują bilety wstępu na Zamek - normalny - 20 zł, ulgowy - 15 zł.

Więcej informacji na temat imprez kulturalnych i rekreacyjnych w okolicy - w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 27.

Nie ma Ruchu, bo znika prasa

Po ponad 100 latach działalności znika marka Ruch. Orlen, który od 2020 roku był większościowym udziałowcem spółki, zmienił jej nazwę i rozpoczął proces likwidacji. Decyzja zapadła pod koniec czerwca, pół roku po zamknięciu ostatnich kiosków i saloników prasowych.

Upadek Ruchu trwał od lat – liczba punktów sprzedaży systematycznie malała: z ponad 1300 w 2019 roku do zaledwie 411 w połowie 2024 roku. W kwietniu 2023 roku firma wycofała się z dystrybucji prasy, a pod koniec roku zamknęła wszystkie placówki, z wyjątkiem 40 kiosków odkupionych przez agentów.

Firma odnotowywała straty – w 2023 roku sięgnęły one ponad 86 mln zł. Wcześniej Ruch przeszedł postępowanie układowe i spłatę zobowiązań wobec wydawców.

Marka Ruch była obecna na rynku od 1918 roku i przez dekady dominowała w dystrybucji prasy w Polsce. W związku z rozwojem internetu, prasa drukowana przeżywa potężny kryzys sprzedażowy, stąd też zmiany na rynku kolporterskim.

(al)



Reporter
dyżurny

697 351 999



e-mail:

gazeta@przelom.pl



Messenger na „Przełomowym”
profilu na FB

Trzebińska WIKTORIA na Euro

Piłkarka Wiktoria Zieniewicz z Trzebini zapisała kolejną kartę w historii polskiego futbolu. Wraz z reprezentacją kraju odniosła pierwsze w dziejach zwycięstwo w meczu mistrzostw Europy w piłce nożnej kobiet.

Polki po raz pierwszy w historii wzięły udział w finałach piłkarskich mistrzostw Europy kobiet. Przepustkę na organizowany w Szwajcarii turniej wywalczyły dzięki zwycięstwu nad Austriaczkami. Cegiełkę do tego sukcesu dołożyła pochodząca z Trzebini 23-letnia Wiktoria Zieniewicz. Grająca w linii defensywnej 23-latką była podstawową zawodniczką zespołu prowadzonego przez Ninę Patalon.

WIKTORIA SIĘ NIE OBRAŻA

Podczas losowania grup Euro fortuna nie była zbyt sprzyjająca dla naszej kadry, która trafiła na Niemki, Szwedki i Dunki, czyli bardzo mocne i utytułowane rywalki.

W pierwszym spotkaniu „Biało-Czerwone” przegrały z reprezentacją Niemiec 0-2. Pewnym zaskoczeniem był brak w składzie Wiktorii Zieniewicz.

- Każdy z nas ma swoje ambicje i jedzie na turniej po to, żeby grać i zaprezentować się jak najlepiej. Ja też czułam, że chcę grać. Przed meczem rozmawiałam z trenerką. Nie ukrywała, że też ma ciężko, żeby podjąć decyzje co do składu, ale podkreślała, że każda z nas jest ważna w zespole. Zdecydowała, że w tym meczu zagramy



Wiktoria Zieniewicz

w takim, a nie innym zestawieniu. Ja to rozumiem. Nie jestem osobą, która się obraża czy żałuje. Wiem, że trenerka ma do mnie zaufanie i jeżeli przyjdzie moment, w którym powie, że zagram i muszę dać z siebie wszystko, to ja jestem na to gotowa. Miałam świadomość, że w turnieju mamy trzy ciężkie mecze, które wymagają od nas naprawdę bardzo dużego wysiłku i będzie potrzebna rotacja w składzie. Wiedziałam, że dostanę szansę. Gdy przed pierwszym meczem z Niemkami stanęłyśmy całą drużyną i zaczęłyśmy śpiewać hymn, to miałyśmy ciarki na plecach. Pierwszy raz doświadczyłyśmy tej otoczki Euro. Emocje były nie do opisanie – opowiada Wiktoria Zieniewicz.

Szansę występu otrzymała w drugim spotkaniu przeciwko Szwecji. Trzebinianka pojawiła się na murawie w 70. minucie. Niestety, Polki przegrały to spotkanie 0-3, tracąc tym samym szansę na awans z grupy.

- Gdy weszłam na boisko, to za bardzo się nie stresowałam.

Byłam skupiona na postawionych przede mną zadaniach i na przeciwniku – mówi Wiktoria Zieniewicz.

HISTORYCZNY TURNIEJ

W spotkaniu turnieju przeciwko Dunkom Wiktoria z koleżankami z zespołu zapisała kolejną, piękną kartę w historii polskiego futbolu. Strzeliły pierwsze gole i odniosły premierowe zwycięstwo w meczu mistrzostw Europy, pokonując drużynę Danii 3-2. Wiktoria Zieniewicz zagrała pełne 90 minut.

- Jestem szczęśliwa, że dostałam szansę i to właśnie w takim historycznym meczu. Długo na to czekałyśmy. Mam świadomość, że niektórzy oczekiwali, że lepiej wypadniemy w mistrzostwach. Rozumiem, że mogli być niezadowoleni pierwszymi dwoma meczami, ale my naprawdę podjęliśmy walkę. Widać było po Niemkach, zwłaszcza w pierwszej połowie, jak są sfrustrowane, że nie mogą nam strzelić gola. Dopiero jak zdobyły bram-

kę, to zeszło z nich napięcie. Pamiętajmy, że w grupie trafiliśmy na topowych rywali. Niemcy i Szwecja to potęgi kobiecego futbolu. Reprezentacje tych krajów kilkakrotnie zdobywały tytuły mistrzyń Europy. Tak naprawdę nie jechałyśmy po to, żeby wrócić z medalami. Wiedziałyśmy, że czekają nas ciężkie mecze i przede wszystkim będziemy chciały się jak najwięcej nauczyć i zobaczyć, ile nam brakuje do najlepszych. Myślę, że wyznaczony przed turniejem cel zrealizowałyśmy. Zaprezentowałyśmy się możliwie jak najlepiej, zdobyłyśmy historyczne punkty i bramkę. W dodatku nie jedną, a trzy. Pokonałyśmy Dunki, które także są wyżej notowanym zespołem od nas. Myślę, że to początek nowej historii. Musimy teraz cały czas ciężko pracować i dorównamy do najlepszych – podkreśla Wiktoria Zieniewicz.

OGLĄDAŁY JE MILIONY

Zawodniczka liczy, że ostatnie sukcesy reprezentacji okażą

się milowym krokiem w kierunku rozwoju i popularyzacji kobiecego futbolu w naszym kraju.

- Awans na Euro był pierwszym, a udział w mistrzostwach Europy drugim krokiem w tym kierunku. Nadal potrzebujemy wsparcia mediów, PZPN-u, sponsorów, żeby kobiecą piłkę nożną jeszcze mocniej popularyzować. Wierzę, że za kilka lat ta dyscyplina będzie sportem narodowym nie tylko w męskim wydaniu, ale również w żeńskim. Niektórzy po raz pierwszy oglądali mecz piłkarski kobiet. TVP podała, że nasze trzy spotkania mistrzowskie obejrzało w Polsce pięć milionów ludzi. To jest duża liczba. Widać, że zainteresowanie naszymi meczami wzrosło. Pamiętam, jak grałyśmy z Austriaczkami o historyczny awans, to spotkanie obejrzało przed ekranami telewizorów milion osób. Na stadionach spotykamy się z pozytywnymi komentarzami. Ludzie chcą sobie z nami zrobić zdjęcie. Niedawno jedna pani powiedziała, że naszą postawą zachęciłyśmy jej córkę do uprawiania piłki nożnej. To naprawdę cieszy. Gdy jestem w Trzebini i przychodzę na MKS, to widzę, że coraz więcej dziewczynek trenuje futbol – mówi trzebinianka.

Teraz czeka ją krótka odpoczynek, bo 27 lipca musi się już stawić w swoim klubie, szwajcarskim FC Basel, którego barw broni od kilku miesięcy.

- Zostaję tam na kolejny sezon. Co prawda kilka kluczowych zawodniczek odeszło z zespołu, ale naszym celem jest walka o mistrzostwo i puchar Szwajcarii. Mamy ambitną drużynę. Jeśli chodzi o reprezentację, to wkrótce czekają mecze Ligi Narodów, w których też musimy się zaprezen-

tować z jak najlepszej strony. W 2027 r. odbędą się mistrzostwa świata. To nasz kolejny cel, do którego będziemy chciały dążyć – mówi Wiktoria Zieniewicz.

GRAJCIE NA DZIEWCZYNĘ

Utalentowana futbolistka pierwsze kroki w futbolu stawiała w UKS Trzebinia i MKS Trzebinia, grając w drużynach uczestniczących w rozgrywkach chłopięcych, aż do kategorii młodzików (przepisy PZPN dopuszczają taką możliwość).

- W dzieciństwie uprawiałam wiele dyscyplin. W szkole jeździłam na wszelkie możliwe zawody sportowe. Do piłki nożnej zachęcił mnie mój kuzyn, trenujący w akademii Wisły Kraków. Po lekcjach często grałam na podwórku z kolegami ze szkoły. W końcu zapisałam się do klubu piłkarskiego. Dla kolegów nie było problemem, że w ich drużynie gra dziewczyna. Zawsze mnie wspierali. Z wieloma się do dziś przyjaźnię. Od rywali nie raz słyszałam: „O! Dziewczyna na boisku! To na pewno słabszy punkt. Grajcie na nią”. Potem okazywałam się na boisku lepsza od wielu z nich. Pewnie było to dla nich denerwujące, że dziewczyna ich ograła – opowiada Wiktoria Zieniewicz.

Potem występowała w żeńskiej drużynie Bronowianki Kraków, skąd przeniosła się do UKS SMS Łódź, w którym występowała przez kilka sezonów. Z łódzkim klubem wywalczyła m.in. mistrzostwo Polski (w sezonie 2021/2022) oraz Puchar Polski (w sezonie 2022/2023).

Następnie przeniosła się do francuskiego FC Fleury 91, a od stycznia tego roku broni barw szwajcarskiego FC Basel.

Michał Koryczan

Oczekiwanie na żłobek „Gucio”

Przeciąga się sprawa budowy żłobka miejskiego w Krzeszowicach. Pojawiły się problemy z przetargiem.

Z końcem maja gmina poinformowała o otwarciu ofert przetargowych na budowę żłobka i wskazanie wykonawcy. Do przetargu stanęło siedem firm. Najtańsza oferta wyniosła 3 mln 660 tys. zł, a najdroższa 7 mln 228 tys. zł. Żadna z firm nie została wykluczona, ale po weryfikacjach część ofert odrzucono. Ostatecznie wybrano ofertę Przedsiębiorstwa Budowlanego „DOMBUD” SA z Katowic. Firma zaoferowała budowę za 6 mln 235 tys. zł.

Okazało się jednak, że nie wszystko idzie zgodnie z pla-

nem. Wpłynęło odwołanie od wyników przetargu, a sprawa znalazła się pod lupą Krajowej Izby Odwoławczej.

Gmina od dłuższego czasu czeka na jej rozstrzygnięcie. Być może skończy się tym, że konieczne będzie ponowne rozpatrzenie wszystkich ofert.

- Liczymy, że wkrótce jednak uda się wszystkie problemy rozwiązać i budowa się zacznie – mówi Ewa Baranowska, naczelnik wydziału inwestycji w krzeszowickim urzędzie.

Krzeszowice już wcześniej przygotowały projekt i pozwolenie na budowę. Obiekt ma powstać w sąsiedztwie Przedszkola Samorządowego na rogu ul. Batalionów Chłopskich i al. Solidarności.

Zaplanowano go na 60 miejsc. Początkowo dotacje (3,4 mln zł z programu Aktywny Maluch 2022-2029) nie obejmowały

wsparcia dla wszystkich miejsc w placówce. Niedawno jednak przyznano 850 tys. zł na utworzenie dodatkowych 12 w ramach tego samego programu „Aktywny Maluch”. Ostatecznie wsparcie obejmie wszystkie 60 miejsc żłobkowych.

Budynek żłobka powstaje według gotowego projektu „Gucio”. Gmina kupiła go w ubiegłym roku od firmy ProjektyGotowe.pl z Krakowa. Projekt wraz z adaptacją kosztował 79,2 tys. zł. Przewiduje sale zabaw z zapleczem sanitarno-socjalnym, sypialnię, kuchnię, wózkownię, pomieszczenie do przewijania dzieci, węzły socjalno-sanitarne, pomieszczenia gospodarcze i kotłownię. Także całe otoczenie ma być odpowiednio zagospodarowane.



(E) Tak ma wyglądać żłobek w Krzeszowicach

(De)mobilizacja na małej maturze

EDUKACJA. Egzamin ósmoklasisty wypadł w tym roku lepiej niż ostatnio, ale tylko z języka polskiego i angielskiego. Z matematyką było już gorzej.

Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki egzaminu ósmoklasisty. W tym roku przystąpiło do niego więcej osób niż w ubiegłym, gdy podstawówki opuszczały dzieci z niezbyt liczego rocznika.

Wówczas „małą maturę” w powiecie chrzanowskim i gminie Krzeszowice zdawało 583 uczniów klas ósmych (w niektórych szkołach klas ósmych w ogóle nie było). Teraz 1317.

Mała liczba absolwentów w zeszłym roku sprawiła, że konkurencja podczas rekrutacji do wymarzonej szkoły średniej była znacznie mniejsza.

Anetta Szewczyk, dyrektorka Zespołu Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu, przyznała wówczas, że miało to odzwierciedlenie w stosunku uczniów i rodziców do egzaminu. Podchodzili do niego na dużym luzie. Wynik nie był dla nich aż tak istotny, jak choćby rok wcześniej. Taką tendencję widać było w całym kraju.

W tym roku konkurencja podczas naboru do szkół średnich jest większa, ale jak mówi Łukasz Dym z Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu

w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, placówki z chrzanowskiego powiatu są na to przygotowane.

Mogą przyjąć do klas pierwszych łącznie około 1100 osób. Tymczasem szkoły podstawowe z powiatu chrzanowskiego kończyły w tym roku 1004 uczniów. Jest więc pewien zapas, stworzony także z myślą o młodzieży spoza tego terenu. Poza tym, co roku kilkanaście procent absolwentów podstawówek z powiatu chrzanowskiego wybiera szkołę poza jego granicami.

- Miejsc na pewno nie zabraknie, natomiast nie ma gwarancji, że akurat w wybranej szkole lub klasie. I LO w Chrzanowie oraz Zespół Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini są obłożone – mówi Łukasz Dym.

Część placówek wprowadza też progi punktowe. Wynik egzaminu ósmoklasisty ma więc znaczenie przy rekrutacji do takich szkół. Do niektórych jednak bez problemu dostanie się tak naprawdę każdy chętny.

- Być może na niektórych faktycznie działa to demobilizująco. Niewykluczone, że egzamin z matematyki był w tym roku trudny, co miało wpływ na wyniki. Być może również słabsze było zaangażowanie nauczycieli w pracę z uczniem. W sumie, patrząc na wyniki, dramatu nie ma, ale rewelacji także – mówi Radosław Warzecha, wójt Babic.

Michał Koryczan

Średnie wyniki w gminach

	2025 r.	2024 r.	2023 r.
Alwernia – miasto			
język polski	63 proc.	81 proc.	71 proc.
matematyka	52 proc.	68 proc.	64 proc.
język angielski	69 proc.	89 proc.	81 proc.
Alwernia - obszar wiejski			
język polski	70 proc.	64 proc.	67 proc.
matematyka	63 proc.	55 proc.	58 proc.
język angielski	73 proc.	74 proc.	70 proc.
Babice			
język polski	69 proc.	67 proc.	67 proc.
matematyka	47 proc.	63 proc.	53 proc.
język angielski	70 proc.	75 proc.	68 proc.
Chrzanów - miasto			
język polski	67 proc.	58 proc.	65 proc.
matematyka	49 proc.	47 proc.	51 proc.
język angielski	74 proc.	70 proc.	70 proc.
Chrzanów - obszar wiejski			
język polski	67 proc.	67 proc.	66 proc.
matematyka	45 proc.	59 proc.	53 proc.
język angielski	69 proc.	74 proc.	67 proc.
Krzeszowice - miasto			
język polski	74 proc.	68 proc.	74 proc.
matematyka	56 proc.	51 proc.	61 proc.
język angielski	76 proc.	67 proc.	70 proc.
Krzeszowice - obszar wiejski			
język polski	68 proc.	67 proc.	74 proc.
matematyka	57 proc.	59 proc.	62 proc.
język angielski	73 proc.	74 proc.	73 proc.
Libiąż - miasto			
język polski	67 proc.	58 proc.	62 proc.
matematyka	47 proc.	58 proc.	50 proc.
język angielski	69 proc.	67 proc.	65 proc.
Libiąż - obszar wiejski			
język polski	63 proc.	56 proc.	60 proc.
matematyka	36 proc.	45 proc.	46 proc.
język angielski	63 proc.	65 proc.	57 proc.
Trzebinia - miasto			
język polski	59 proc.	52 proc.	64 proc.
matematyka	48 proc.	37 proc.	49 proc.
język angielski	69 proc.	59 proc.	65 proc.
Trzebinia - obszar wiejski			
język polski	67 proc.	66 proc.	69 proc.
matematyka	48 proc.	56 proc.	57 proc.
język angielski	71 proc.	74 proc.	71 proc.

Ogólnopolskie średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty

przedmiot	2025 r.	2024 r.	2023 r.
język polski	64 proc.	61 proc.	66 proc.
matematyka	50 proc.	52 proc.	53 proc.
język angielski	70 proc.	66 proc.	66 proc.

Nowa podstawa, nowe egzaminy

Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadza do szkół nowe podstawy programowe. Zapowiada także nowy egzamin ósmoklasisty i nową maturę.

- Reforma edukacji rozpisana jest na lata - zaznacza ministra edukacji Barbara Nowacka. Od 2026 r. zgodnie z nową podstawą programową będą się uczyć uczniowie klas I i IV szkoły podstawowej. Od 2027 r. będzie nowa podstawa programowa dla uczniów klas I szkół średnich - zapowiada Nowacka.

Nowy egzamin ósmoklasisty i nowa matury po raz pierwszy przeprowadzone zostaną, kiedy pierwsi uczniowie objęci nową podstawą programową zakończą pełny cykl kształcenia. Nowy egzamin ósmoklasisty i nowa matura dla absolwentów liceów po raz pierwszy przeprowadzone zostaną w 2031 r., a nowa matura dla absolwentów techników w 2032 r.

1317

absolwentów szkół podstawowych z powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice zdawało tegoroczny egzamin ósmoklasisty

Średnie wyniki z języka polskiego w poszczególnych szkołach (w nawiasie wynik w zeszłym roku)

SP w Groju 86 proc. (78 proc.)
SP w Pogorzycach 86 proc. (brak)
SP w Myślachowicach 83 proc. (64 proc.)
SP nr 1 w Krzeszowicach 78 proc. (65 proc.)
SP w Woli Filipowskiej 78 proc. (67 proc.)
SP nr 1 w Libiążu 75 proc. (brak)
SP w Lgocie 75 proc. (brak)
SP nr 6 w Chrzanowie 74 proc. (brak)
SP w Babicach 73 proc. (72 proc.)
SP w Gromcu 73 proc. (60 proc.)
SP nr 8 w Chrzanowie 73 proc. (55 proc.)
SP KSW w Libiążu 72 proc. (79 proc.)
SP w Regulicach 72 (65 proc.)
SP w Kwaczale 72 proc. (brak danych)
SP w Jankowicach 71 proc. (brak)
SP nr 2 w Krzeszowicach 71 proc. (75 proc.)
SP w Czyżówce 70 proc. (72 proc.)
SP w Sance 69 proc. (68 proc.)
SP w Tenczynku 68 proc. (73 proc.)
SP w Ostrężnicy 68 proc. (70 proc.)
SP nr 3 w Chrzanowie 68 proc. (66 proc.)
SP nr 10 w Chrzanowie 68 proc. (64 proc.)
SP w Miękinii 68 proc. (brak danych)
SP w Zagórzu 68 proc. (58 proc.)
SP nr 2 w Libiążu 68 proc. (56 proc.)
SP w Okleśnej 67 proc. (67 proc.)
SP w Mętowie 67 proc. (brak)
SP w Filipowicach 67 proc. (brak)
SP w Brodłach 67 proc. (59 proc.)
SP w Nowej Górze 67 proc. (54 proc.)
SP nr 4 w Libiążu 66 proc. (67 proc.)
SP w Balinie 66 proc. (63 proc.)
SP w Płokach 66 proc. (63 proc.)
SP nr 5 w Chrzanowie 66 proc. (60 proc.)
SP nr 6 w Trzebini 66 proc. (58 proc.)
SP w Młoszowej 65 proc. (brak)
SP w Płazie 65 proc. (62 proc.)
SP nr 4 w Trzebini 65 proc. (60 proc.)
SP w Bołęcinie 64 proc. (68 proc.)
SP nr 8 w Trzebini 64 proc. (51 proc.)
SP w Alwerni 63 proc. (81 proc.)
SP w Nawojowej Górze 63 proc. (68 proc.)
SP w Żalasiu 62 proc. (52 proc.)
SP w Żarkach 60 proc. (50 proc.)
SP nr 3 w Libiążu 60 proc. (32 proc.)
SP nr 5 w Trzebini 59 proc. (brak)
SP nr 1 w Chrzanowie 58 proc. (43 proc.)
SP w Psarach 57 proc. (73 proc.)
SP nr 3 w Trzebini 56 proc. (64 proc.)
SP w Porębie Żegoty 55 proc. (58 proc.)
SP w Dulowej 51 proc. (53 proc.)

Średnie wyniki z matematyki w poszczególnych szkołach

SP KSW w Libiążu 74 proc. (96 proc.)
SP w Groju 69 proc. (68 proc.)
SP w Regulicach 69 proc. (57 proc.)
SP w Myślachowicach 67 proc. (53 proc.)
SP w Brodłach 67 proc. (46 proc.)
SP w Nawojowej Górze 66 proc. (56 proc.)
SP nr 10 w Chrzanowie 63 proc. (56 proc.)
SP w Kwaczale 61 proc. (brak danych)
SP w Pogorzycach 60 proc. (brak)
SP nr 6 w Chrzanowie 60 proc. (brak)
SP w Nowej Górze 60 proc. (63 proc.)
SP w Woli Filipowskiej 60 proc. (59 proc.)
SP w Czyżówce 59 proc. (67 proc.)
SP w Żalasiu 58 proc. (62 proc.)
SP w Porębie Żegoty 58 proc. (52 proc.)
SP w Tenczynku 57 proc. (65 proc.)
SP nr 2 w Krzeszowicach 57 proc. (59 proc.)
SP w Sance 56 proc. (50 proc.)
SP nr 1 w Libiążu 55 proc. (brak)
SP w Ostrężnicy 55 proc. (58 proc.)
SP nr 3 w Trzebini 55 proc. (48 proc.)
SP nr 1 w Krzeszowicach 55 proc. (48 proc.)
SP w Gromcu 53 proc. (54 proc.)
SP w Alwerni 52 proc. (68 proc.)
SP w Mętowie 51 proc. (brak)
SP nr 2 w Libiążu 51 proc. (46 proc.)
SP nr 8 w Trzebini 51 proc. (36 proc.)
SP w Filipowicach 50 proc. (brak)
SP nr 3 w Chrzanowie 50 proc. (58 proc.)

SP w Jankowicach 49 proc. (brak)
SP w Młoszowej 49 proc. (brak)
SP nr 6 w Trzebini 49 proc. (41 proc.)
SP nr 5 w Trzebini 48 proc. (brak)
SP w Zagórzu 48 proc. (45 proc.)
SP w Płazie 47 proc. (61 proc.)
SP w Okleśnej 46 proc. (57 proc.)
SP nr 4 w Trzebini 46 proc. (38 proc.)
SP w Lgocie 44 proc. (brak)
SP w Babicach 44 proc. (74 proc.)
SP nr 5 w Chrzanowie 44 proc. (51 proc.)
SP nr 3 w Libiążu 43 proc. (30 proc.)
SP w Miękinii 42 proc. (brak danych)
SP w Płokach 40 proc. (54 proc.)
SP w Bołęcinie 40 proc. (50 proc.)
SP w Dulowej 40 proc. (50 proc.)
SP w Balinie 40 proc. (46 proc.)
SP nr 1 w Chrzanowie 40 proc. (31 proc.)
SP w Psarach 39 proc. (60 proc.)
SP nr 8 w Chrzanowie 38 proc. (41 proc.)
SP nr 4 w Libiążu 35 proc. (64 proc.)
SP w Żarkach 30 proc. (32 proc.)

Średnie wyniki z języka angielskiego w poszczególnych szkołach

SP w Groju 91 proc. (91 proc.)
SP KSW w Libiążu 84 proc. (97 proc.)
SP w Myślachowicach 81 proc. (81 proc.)
SP nr 6 w Chrzanowie 80 proc. (brak)
SP nr 1 w Libiążu 79 proc. (brak)
SP w Regulicach 79 proc. (75 proc.)
SP nr 1 w Krzeszowicach 79 proc. (68 proc.)
SP nr 6 w Trzebini 79 proc. (63 proc.)
SP w Nawojowej Górze 78 proc. (78 proc.)
SP w Woli Filipowskiej 78 proc. (73 proc.)
SP w Sance 77 proc. (81 proc.)
SP w Czyżówce 77 proc. (80 proc.)
SP nr 10 w Chrzanowie 77 proc. (78 proc.)
SP nr 5 w Chrzanowie 76 proc. (67 proc.)
SP w Mętowie 75 proc. (brak)
SP w Kwaczale 75 proc. (brak danych)
SP w Filipowicach 74 proc. (brak)
SP nr 8 w Chrzanowie 74 proc. (69 proc.)
SP nr 2 w Krzeszowicach 74 proc. (67 proc.)
SP w Jankowicach 73 proc. (brak)
SP w Młoszowej 73 proc. (brak)
SP w Płokach 73 proc. (81 proc.)
SP w Tenczynku 73 proc. (79 proc.)
SP w Porębie Żegoty 73 proc. (68 proc.)
SP nr 8 w Trzebini 73 proc. (62 proc.)
SP nr 1 w Chrzanowie 73 proc. (53 proc.)
SP w Pogorzycach 72 proc. (brak)
SP w Żalasiu 72 proc. (76 proc.)
SP nr 3 w Trzebini 72 proc. (74 proc.)
SP w Zagórzu 72 proc. (51 proc.)
SP w Lgocie 70 proc. (brak)
SP w Płazie 70 proc. (76 proc.)
SP w Bołęcinie 70 proc. (69 proc.)
SP w Alwerni 69 proc. (89 proc.)
SP w Gromcu 69 proc. (74 proc.)
SP nr 2 w Libiążu 69 proc. (61 proc.)
SP nr 5 w Trzebini 68 proc. (brak)
SP w Balinie 68 proc. (64 proc.)
SP nr 3 w Chrzanowie 66 proc. (82 proc.)
SP w Ostrężnicy 66 proc. (62 proc.)
SP w Nowej Górze 65 proc. (82 proc.)
SP w Brodłach 63 proc. (64 proc.)
SP w Babicach 62 proc. (91 proc.)
SP nr 4 w Libiążu 62 proc. (77 proc.)
SP w Okleśnej 61 proc. (72 proc.)
SP w Dulowej 61 proc. (63 proc.)
SP w Żarkach 61 proc. (53 proc.)
SP nr 3 w Libiążu 61 proc. (36 proc.)
SP nr 4 w Trzebini 58 proc. (56 proc.)
SP w Psarach 53 proc. (71 proc.)
SP w Miękinii 52 proc. (brak danych)
Źródło: OKE Kraków

Średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty w powiecie chrzanowskim

przedmiot	2025 r.	2024 r.	2023 r.
język polski	66 proc.	61 proc.	65 proc.
matematyka	48 proc.	50 proc.	53 proc.
język angielski	71 proc.	69 proc.	68 proc.



Skontaktuj się z nami jeśli planujesz sprzedaż swojej nieruchomości

Możemy bezpośrednio odkupić od Ciebie Twoją nieruchomość

- Pamiętaj, sprzedając nieruchomość osobie prywatnej musisz uzbroić się w cierpliwość. Dla większości kupujących zakup mieszkania czy domu to jedna z bardzo ważnych decyzji w życiu. Taka decyzja zawsze wymaga czasu.
- Dodatkowo wielu kupujących aby kupić nieruchomość jest zmuszona skorzystać z kredytu hipotecznego. Skomplikowane procedury związane z takim kredytem mogą wydłużyć czas sprzedaży twojej nieruchomości o kilka, a nawet kilkanaście tygodni.
- Jeżeli nie chcesz lub nie możesz czekać, jeśli zależy Ci na szybkiej sprzedaży, sprawdź na jakich warunkach możemy odkupić od Ciebie Twoją nieruchomość.

☎ 508 335 230 ☎ 731 070 344 ☎ 508 335 240

📍 Chrzanów, ul. Trzebińska 56 lokal 25

@ biuro@divo.com.pl

🌐 www.divo.com.pl

Możemy pomóc Ci w sprzedaży Twojej nieruchomości

- Sprawdzimy stan prawny twojej nieruchomości.
- Wspólnie oszacujemy cenę sprzedaży.
- Przygotujemy twoją nieruchomość do sprzedaży.
- Wykonamy profesjonalne zdjęcia.
- Zadbamy aby twoja oferta trafiła do wszystkich znanych portali internetowych.
- Będziemy promować sprzedaż twojej nieruchomości w social media, FB.
- Będziemy prezentować Twoją nieruchomość według naszych najwyższych standardów.
- Pomożemy Ci w zgromadzeniu dokumentacji potrzebnej do sprzedaży nieruchomości.
- Będziemy z Tobą do czasu przekazania kluczy nowemu nabywcy.

Ciężarówka uderzyła w dom

TRZEBINIA. Samochód ciężarowy najpierw uszkodził auto osobowe, a następnie wjechał w pobliski dom.

Jak informuje rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szlichiewicz, zaparkowany przy ulicy Gwarków samochód ciężarowy z naczepą nie został dostatecznie zabezpieczony przez kierowcę.

- W efekcie pojazd, w którym nie było kierowcy, stoczył się z miejsca parkowania. Najpierw uszkodził samochód marki Kia, a następnie wjechał na ulicę Grunwaldzką i uderzył w dom. Doszło do pęknięcia ściany frontowej budynku. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Na miejscu pojawił się inspektor nadzoru budowlanego. Dokonał oceny stanu obiektu oświadczając, że stan techniczny budynku nie zagraża bezpieczeństwu mieszkańców - relacjonuje rzeczniczka chrzanowskiej policji Iwona Szlichiewicz.

Kierowca samochodu ciężarowego został ukarany mandatem w wysokości 6 000 złotych oraz 12 punktami karnymi.



(MK) Samochód ciężarowy uderzył w dom przy ul. Grunwaldzkiej w Trzebinii

Nie daj się oszukać „na BLIK”

Policja apeluje, by przed przekazaniem komukolwiek kodu BLIK, upewnić się, że nie jest to próba oszustwa.

Przestępcy podszywają się pod znajomych i tłumaczą, że potrzebują wypłacić gotówkę. Warto wówczas osobiście spotkać się ze znajomym lub zadzwonić do niego i upewnić się, że naprawdę znajduje się w trudnej sytuacji finansowej.

W niedzielę (13 lipca) do jednej z małopolskich komend policji zgłosiła się pokrzywdzona, która padła ofiarą oszustwa metodą „na BLIK”. Kobieta, przez jeden z komunikatorów internetowych, otrzy-

mała wiadomość od „znajomej”, która poprosiła o przesłanie z telefonu komórkowego otrzymanych kodów BLIK, ponieważ miały one posłużyć jej do odbioru nagrody finansowej. Oszustka przekonała poszkodowaną, że wygrała gotówkę i żeby odebrać nagrodę potrzebuje kodu BLIK. Nic nie podejrzewając, kobieta przesyłała „znajomej” numery BLIK na wskazany numer. Bardzo szybko okazało się, że w wyniku oszustwa kobieta utraciła 3300 złotych, które zniknęły z jej konta.

Oszustwo metodą „na BLIK” polega na włamaniu się i przejęciu konta na portalu społecznościowym oraz za pomocą komunikatora rozsyłaniu wiadomości do znajomych z prośbą o pomoc finansową poprzez

Aby nie paść ofiarą takiego oszustwa Policja zaleca stosowanie kilku zasad, które pomogą uchronić przed oszustwem:

1. Weryfikuj prośby członków rodziny bądź znajomych o pieniądze. Najlepiej skontaktować się z adresatem wiadomości i zapytać czy rzeczywiście to on ją wysłał.
2. Nie podawaj kodów BLIK obcym osobom.
3. Zadbaj o mocne zabezpieczenie swoich kont w mediach społecznościowych, a także bankach.

Źródło: malopolska.policja.gov.pl

wygenerowanie kodu BLIK. Adresat wiadomości, który otrzymał taką „prośbę”, gdy zaloguje się do swojego banku musi wygenerować w aplikacji kod do płatności telefonem, a następnie przesłać go „adresatowi”. Niestety transakcji dokonanych za pomocą tego kodu

nie można już cofnąć. Oszust od razu wpisuje podany kod BLIK w bankomacie i wypłaca z niego podaną kwotę. Właściciel konta, co prawda musi potwierdzić transakcję, ale robi to w dobrej wierze, w świadomości, że pomaga członkowi rodziny bądź znajomemu.



Zalane piwnice i kolizje na drogach

Do co najmniej pięciu kolizji samochodów wyjeżdżali strażacy w ostatnim tygodniu. Pomagali też w wypompowywaniu wody zalewającej piwnice i zabezpieczeniu roju pszczoł.

8 lipca - Na autostradzie A4 w Grojcu samochód osobowy uderzył w bariery. Pojazdem podróżowała jedna osoba. Nie doznała obrażeń. Nie stwierdzono też wycieków płynów, a działania strażaków ograniczyły się do odłączenia zasilania w samochodzie.

8 lipca - W Regulicach przy ul. Chrzanowskiej w wyniku intensywnych opadów deszczu doszło do zalania posesji. Na miejscu pracował zastęp z OSP Regulice.

8 lipca - Strażacy interweniowali w Trzebinii przy ul. Grunwaldzkiej, gdzie w budynku wielorodzinnym woda zalała piwnice. Strażacy wypompowali wodę z zalanych pomieszczeń. PSP Chrzanów pracowała wspólnie z OSP Siersza.

9 lipca - W Babicach przy ul. Krakowskiej strażacy interweniowali przy usuwaniu 20-metrowej plamy substancji na jezdni. Usunięto ją przy pomocy neutralizatora.

9 lipca - W Chrzanowie przy ul. Marchettiego samochód osobowy uderzył w auto zaparkowane przy

cmencie. Pojazdem podróżowała jedna osoba, której udzielono pierwszej pomocy i przekazano Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Przyczyny zdarzenia ustala policja.

11 lipca - W Chrzanowie przy ul. Słowackiego budynek Powiatowego Urzędu Pracy obsiadły pszczoły. Strażacy wezwali na miejsce pszczelarza, który zabezpieczył rój.

12 lipca - Na autostradzie A4 na wysokości Trzebinii samochód dostawczy zderzył się z ciężarowym. Podróżowali nimi tylko kierowcy i nie wymagali udzielenia pomocy. Nie doszło też do wycieków z pojazdów. Działania strażaków ograniczyły się do zabezpieczenia miejsca zdarzenia i odłączenia zasilania w uszkodzonym samochodzie. Przyczyny zdarzenia ustala policja.

12 lipca - W Regulicach przy al. Jana Pawła II na gminnej drodze zderzyły się samochody. Podróżowały nimi trzy osoby. Nikt nie został poszkodowany. W zdarzeniu brał udział jeden pojazd hybrydowy. To sprawiło, że strażacy musieli także monitorować temperaturę baterii. Działania trwały niecałą godzinę. Przyczyny ustala policja.

13 lipca - W Libiążu przy ul. Chrzanowskiej zderzyły się dwa samochody. Podróżowały nimi cztery osoby. Odmówiły udzielenia pomocy. Strażacy nie stwierdzili dodatkowych zagrożeń.

(E)

Nastolatka z promilami

Krzeszowiccy policjanci zostali wezwani do poszukiwania nastolatki, która nie wróciła na noc do domu. Okazało się, że przebywa w garażu ze znajomym 17-latką.

Mundurowi otrzymali wezwanie po północy.

- Udali się na interwencję do jednej z miejscowości w gminie Krzeszowice. Kobieta poinformowała funkcjonariuszy, że zaniepokojona nieobecnością 13-lletniej córki w domu i brakiem kontaktu, zlokalizowała ją za pomocą aplikacji w telefonie komórkowym - informują policjanci z KPP w Krakowie.

Dziewczyna znalazła się na

jednej z posesji w garażu, gdzie przebywała razem z 17-letnim znajomym. Od dziewczynki wyczuwalna była woń alkoholu.

Policjanci postanowili zbadać stan jej trzeźwości. Okazało się, że miała 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. Nie stwierdził zagrożenia dla życia i zdrowia dziewczyny.

W wyniku przeszukania

mundurowi ujawnili środki odurzające należące do chłopaka.

- W chwili zatrzymania 17-latek był trzeźwy, jak ustalono przebywał na przepustce wakacyjnej z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego. Został zatrzymany, a następnego dnia usłyszał zarzuty karne. O sprawie 13-latkę został powiadomiony Sąd Rodzinny i Nieletnich - dodają policjanci.

(ea)

Na nową rozrywkę w Libiążu trzeba jeszcze poczekać

Pozwolenie na budowę skateparku i pumptracku już jest. Gmina szuka teraz dofinansowania na zadanie zaplanowane przy Parku Wodnym Libiąż. Z tych planów cieszą się zwłaszcza młodzi miłośnicy jazdy na deskorolce, hulajnodze i rowerze.

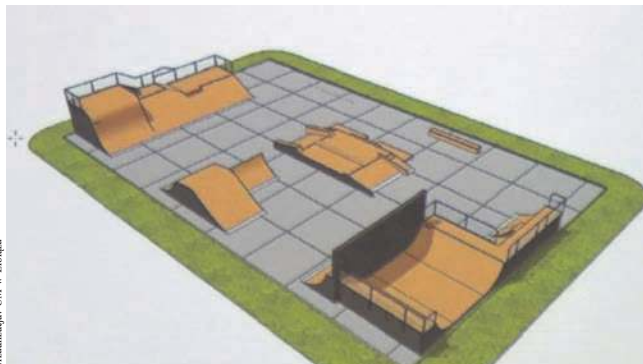
Jako pierwsi plany tej inwestycji poznali nastolatki, którzy wiosną przyszli do Libiąskiego Centrum Kultury na inauguracyjne posiedzenie kawiarenki społecznej. Nowy obiekt ma powstać na osiedlu Flagówka, na niezabudowanej działce między Parkiem Wodnym Libiąż a ciepłownią. Na razie rośnie tam trawa. Szczegółowo przedstawił Paweł Morawiecki, kierownik wydziału inwestycji i gospodarki komunalnej urzędu miejskiego.

- Nawierzchnia skateparku będzie z betonu zacieranego na gładko. Ma być to obiekt modułowy. Na wyposażeniu będą ta-

kie urządzenia jak roll in, bank ramp, schody, piramida, jumbo ze spinem, finbox, quarter pipe, wall, minirampa, grinbox i poręcz prosta. Urządzenia zostaną wykonane z wodoodpornej sklejki. Pumptrack ma mieć nawierzchnię żwirowo-piaskową i także zostanie wykonany w technologii modułowej. Podobnie jak ten w pobliskim Gorzowie. Może zostać w przyszłości rozbudowany. Będzie dostosowany do jazdy na rowerach górskich wyposażonych w amortyzatory, ale i użytkownicy innych rowerów i hulajnóg też mogą tam jeździć - powiedział.

Skatepark ma mieć wymiary 24 na 37 metrów. Koszt budowy to 2,2 miliona złotych. Na pumptrack trzeba będzie wydać 800 tysięcy złotych.

Młodzi mieli kilka sugestii dla projektantów i inwestora. Na przykład jeden z obecnych sugerował, by pumptrack był asfaltowy, bo będzie lepszy dla rowerów. Usłyszał, że nawierzchnia asfaltowa ma dwie wady - jest dwa razy droższa i nie umożliwia rozbudowy obiektu.



Tak ma wyglądać libiąski skatepark

Przedstawiciele gminy podkreślali, że jeśli będzie duże zainteresowanie, pumptrack będzie mógł być przeniesiony w inną część gminy, bo jest składany, a przy basenie wybudowany zostanie obiekt asfaltowy.

Młodzi zasugerowali też, aby został ogrodzony i wyposażony w kamery odstraszające wandalę. Wszystko wskazuje też na to, że zostanie oświetlony przy użyciu lamp solarnych, by z urządzeń można było korzystać także wieczorami.

Jak sprawdziliśmy, pod koniec maja starosta wydał po-

zwolenie na budowę libiąskiego skateparku i pumptracku. Kiedy obiekt powstanie?

- Wystąpiliśmy o dofinansowanie do budowy skateparku do ministerstwa sportu i turystyki, za pośrednictwem urzędu marszałkowskiego. Na razie nie dostaliśmy pieniędzy. Będziemy jednak próbować i śledzić różne programy dotacyjne na takie inwestycje. W tym roku chyba będzie to trudne, ale szanse na rozpoczęcie inwestycji widzę w przyszłym roku - powiedział nam burmistrz Jacek Latko.

Marek Oratowski

Podróż marzeń stała się walką o życie

Mieszkaniec Chrzanowa przeszedł rozległy zawał serca w trakcie wyprawy do Peru. Rodzina walczy dziś o jego życie i sprowadzenie go do Polski.

Chrzanowianin razem z żoną postanowił spełnić marzenie życia i wybrać się w podróż do Peru.

„To miały być wakacje marzeń. Niestety, zamieniły się w koszmar, z którego nadal nie możemy się obudzić. Tata Jacek dostał rozległego zawału serca w Cusco na wysokości 3600 m n.p.m. W krytycznym stanie został przetransportowany lotniczo do szpitala w Limie. Tam lekarze robią, co mogą, by go uratować. Jednak mimo bardzo dobrego ubezpieczenia, koszty leczenia dramatycznie przewyższają jego zakres” - relacjonują bliscy chorego.

Wskazują, że każdy dzień terapii kosztuje 10 tysięcy dolarów.

„Każda godzina może zdecydować o życiu mojego taty. Robimy wszystko, co w naszej mocy, ale nie damy rady sami. Dlatego zwracamy się do Was



o pomoc w zebraniu potrzebnych środków. Przy naszym Tacie jest Mama - zdezerorientowana, zrozpaczona, bezradna, choć walczy jak lwica. Na drugim końcu świata, bez znajomości języka, samotnie zmagają się z sytuacją, która przyniosła nam wszystkich” - piszą członkowie rodziny.

Marzą, by głowa ich rodziny wróciła do Chrzanowa żywa i bezpieczna. Proszą o wsparcie zbiórki na leczenie, założonej 14 lipca przez Katarzynę Rabczewską. Można to zrobić na pomagam.pl. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce „z podróży marzeń - walka o życie”.

W ciągu pierwszych dwóch dni zbiórki udało się zebrać 55 ze 100 tysięcy złotych potrzebnych na leczenie.

(MOR)

NASZ REPORTER ZANOTOWAŁ

Ulica Młoszowska Trzebini, w dni targowe, na wysokości targowiska, to istna hulajdusza dla kierowców. Parkują tuż przy przejściu, przez co piesi mają problem z przechodzeniem przez drogę. Kolejnym problemem są dostawcy towarów, którzy zastawiają całą szerokość chodnika, przez co przechodnie muszą iść ulicą.

Pominę aspekt, że w obu tych sytuacjach podjęte były próby zwrócenia uwagi i skończyło się to obelgami w kierunku interweniującego. Policja? Delikatnie mówiąc ma w nosie, bo jeśli przejeżdżają to już po zamknięciu targowiska, aczkolwiek parę razy byli widoczni w trakcie, ale przejechali drogą jak gdyby nigdy nic.

Tam naprawdę może wydarzyć się kiedyś tragedia, zwłaszcza, że od góry niejednokrotnie jadą maszynowe autobusy, które po wtargnięciu pieszego, który zza aut będzie chciał zobaczyć, czy może przejść, nie są w stanie wyhamować. Dodam również, że na Policyjnej Mapie Zagrożeń to miejsce jest zaznaczone aż w 3 miejscach na odcinku 50 m drogi, więc problem jest widoczny również dla innych.

Nie można przejść będąc suchym po chodniku w Myślachowicach na ul. Trzebińskiej. Podczas deszczu woda stoi na całej szerokości jezdni a kierowcy nie dostosowują prędkości jazdy, więc efekt jest taki, że chcąc nie chcąc człowiek jest ochlapany. Trzeba biegiem pokonywać ten odcinek lub liczyć na uprzejmość kierowców. Pomiędzy jednej studzienki woda nie odpływa w wystarczający sposób.

Dzwonię z Sierszy. Ze dwa lata temu ściągnąłem z dachu eternit i płyty ułożyłem na palecie, żeby łatwo mogła je zabrać zajmująca się tym firma. Zgłosiłem do gminy, że mam do odebrania eternit. Powiedzieli, żeby czekać, więc cierpliwie czekam. Już dwa lata! Zaraz ta paleta zgnije. W ostatni wtorek trzy razy próbowałem się połączyć z odpowiednim wydziałem w urzędzie miasta, ale nikt nie odbierał telefonu. Nie ukrywam, że mnie to zezłościło, bo w takim miejscu jak urząd, w godzinach jego otwarcie, nie powinno być z tym problemu. Chciałbym się w końcu dowiedzieć, jak długo mam jeszcze czekać?!

Publikowane w tej rubryce opinie i interwencje zostały zanotowane podczas rozmów telefonicznych z Czytelnikami lub zostały przesłane na skrzynkę e-mail albo zamieszczone na innych redakcyjnych komunikatorach.

TELEFON DZIENNIKARZA DYŻURNEGO:

697 351 999

SKRZYŃKA E-MAIL:

gazeta@przelom.pl

ZOL za miliony w Chrzanowie. Wykonawcę poznamy lada dzień



Za budynkiem chrzanowskiego szpitala powstanie dodatkowy obiekt, gdzie znajdzie się zakład opieki leczniczej

Konieczne było ponowne ogłoszenie przetargu na budowę Zakładu Opieki Leczniczej przy chrzanowskim szpitalu. Wpłynęły trzy oferty.

Pierwszy przetarg trzeba było unieważnić, co sprawiło, że powstanie długo oczekiwanego obiektu jeszcze się opóźni.

Wzięło w nim udział pięciu oferentów. Jednak najniższa zaproponowana kwota okazała się za wysoka.

Ogłoszono więc powtórne postępowanie. Tym razem wpłynęły trzy oferty. Pierwszą złożyło konsorcjum za cenę 23,2 mln zł, drugą grupa budowlana Meritum za 26,4 mln zł oraz trzecią z firmy Budmet za 23,8 mln zł.

- W najbliższych dniach wyłonimy wykonawcę. Jesteśmy w trakcie oceny ofert - mówi Artur Baranowski, dy-

rektor chrzanowskiego szpitala.

Chrzanowski szpital uzyskał dotację z ministerstwa zdrowia w kwocie 18,1 miliona złotych na budowę nowej placówki przy obiekcie. Brakuje więc na sfinansowanie inwestycji 5 mln zł.

Nowy budynek ma być w pełni wyposażony i przeznaczony na 90 miejsc. Ma funkcjonować w oparciu o kontrakt z NFZ, a pobyt tam dla pacjentów ma być bezpłatny.

ZOL jako dodatkowe skrzydło szpitala ma się łączyć z budynkiem H, gdzie znajduje się m.in. oddział psychiatryczny.

ZOL to placówka medyczna, która udziela pacjentom całonocnej opieki i leczenia. Ma służyć osobom potrzebującym długoterminowej opieki medycznej, rehabilitacji i pielęgnacji. Działalność skierowana jest przede wszystkim do osób w podeszłym wieku, które nie są w stanie samodzielnie funkcjonować.

(ES)

Śmierdzący problem. Mieszkańcy alarmują, WIOŚ bada próbki

ALWERNIA.

Co znajduje się w „ziemi” przywożonej na działkę przy ul. Prusa, służącej do podniesienia terenu? Po interwencji mieszkańców, zaniepokojonych m.in. roznoszącym się po okolicy smrodem, materiał zbada Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie. Na razie wziął pod lupę jedną z działek, ale jak twierdzą mieszkańcy, podobne „dziadostwo” może być też na kilku sąsiednich.

Sprawa nie jest nowa. Mieszkaniec i przedsiębiorca z tamtej okolicy Przemysław Borowski zajmuje się nią od kilku lat. Na razie z efektów nie jest zadowolony, bo właściwie nic się nie wyjaśniło.

- Cztery lata temu 43 mieszkańców podpisało się pod wnioskiem do sanepidu, WIOŚ-u do Krakowa, do gminy Alwernia, że tu są składowane materiały niebezpieczne - przypomina Przemysław Borowski. Rozpoczęły się różne postępowania w tej sprawie, ale zdaniem mieszkańców, w ich efekcie w terenie nic się nie zmieniło.

We wtorek rano, 15 lipca, na jedną z działek przy Prusa, na

której ma być budowana hala magazynowa (jak czytamy na tablicy informacyjnej budowy) przyjechała policja, straż pożarna, pracownicy WIOŚ, urzędniczek z alwerniańskiego magistratu (z wydz. ochrony środowiska). Przyszedł też radny Józef Szymocha i kilku mieszkańców.

- Byłoby nas więcej, ale taka pora, że ludzie są w pracy - mówi Halina Kosowska - Teraz jest po deszczu, to jest lepiej, ale jak przyjdzie upał, to kurzy się i śmierdzi nie do wytrzymania.

GRZECH PIERWORODNY

Mieszkańcy zwracają uwagę nie tylko na to, co jest przywożone i składowane na działkach, ale też na to, że przez wynoszenie gruntu w tej okolicy znikają naturalne tereny zalewowe pobliskiego potoku Regulanka, jakimi od lat były znajdujące się w tym miejscu łąki.

Alarmują, że zabudowanie obszarów zalewowych wzdłuż Prusa w Alwerni może skutkować kumulacją fali powodziowej na Regulance podczas gwałtownych opadów deszczu. Wydarzenia z maja 2017 r. pokazały, czym to grozi. Został wtedy zniszczony most na Mickiewicza, na drodze wojewódzkiej 780, w Alwerni.

Teren zaczęto podnosić i budować hale, gdy umożliwiły to zapisy „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy” (w 2010 roku), a następnie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (w 2015 roku) - dokumentów, które uchwalili radni gminy Al-

wernia. Dopuszczają lokowanie na tych terenach obiektów produkcyjnych i usługowych.

ZALECENIA

Przeciwko zabudowywaniu przez inwestorów naturalnych obszarów zalewowych wzdłuż ul. Prusa mieszkańcy protestują od kilku lat. Interweniowali u poprzedniego i obecnego burmistrza oraz w Wojewódzkim Inspektoracie Ochrony Środowiska w Krakowie.

Jak pisaliśmy w 2022 roku, burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, po przeprowadzonych ekspertyzach i wizjach lokalnych, wydała decyzję, w której nakazała kilku właścicielom działek inwestycyjnych przy Prusa wykonanie odpowiedniej melioracji tego obszaru. Ponadto zabroniła podnoszenia „pasa terenu równoległego do nasypu linii kolejowej o minimalnej szerokości 6-10 metrów, w celu utrzymania „korytarza” spływu wód opadowych”. Polskim Kolejom Państwowym nakazała natomiast udrożnienie przepustu pod nasypem kolejowym.

Jednocześnie WIOŚ potwierdził, że - zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego - tereny przy Prusa w Alwerni nie są zakwalifikowane jako miejsce składowania odpadów i „nie zostały one dopuszczone do podniesienia poprzez zasypianie masami odpadowymi”.

BEZ ZMIAN

Jak twierdzą mieszkańcy, mimo tych urzędniczych stwierdzeń i zaleceń nic się przy Prusa nie zmieniło. Dział-



Mieszkańcy: Adam Kozub, Przemysław Borowski i Halina Kosowska

ki w dalszym ciągu są podnoszone i zwożony jest na nie materiał, co do którego pochodzenia mają wielkie wątpliwości.

Jak na zawołanie na jedną z sąsiednich działek podjeżdża wywrotka i coś zrzuca. Obecnie na miejscu służby podchodzą do kierowcy. Sprawdzają dokumenty. Ma „glejt” uprawniający go do przywiezienia tutaj ładunku. Z papierów wynika, że to materiał pochodzący z realizacji robót na autostradzie A4. WIOŚ będzie to sprawdzać.

Wracamy na działkę, gdzie swoje działania prowadzą inspektorzy WIOŚ, policja, straż

pożarna. Pan Przemysław ubiera rękawiczkę i bierze garść ziemi, która będzie badana w laboratorium. Wyrażnie śmierdzi. Odór kojarzy się z materiałami ropopochodnymi. Podobnie czuć było stare, drewniane podkłady kolejowe. Taki smród często pojawia się też w Trzebini, szczególnie w okolicach rafinerii.

CZEKANIE NA WYNIKI

Teraz kluczowe wydają się być wyniki badań próbek materiałów pobranych z działki. Jak informuje Marek Siemieniec z WIOŚ w Krakowie (Departament Zwalczania Prze-

stępcości Środowiskowej) być może będą znane już za kilka dni. Najpóźniej do miesiąca interweniujący mieszkańcy dostaną informację zwrotną. Nie wykluczone, że konieczne będzie kolejne, dokładniejsze badanie gruntu. To okaże się po wynikach wtorkowych próbek.

Od wyników tych badań zależą też działania gminy - podkreślają urzędniczek z UM w Alwerni.

Także od nich swoje działania uzależniają mieszkańcy, bo - jak podkreślają - tematu nie zamierzają opuścić.

Grażyna Kaim

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

PÓŁDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE
WĘGLA ZE SKŁĘPU PGG

KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Karta mieszkańca – kiedy wreszcie w Chrzanowie?

Mieszkańcy Chrzanowa z zazdrością patrzą na sąsiednią Trzebiń, gdzie lokalna karta mieszkańca gwarantuje zniżki dla osób zameldowanych w gminie. W Chrzanowie tymczasem ceny pozostają jednakowe, niezależnie od miejsca zamieszkania.

Sytuacja szczególnie daje się we znaki latem. Posiadacze trzebińskiej karty płacą za wstęp nad Chechło czy Balaton znacznie mniej. Dla przykładu, w sezonie kąpielowym bilet na Balaton kosztuje mieszkańca Trzebini zaledwie 1 zł, podczas gdy pozostali muszą zapłacić 10 zł. Różnice widać także przy opłatach parkingowych – 5 zł dla trzebińian kontra 15 zł dla pozostałych.

Tymczasem w Chrzanowie, za weekendowy bilet na od-



Karta trzebińska daje mieszkańcom gminy sporo bonusów. Mieszkańcy Chrzanowa też chcieliby je mieć

kryty basen na Kątach dorosły mieszkaniec płaci 21 zł, a dziecko – 15 zł. Rodzinny wypad (2+1) kosztuje więc 57 zł. A jeśli ktoś chciałby chodzić częściej, zwłaszcza w wakacje, wydatek staje się znaczącym obciążeniem domowego budżetu.

Na tym nie koniec. Mieszkańcy Trzebini korzystają również ze zniżek w kinie, na krytej pływalni, a nawet w niektórych lokalach gastrono-

micznych czy punktach usługowych.

„CHCEMY, ŻEBY U NAS TEŻ SIĘ DAŁO!”

Z roku na rok, wraz ze wzrostem cen biletów, mieszkańcy Chrzanowa coraz głośniej domagają się podobnych rozwiązań. Owszem, argumenty ekonomiczne są zrozumiałe, ale wielu ludzi czuje się zwyczajnie gorzej trak-

towanych w porównaniu z sąsiadami.

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej temat podjęła radna i przewodnicząca osiedla Rospontowa, Jarosława Tobiasz. Złożyła interpelację w sprawie wprowadzenia w Chrzanowie karty mieszkańca. Pomysł poparli wszyscy radni.

– Karty mieszkańca świetnie sprawdzają się w Krakowie, Gdańsku czy Jaworznie.

W poprzednich kadencjach podejmowano próby stworzenia takiego rozwiązania, ale bez skutku. Chcemy, żeby wreszcie udało się to także u nas! – apelowała radna.

Według niej zniżki powinny obejmować nie tylko bilety na baseny czy do ośrodków rekreacyjnych, ale także wstęp do kina, muzeum, na wydarzenia organizowane przez MCKiS Chrzanów czy opłaty za zajęcia w gminnych jednostkach. Karta mogłaby także uprawniać do tańszych biletów miesięcznych na komunikację miejską. Dodatkowo radna liczy na współpracę lokalnych przedsiębiorców – restauracji, sklepów i punktów usługowych, które mogłyby zaoferować mieszkańcom drobne rabaty.

OD PRZYSZŁEGO ROKU?

Burmistrz Chrzanowa, Robert Maciaszek, nie mówi „nie”. Na ostatniej sesji przyznał, że temat karty mieszkańca jest mu bliski już od kilku lat.

– Trzy, cztery lata temu zaczęliśmy prace nad kartą mobilną. Mieliśmy umowę z firmą

tworzącą aplikację na telefon, jednak projekt poszedł za daleko – twórcy stworzyli coś na kształt platformy zakupowej i połączenia Facebooka z Allegro, a nie o to nam chodziło – opowiadał burmistrz podczas sesji.

Choć aplikacja nie została uruchomiona, burmistrz nie traci nadziei.

– Oczywiście karta mieszkańca byłaby również dostępna w wersji plastikowej, nie tylko jako aplikacja. Liczę, że uda się ją wprowadzić od przyszłego roku – zapowiada Robert Maciaszek.

Maciaszek zdradził też, że planuje dodatkowe benefity dla mieszkańców. Wśród propozycji znalazła się loteria dodatkowa oraz jednorazowe „becikowe” dla mieszanek Chrzanowa, które urodzą tu dziecko.

– Pakiet wszystkich propozycji chcemy mieć gotowy na wrzesień. Będzie to pięć konkretnych ofert dla mieszkańców. Jesteśmy oczywiście otwarci na kolejne pomysły – zapewnia burmistrz.

(ES)

Placówki oświatowe w gminie Libiąż mają swoje pięć minut

W Libiążu, Żarkach i Gromcu trwają wielomilionowe inwestycje oświatowe. Prace obejmują rozbudowy, remonty i budowę nowych obiektów sportowych.

We wszystkich placówkach oświatowych gminy Libiąż kontynuowane są rozpoczęte w ubiegłym roku prace remontowo-budowlane. Wartość całego zadania to 19 milionów złotych (rządowe dofinansowanie wynosi 12 milionów złotych). Mają się zakończyć w marcu 2026 roku.

W ramach inwestycji prowadzona jest rozbudowa Zespołu Szkół w Żarkach o część przedszkolną wraz z infrastrukturą techniczną, zapewniającą niezależność obiektu. Powstanie tam też biologiczna oczyszczalnia ścieków, planowane jest malowanie pomieszczeń, wymiana podłóg i uzupełnienie wyposażenia.

REMONTY, WYMIANY I ADAPTACJE

W ramach tego samego programu prowadzona jest modernizacja Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gromcu (m.in. wymiana instalacji elektrycznej), SP nr 2 (remont kanalizacji, modernizacja instalacji elektrycz-

nej, remont jadalni, toalet i naprawa podłóg) oraz Przedszkola Samorządowego nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi (m.in. dostosowanie obiektu do przepisów przeciwpożarowych). Remontowane są także budynki SP nr 3 (remont kuchni, jadalni oraz pomieszczeń gospodarczych) oraz Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Oddziałami Integracyjnymi - m.in. wymiana wentylacji, drzwi i okien oraz modernizacja zaplecza sanitarnego. W Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 trwa wymiana instalacji ciepłowniczej wraz z remontem parturu obiektu, wymiana instalacji elektrycznej oraz remont i adaptacja sal lekcyjnych. Natomiast w Przedszkolu Samorządowym nr 2 w planie jest doposażenie placu zabaw i remont ogrodzenia.

TO BĘDZIE PIERWSZY TAKI OBIEKT W GMINIE

Rządowy Polski Ład to nie jedyne źródło finansowania inwestycji oświatowych. Na budowę modułowego boiska wielofunkcyjnego dla dzieci w wymiarach 40 na 22 metry przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu gmina dostała dotację z województwa w wysokości 189 tysięcy złotych. To element większego projektu. Przy tej placówce zlokalizo-



Rośnie budynek przedszkola, dobudowywany do szkoły w Żarkach

wanej na Flagówce oprócz boiska wielofunkcyjnego powstanie też: poliuretanowa bieżnia i skocznia do skoku w dal, ogrodzenie i mur oporowy. Teren będzie oświetlony i zostanie na nim zamontowanych 12 urządzeń zabawowych.

Inwestycja będzie zlokalizowana w miejscu zdegradowanego, popękanego terenu sportowego o nawierzchni asfaltowej i poliuretanowej, który jest wyłączony z użytkowania. Ca-

łe zadanie ma kosztować 550 tysięcy złotych. Nowo powstały obiekt będzie pierwszym tego typu miejscem przeznaczonym dla młodszych dzieci w gminie Libiąż.

WAKACYJNE PRACE ZA 200 TYSIĘCY

W ramach bieżących funduszy w okresie wakacyjnym planowane są do realizacji także mniejsze prace. W sumie mają kosztować niecałe 200 ty-

sięcy złotych. W SP nr 3 zostaną wymienione drzwi do sali gimnastycznej. Przy tej szkole wyremontowane zostaną także schody prowadzące na teren zielony. W lecie modernizacji doczekają się trybuny, schody i pomieszczenie techniczne przy boisku pokrytym trawą syntetyczną obok Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu. W planie jest także odmalowanie linii na ze-

wnętrznych boiskach sportowych przy placówkach oświatowych.

Do końca tego roku kosztem 100 tysięcy złotych zostaną też zlikwidowane bariery architektoniczne w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gromcu poprzez montaż wewnętrznej platformy przy-schodowej. Połowę mniej pochłonie budowa wiaty rowerowej przy SP nr 2 w Libiążu.

Marek Oratowski

CHRZANÓW

Długi proces oceniania

Zakończyła się ocena formalna wniosków zgłoszonych do Chrzanowskiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2026.

Wszystkie zgłoszone projekty pozytywnie przeszły ocenę formalną i zostały skierowane do dalszej oceny dokonywanej przez właściwe merytorycznie wydziały Urzędu Miejskiego w Chrzanowie rady sołeckie i instytucje wskazane jako współpracujące przy realizacji.

Projektów jest dziewięć. Jakież? Ścieżka pieszo-rowerowa dookoła Chrzanowskiej Doliny Trzech Stawów, Skwer Młodych przy II LO w Chrzanowie, Spotkajmy się przy „Małym Mostku”. Budowa wiaty ogniskowej, Kształtujmy przyszłość RAZEM!, Odnowa boiska – razem dla Balina, Pierwszy Krok Sportowy. Mała Olimpiada Przedszkolaków, Budowa oświetlenia na boisku na osiedlu Kościelcem etap I, Wyścig kolarski, Bezpłatne badania dla seniorów.

Zmiana nazwy inwestycji

Zakładu Gospodarki Odpadami Komunal-

nymi Sp. z o.o., stara się o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia pn. „Hermetyzacja procesu dojrzwiania stabilizatu i kompostu”. W międzyczasie postanowił jednak zmienić jego nazwę na: „Hermetyzacja procesu dojrzwiania stabilizatu i kompostu oraz wybranych miejsc magazynowania. Wprowadzenie do procesu biologicznego przetwarzania odpadów dodatkowego odpadu w postaci zużytego złoża z biofiltrów”.

Przypomnijmy, że w ramach inwestycji planowana jest budowa hali technologicznej, w której w sposób hermetyczny ma być prowadzone: magazynowanie odpadów kierowanych do przetwarzania odpadów w istniejącej instalacji do mechaniczno – biologicznego przetwarzania odpadów, magazynowanie odpadów ulegających biodegradacji w ramach procesu zbierania odpadów, proces dojrzwiania stabilizatu i kompostu wytwarzanych w istniejącej instalacji mechaniczno – biologicznego przetwarzania odpadów, proces waloryzacji stabilizatu i kompostu oraz proces przygotowania wsadu do kompostowania z odpadów ulegających biodegradacji selektywnie zbieranych.

Hala zostanie wybudowana w miejscu istniejącego placu technologicznego, na którym aktualnie prowadzony jest proces dojrzwiania stabilizatu i kompostu w ramach eksplo-

atacji części biologicznej istniejącej instalacji MBP oraz istniejącej instalacji do kompostowania.

Po zmianie **możliwe będzie dodanie dodatkowego rodzaju odpadów w postaci zużytego złoża biofiltra do procesu kompostowania prowadzonego w części biologicznej istniejącej instalacji mechaniczno – biologicznego przetwarzania odpadów**. Odpad ten wytwarzany jest w wyniku eksploatacji istniejącej instalacji mechaniczno – biologicznego przetwarzania odpadów, jak również będzie wytwarzany w wyniku eksploatacji planowanej do realizacji hali technologicznej.

ZLA zaprasza do Programu profilaktycznego „Moje zdrowie – bilans zdrowia osoby dorosłej”

Pacjenci zdeklarowani do lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej w Zakładzie Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o.o., zaproszeni są do udziału w programie profilaktycznym.

Program jest adresowany do wszystkich osób w wieku 20 lat i więcej. Z bilansu zdrowia mogą skorzystać:

osoby 20–49 lat: nie częściej niż raz na 5 lat,

osoby 50+: nie częściej niż raz na 3 lata,

Przy określaniu wieku uwzględnia się wyłącznie rok urodzenia, a pacjenci mogą być kwalifikowani po upływie co najmniej 12 miesięcy od ostatniego badania wykonywanego w ramach programu pilotażowego Profilaktyka 40 PLUS.

Wcześniejszy udział pacjenta w programie profilaktyki chorób układu krążenia (CHUK) nie ogranicza udziału w programie Moje Zdrowie. Realizacja programu Moje Zdrowie ogranicza realizację program CHUK na kolejne 12 miesięcy.

Aby wziąć udział w programie konieczne jest wypełnienie kwestionariusza, w czym pomaga pacjentom personel ZLA.

Harcerze zostają na Grunwaldzkiej

Burmistrz wyraził zgodę na zawarcie umowy o nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony lokalu użytkowego w Chrzanowie przy ul. Grunwaldzkiej 1, o powierzchni użytkowej 25,92 m2 dla Związku Harcerstwa Polskiego, Chorągiew Śląska ZHP, Komenda Hufca Chrzanów z przeznaczeniem na miejsce, w którym przechowywane będą materiały programowe potrzebne podczas organizacji zbiorów harcerskich i ruchowych.

ALWERNIA

REGULICE, NIEPORAZ

Trzymają kciuki za dobrą pogodę

Mieszkańcy Regulic i Nieporazu będą wspólnie się bawić na Pikniku Rodzinnym i Biesiadzie Sąsiedzkiej. Imprezy przygotowują na sobotę, 26 lipca.

- Najważniejsza jest pogoda. Śledzimy prognozy. W ubiegłym roku organizowaliśmy je w podobnym terminie i było pięknie, więc mam nadzieję, że tym razem też się uda - mówi sołtyska Regulic Andżelika Majcherczyk.

Imprezy zostaną sfinansowane z pieniędzy sołeckich Regulic z dofinansowaniem CUS (Centrum Usług Społecznych) i Stowarzyszenia Przyjaciół Regulic i Nieporazu. W organizację włączają się też koła gospodyń wiejskich w Regulicach i Nieporazie, regulicka OSP i ośrodek kultury w Alwerni.

Piknik rodzinny potrwa od godz. 14 do 19. Potem zacznie się biesiada. W programie są m.in. pokazy strażackie, przejażdżki quadami, warsz-

taty rękodzielnicze oraz atrakcje dla dzieci i zabawa dla dorosłych.

BRODLA

Na utwardzenie poboczy trzeba poczekać

Trwają przygotowania, by ulicą Na Podlas jeździło się i chodziło wygodniej i bezpieczniej. W bliższej perspektywie jest oczyszczenie z rosnących wzdłuż niej chaszczy. W nieco dalszej, zrobienie utwardzonego pobocza.

Najpierw trzeba było jednak wystać w teren geodetę, który miał wytyczyć faktyczne granice działki drogowej. Chodzi o to, żeby nie zająć prywatnego gruntu na mające powstać w przyszłości pobocze.

- Dokumenty już są, więc możemy zabierać się do pracy - mówi sołtys Przemysław Włoch. - Co do wyczyszczenia zarośniętych poboczy, to jesteśmy w stanie to zrobić z pomocą pracowników oddelegowanych do prac społecznie użytecznych. Utwardzenie pobocza za-

leżne już od tego, czy znajdą się na to środki w budżecie gminy. Może na koniec roku zostaną jakieś pieniądze - ma nadzieję sołtys.

Ulica Na Podlas, choć to wąska, lokalna droga, to jest często wykorzystywana przez mieszkańców, bo z jednej strony prowadzi do Delikatesów, a z drugiej do ogródków działkowych.

BRODLA

Ile? Już wiadomo. Na co? Jeszcze nie

58 994 zł - to wielkość funduszu sołeckiego Brodeń na przyszły rok. We wrześniu, na zebraniu wiejskim, mieszkańcy będą decydować, na co te pieniądze wydać.

- W najbliższą niedzielę (20 lipca) zbiera się rada sołecka i będziemy dyskutować nad przeznaczeniem funduszu, żeby na wrześniowym zebraniu wiejskim przedstawić mieszkańcom propozycje - informuje sołtys Brodeń Przemysław Włoch.

OKLEŚNA

Trzeba pchać Nowowiejską

Sołtys Eugeniusz Sądecki przewiduje, na co mieszkańcy będą chcieli przeznaczyć pieniądze z przyszłorocznego funduszu sołeckiego. Do wydania jest ok. 58 tys. zł.

- Mieszkańcy chcą, żeby pchać dalej Nowowiejską - informuje. - Jest już gotowa od Powiśla „do krzyża”. Teraz prace miałyby być kontynuowane w stronę Źródeł.

Eugeniusz Sądecki przewiduje, że pójdzie na to prawie cały fundusz sołecki.

- Trzeba jednak trochę zostawić na organizację przyszłorocznego pikniku dla mieszkańców. W tym roku też będzie - 30 sierpnia - informuje sołtys i już dziś zaprasza na zabawę.

O ostatecznym podziale pieniędzy zadecydują mieszkańcy na zebraniu wiejskim. Sołtys zamierza je zorganizować końcem sierpnia lub początkiem września.

KRZESZOWICE

WOLA FILIPOWSKA, KRZESZOWICE

Miliony na dwa parkingi przy linii kolejowej

Gmina Krzeszowice uzyskała dofinansowanie do budowy parkingu Park&Ride w Woli Filipowskiej oraz drugiego etapu budowy parkingu przy dworcu kolejowym w mieście.

Dwa lata temu od strony południowej linii kolejowej gmina pozyskała dwie działki w Woli Filipowskiej o łącznej powierzchni 40 arów. Od wielu lat mówiono o konieczności budowy porządnego parkingu w tym miejscu. Część terenu utwardzono, tworząc tymczasowy parking na około 24 miejsca postojowe. Teraz powstanie plac na 50 miejsc. Wreszcie będzie to możliwe.

Podobnie, jak przebudowa parkingu przy istniejącym już Park&Ride w Krzeszowicach. Obecnie z jednej strony jest płatny postój, a z drugiej gminny teren wykorzystywany przez kierowców samochodów. I to właśnie ta działka ma być zagospodarowana na drugi etap Park&Ride.



FOT. UM KRZESZOWICE

Przy przystanku kolejowym w Woli Filipowskiej powstać ma parking Park&Ride

W sumie gmina Krzeszowice uzyskała 2,5 miliona złotych na poprawę infrastruktury do obsługi podróży. Pieniądze pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027.

SIEDLEC

Będzie książka o sołectwie

Stowarzyszenie Miłośników Siedlca przygotowuje się do wydania monografii wsi. W jej powstanie zaangażowało się kilka osób.

Będzie się składać z kilku tematycznych rozdziałów, a każdy napisze inna osoba, najlepiej znająca tematykę.

- Głównym autorem będzie historyk Adam Organista. Zainteresowaliśmy tematem Zespół Parków Krajobrazowych. Jego pracownicy zajmą się rozdziałem związanym z przyrodą Siedlca. Ale będzie też rozdział poświęcony nazwiskom i inne - wylicza sołtys Stanisław Molik.

Szacuje, że w grudniu książka powinna być gotowa. Na jej wydanie stowarzyszenie zdobyło 20 tys. zł.

PACZÓLTOWICE

Sto metrów przebudowane

Gminna droga w sołectwie została przebudowana. Jej wyremontowany fragment jest

gładki jak stół. Przebudowę przeprowadzono na długości 100 metrów. Obejmowała ona: wyrównanie podbudowy, wykonanie warstwy wyrównawczej i ściernalnej z mieszanek mineralno-bitumicznej, wykonanie obustronnego pobocza.

Prace przeprowadziła firma Boltech z Bukowna. Koszty wyniosły 45,7 tys. zł.

MIĘKINIA

W oczekiwaniu na Święto Ziemniaka

W tym roku cykliczną imprezę sołecką zaplanowano na ostatni weekend sierpnia. Co rok cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

Jest ona okazją do zmierzenia się w konkursie na najlepsze pieczone ziemniaki z ogniska, a także skosztowania wielu innych lokalnych potraw. To także okazja do zabawy. W tym roku przed publicznością zaprezentuje się Kapela Kiborica z Beskidu Sądeckiego.

(ES)

TRZEBINIA

OSIEDLE ENERGETYKÓW

Zebranie wyborcze

28 lipca (w poniedziałek) o godz. 16.00 w SP nr 6 w Gaju odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze mieszkańców osiedla Energetyków.

Będzie sprawozdanie dotychczasowego przewodniczącego i rady osiedla oraz wybór nowych władz.

OSIEDLE TRZEBIONKA

Lepszy plac zabaw

Trwa przetarg na urządzenie nowego placu zabaw na osiedlu Trzebionka. Ma kosztować ok. 294 tys. zł.

Zakres prac obejmie wykonanie nawierzchni o powierzchni 429 m², na której zostanie zamontowana huśtawka Bocianie gniazdo, element infrastruktury sportowej typu „street workout”, dwie huśtawki metalowe podwójne, tzw. statek duży, bujak na sprężynie, linarium „walec”, karuzela tarczowa, bujak na sprężynie „Hipcio” i piaskownica z zadaszeniem przeciwsłonecznym.

W ramach urządzenia tzw. małej architektury przy placu zabaw spodziewać się można trzech ławek, kosza na śmieci, nasadzenia trawników i ogrodzenia o długości 80 mb.

Projekt nowego placu zabaw na działce 1103/14 i 1088/1 powstał w 2023 r.



Ilustracja poglądowa

OSIEDLE WIDOKOWE

Rząd dosypał pieniędzy do remontu stołówki

80 tys. zł z rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu – moduł 3” plus 20 tys. zł z budżetu gminy pozwoli wyremontować stołówkę w SP 8 w Trzebinii.

Jak czytamy na stronie gminy, zaplecze kuchenne służy nie tylko uczniom. Korzystają z niego także mieszkańcy, szczególnie osoby starsze i samotne. „Możliwość wykupienia co-

dziennego, ciepłego obiadu blisko miejsca zamieszkania to dla nich realna pomoc i ogromne udogodnienie”.

Program „Posiłek w szkole i w domu” ma na celu wsparcie samorządów w zapewnieniu uczniom publicznych szkół podstawowych odpowiednich warunków do nauki, wychowania i opieki – w tym organizację stołówek i przestrzeni do spożywania posiłków.

GRMINA

Cztery lata z Bankiem Spółdzielczym

Tylko jedna oferta wpłynęła na przetarg na bankową obsługę gminy. Złożył ją chrzanowski Bank Spółdzielczy, wykonujący to zlecenie także obecnie.

BS zaproponował marżę bankową 2%, wysokość oprocentowania środków na rachunku podstawowym i pomocniczych – 13%, wysokość oprocentowania środków na lokatach overnigh – 200%. Oferta uzyskała 100 punktów – maksymalnie w każdym kryterium. Innej nie było. Umowa obowiązywać ma od 1 stycznia 2026 przez cztery lata.

Cena zryczałtowanej opłaty za 48 miesięcy prowadzenia rachunków bankowych: - Urząd Miasta w Trzebinii - 576 000 zł, Ośrodek Pomo-

cy Społecznej 120 000 zł, Trzebińskie Centrum Administracyjne 348 000 zł, Placówka Wsparcia Dziennego - 96 000 zł „Świetlica Plus” 12 000 zł.

KOMUNIKACJA MIEJSKA

Na wniosek pasażerów

Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie wprowadził zmiany w rozkładzie jazdy linii 10.

Na wniosek pasażerów zmieniony zostaje pierwszy kurs z przystanku początkowego Chrzanów Dworzec Autobusowy w dni wolne od nauki szkolnej i w soboty z godziny 5.25 na 5.13. Zmiana umożliwi dojazd do pracy do Trzebini na godzinę 6.00. Dodatkowo powyższy kurs w dni robocze wolne od nauki szkolnej przebiegać będzie przez Trzebinia OHP, Trzebinia Górka Dwór oraz Trzebinia Balaton. Dojazd do przystanków Trzebinia Zbyszek oraz Trzebinia Kościół w dni robocze wolne od nauki szkolnej zapewni linia Lb po przesiadce z linii 10 na przystanku KWK Siersza o godzinie 5.40. Na linii 10 wprowadza się również korektę godzin odjazdów, celem dostosowania do potrzeb pasażerów. Szczegóły na stronie internetowej ZKKM Chrzanów.

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Mieszkańcy wsiedli na rowery

Mieszkańcy Libiąża włączyli się w tegoroczną rywalizację „Rowerowa Stolica Polski 2025”. Chodziło o to, by w określonym czasie przejechać jak najwięcej kilometrów. Libiążanie wykręcili 17 459 km. To odległość z Libiąża do Buenos Aires.

Lider zestawienia, Wiesław Bisaga, pokonał na dwóch kółkach aż 2 503 km. Wśród pań najlepsza okazała się Alina Latko-Klepadło (jej licznik pokazał 605 km).

Najaktywniejsi lokalni kolarze amatorzy odebrali podziękowania od burmistrza Jacka Latko, który zaprosił ich do urzędu. Podobne podziękowania burmistrz skierował do Jarosława Jarosza z grupy Rowerowy Libiąż oraz Krystiana Wali-góry z Archiwum Społecznego Ziemi Libiąskiej.

W tegorocznej edycji ogólnopolskiego konkursu „Rowerowa Stolica Polski” w kategorii do 50 tysięcy mieszkańców, zwyciężyły Puławy, wykręcając prawie 600 tysięcy kilometrów

przez ponad dwa tysiące uczestników. W rywalizacji dużych miast triumfowała Metropolia Bydgoszcz.

GRONIEC

Klub świętuje 70-lecie

Działacze LKS Nadwiślanin Kruszywo Groniec zapraszają na jubileusz 70-lecia klubu, 9 sierpnia. Z tej okazji planowany jest mecz gwiazd Nadwiślanina z oldbojami Górnik Zabrze, który rozpocznie się o godz. 14. Wcześniej będzie wręczenie odznaczeń i podziękowań dla zasłużonych działaczy, zawodników i trenerów. W programie są darmowe atrakcje dla dzieci i piana party. Imprezę zakończy zabawa z DJ-em.

LIBIĄŻ

Wolontariusze czekają z pomocą

Osoby doświadczające problemów związanych z nałogami mogą zwrócić się do wolontariuszy ze świętującego w tym roku jubileusz

30-lecia libiąskiego stowarzyszenia „Przemienienie”. Dyżurują w każdy wtorek i piątek od 17 do 19 w swojej siedzibie na Targowisku Miejskim (boks nr 63). Można również zadzwonić i porozmawiać lub umówić dogodny termin spotkania. Dzwonić można we wszystkie dni robocze w godzinach od 12 do 18 na numer 692 605 065.

LIBIĄŻ

Przerwa technologiczna na basenie

Od 14 do 28 lipca 2025 roku kryta pływalnia w Parku Wodnym Libiąż będzie zamknięta. Powodem jest coroczna przerwa technologiczna, która – jak podkreślają zarządcy obiektu – ma kluczowe znaczenie dla utrzymania bezpieczeństwa i jakości świadczonych usług. W tym czasie prowadzone będą niezbędne prace konserwacyjne, przeglądy techniczne oraz czyszczenie i dezynfekcja niecek basenowych.

Ważność wszystkich aktywnych karnetów zostanie automatycznie wydłużona o 15 dni – dołądnie o czas trwania przerwy.



Park Wodny Libiąż działa od ponad trzech lat

Przerwa dotyczy tylko krytej pływalni. Pozostałe części obiektu, jak strefa fitness, funkcjonują normalnie, zgodnie z obowiązującym harmonogramem. Można też korzystać z zewnętrznej tężni solankowej, zlokalizowanej przy obiekcie. Miesięcznie z Parku Wodnego Libiąż korzysta kilkanaście tysięcy klientów.

(MOR)

BABICE

BABICE

Kamień zamiast tynku

Trwa remont konserwatorski zabytkowej dzwonnicy oraz muru okalającego kościół w Babicach. Roboty wykonuje firma Euromat z Alwerni. Remont warty około miliona złotych ma się zakończyć do 31 października 2025 r.

Przypomnijmy, że w 2023 roku gmina Babice otrzymała na ten cel promesę dofinansowania 1 mln zł z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. O tę dotację starał się samorząd, a nie parafia będąca właścicielem świątyni, bo tylko jednostki samorządu terytorialnego, czyli m.in. gminy i powiaty, mogły składać wnioski o takie dofinansowanie.

Zanim wykonawca rozpoczął remont, musiał uporać się z tkwiącymi w murze metalowymi „niespodziankami”. Już w 2023 roku, w związku z planowanymi pracami konserwatorskimi muru okalającego zabytkowy kościół w Babicach, saperzy z 16. Batalionu Powietrzno-Desantowego w Krakowie wydobyli z niego dwa pociski artyleryjskie. Zostały zdetonowane na poli-



FOT. MICHAŁ KORCZAK

gonie. Następnie wykonawca zlecił sprawdzenie za pomocą georadaru, czy w ogrodzeniu mogą znajdować się jeszcze jakieś inne niebezpieczne przedmioty. Wszystkie potencjalnie niebezpieczne miejsca zostały oznaczone. Saperzy wydobyli już z muru metalowe elementy. Na szczęście nie stwarzały zagrożenia i wykonawca mógł się zabrać za robotę.

Efekty możemy już dziś zobaczyć w postaci odnowionej dzwonnicy, która ma uzupełnić nową elewację. Z muru został już skuty tynk, odkrywając kamienną konstrukcję. Zostanie ona uzupełniona i poddana konserwacji oraz, co ważne, nie będzie pokryta nowym tynkiem, zachowując oryginalny wygląd. Tak, jak jeszcze w pierwszych latach powojennych. Po zakończeniu prac, mur ma zostać podświetlony.

OLSZYNY

Wraca klimat PRL-u

W sobotę, 19 lipca, na obiekcie sportowym w Olszynie szykuje się festyn w klimacie PRL. Start o godz. 15.

Biesiadę, która rozpocznie się o godz. 16. poprowadzi Zbigniew Klatka. Od godz. 19 planowana jest zabawa taneczna, a o dobry nastrój zadbają DJ Jerry i Wodzirej Endrju. Gościem specjalnym wieczoru będzie Krzysztof Warzecha z Libiąża, finalista ostatniej edycji muzycznego show The Voice Senior.

W programie również: wystawa pojazdów z okresu PRL-u, występy artystyczne, Quadova Grupa Południe, pokazy psów rasowych, dmuhańce, popcorn i wata cukrowa, Zagroda zwierząt – Raj z Rozkochowa, a także Biały Miś i Romowie z Zakopiańskich Krupówek.

Organizatorem wydarzenia jest sołtys i rada sołecka, a partnerami Stowarzyszenie Kultury, Sportu i Rozwoju Wsi Olszyny, Gminny Ośrodek Kultury w Babicach oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Olszynie.

ZAGÓRZE

Remont w remizie

Gmina przekazała 48 tys. zł Ochotniczej Straży Pożarnej w Zagórzcu na wykonanie prac budowlano-remontowych w remizie. Ponadto jednostka może liczyć na 48 tys. zł województwa małopolskiego w ramach programu „Małopolskie OSP 2025”. Pieniądze mają być przeznaczone na remont pomieszczenia szkoleniowo-optycznego oraz toalet.

(MK)

Porządny szalet potrzebny od lat

Mieszkańcy i osoby odwiedzające Krzeszowice narzekają na brak publicznych toalet w mieście. Jedyny istniejący szalet przy placu targowym jest notorycznie nieczynny.

O problemie wielokrotnie alarmowali kupcy z targowiska, podkreślając, że stawiane doraźnie w pobliżu toi-toie są często tak brudne, że nie da się z nich skorzystać.

Wiele lat temu gmina postawiła tam blaszany szalet z dwoma toaletami, ale od dawna jest zamknięty. Kartka przyklejona do drzwi informuje, że będzie tak do odwołania. Tymczasem zarówno kupcy, jak i przechodnie mają problem.

Władze gminy od paru lat obiecują budowę porządnego szaletu miejskiego, ale na razie w temacie niewiele się dzieje. Na szczęście w tegorocznym budżecie udało się zabezpieczyć pieniądze na ten cel – 93 tys. zł. Wszyscy liczą, że przybytek wreszcie w mieście stanie.

- Obiekt stanie w rejonie placu Kulczyckiego, na zielonym skwerze, przy chodniku, niedaleko narożnika z ul. Szkolną – zapowiada Ewa Baranowska, naczelnik wydziału inwestycji UM w Krzeszowicach.

Nowy szalet nie będzie przypominać skrzynki z placu targowego. Ma się komponować z otoczeniem i nie razić wyglądem. O tym, jak ostatecznie będzie wyglądać, powinniśmy się przekonać jeszcze w tym roku.

(E)



Obecnie stojący przy placu targowym szalet jest notorycznie nieczynny

Koncerty raz w miesiącu i amfiteatr pełny

W Alwerni przez całe wakacje trwa cykl wydarzeń muzycznych. Amfiteatr przy Muzeum Pożarnictwa świetnie się sprawdza.

Pierwszy z koncertów odbył się w końcu czerwca. Samorządowy Ośrodek Kultury rozpoczął cykl wydarzeń pod nazwą Leśna Scena Letnia.

- Na estradzie gościliśmy aktorkę teatralną i filmową Martę Bizoń. Bawiła gości recitalem „Od Neapolu do Alwerni”

- mówi Marek Skowronek, dyrektor SOK w Alwerni.

Nie kryje, że wszystkie miejsca w amfiteatrze były zajęte.

Marcie Bizoń towarzyszyli: Halina Jarczyk – skrzypaczka i jednocześnie Honorowa Obywatelka Gminy Alwernia oraz Aleksander Brzeziński – kompozytor i pianista.

- Liczymy, że ta forma koncertów spodoba się mieszkańcom i gościom przybywającym do Alwerni. Planujemy je organizować jeszcze kilkakrotnie w trakcie wakacji – zapowiada Marek Skowronek.

Zaprasza na kolejny koncert

do amfiteatru przy Muzeum Pożarnictwa. Zaplanowano go w poniedziałek 29 lipca o godz. 19.00. Będzie to recital Kamili Klimczak „Jaka róża taki cierni”. Towarzyszyć jej będą: Dawid Sulej-Rudnicki – fortepian, Zbigniew Szwałdych – trąbka i Halina Jarczyk – skrzypce.

Wstęp na koncerty jest bezpłatny.

Dla mieszkańców takie wydarzenia będą jedyną rozrywką muzyczną w gminie. W tym roku ze względu na remont stadionu w Alwerni nie będzie organizowane święto miasta.

(E)



Koncert Marty Bizioń w amfiteatrze w Alwerni

„Bitwa Regionów” w Krzeszowicach

Dwanaście drużyn wystartowało w powiatowym etapie ogólnopolskiego konkursu kulinarnego, jaki zorganizowano w Krzeszowicach.

W niedzielę na krzeszowickim Rynku odbył się piknik rodzinny. Pogoda nieco pokrzyżowała plany, ale ostatecznie impreza udała się i cieszyła sporym zainteresowaniem. Towarzyszył jej kiermasz regionalnych potraw.

Jednym z ważniejszych elementów był konkurs kulinarny. „Bitwa Regionów” to ogólnopolskie wydarzenie promujące bogactwo lokalnych smaków oraz dziedzictwo kulinarne.

W Krzeszowicach odbył się etap powiatowy. Wzięło w nim udział dwanaście kół gospodyń z całego powiatu krakowskiego. Gminę Krzeszowice reprezentowały: KGW Siedlczanie, KGW Rudno i KGW Filipowice. Panie miały przygotowa-



Uczestnicy konkursu na Rynku w Krzeszowicach

ne pyszne żeberka, kaszankę i pieczone ziemniaki.

- My zdecydowałyśmy się na potrawę zwaną ciucpajs.

Składa się z ułuczonych ziemniaków z kapustą oraz omasty w postaci boczk z cebulką. Jest bardzo smaczna, a zara-

zem prosta w przygotowaniu. Dodatkowym elementem były żeberka z nutą smakową śliwkowo-miodową - mówi Karoli-

na Reed z KGW w Rudnie.

Potrawy oceniało jury.

Wyniki konkursu: I m. KGW Zagacie, II m. KGW Sulechów,

III m. KGW Kryspinów. KGW Rudno i KGW Siedlczanie otrzymały wyróżnienia.

(E)

36,2

proc. mieszkańców Chrzanowa to osoby pracujące. Wskaźnik ten dla Trzebini wynosi 27,4 proc., dla Libiąża 17,4 proc., Alwerni 11,1 proc., a Babic 7,9 proc. Dane te nie obejmują osób pracujących w jednostkach budżetowych działających w sferze obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

Źródło: GUS BDL

24,3

proc. podmiotów gospodarczych w powiecie chrzanowskim w 2022 roku należało do dominującego w ich lokalnej strukturze sektora handlu hurtowego i naprawy pojazdów. Udział ten jednak się zmniejsza na rzecz pozostałych branż usługowych np. gospodarstw domowych zatrudniających pracowników. Sektorem numer dwa jest budownictwo.

112

podmiotów gospodarczych w powiecie chrzanowskim przypada na 1000 ludności. To mniej niż średnia wojewódzka (135) i krajowa (132). Najwięcej firm w ostatniej dekadzie przybyło w Trzebini, najmniej w Chrzanowie - pokazuje dynamika zmian.

Na lody, zakupy i wypoczynek



Część handlowa placu Mogielnickiego

BABICE. Plac Mogielnickiego to dziś prawdziwa wizytówka wsi. Kultura żyje tu w symbiozie z biznesem.

Choć Babice nie mają rynku, wszak nie są miastem jak choćby Chrzanów, Trzebiń czy Alwernia, to mogą się pochwalić naprawdę ładnym centralnym miejscem wsi. Chodzi o plac Mogielnickiego. - Teraz to miejsce można śmiało nazwać wizytówką Ba-

bic. Wszystko zostało tu naprawdę ładnie zrobione i co ważne, jest zadbane. Myślę, że nie mamy się czego wstydić na tle sąsiadów z Chrzanowa, Trzebini czy Libiąża. Jest tutaj dużo zieleni, a nie tylko betonoza. Z przyjemnością przyjeżdżamy tutaj, żeby odpocząć i zjeść loda lub ciastko. A przy okazji, można tu jeszcze zrobić zakupy - mówi Halina Brzózka.

Doskonale pamięta, jak to miejsce wyglądało jeszcze kilka lat temu. Obskurne budynki, w których mieściły

się sklepy, zaniedbana łąka i stary budynek przedszkola. Wszystko u podnóża jednego z największych zabytków w gminie - liczącego ponad 500 lat kościoła.

Dzisiaj to już zupełnie inne miejsce. Najpierw powstała tu przestrzeń do wypoczynku (z ławkami i miejscem zabaw dla dzieci), plac na oficjalne uroczystości (ze sceną) i parking. To tutaj odbywa się m.in. jarmark bożonarodzeniowy czy różne pikniki. W ubiegłym roku natomiast nowego oblicza doczekała się



Na placu jest kolorowo

część handlowa placu Mogielnickiego. Na miejscu wyburzonych obiektów powstały zupełnie nowe - większe, nowocześniejsze i podłączone do kanalizacji.

Należące do gminy nieruchomości szybko znalazły dzierżawców, którzy otworzyli tu sklep wielobranżowy, piekarnię, która serwuje również kawę oraz sklep z częściami samochodowymi.

Oprócz pawilonów, których właścicielem jest gmina, zmodernizowane zostały również dwa obiekty znajdu-

jące się w rękach prywatnych (w jednym mieści się działająca tutaj od lat cukiernia i lodziarnia, drugi nie jest jeszcze otwarty). Dzięki temu całość wygląda jednolicie i żaden architektoniczny kosztmarek nie psuje wyglądu tej wizytówki Babic.

Na placu nie brakuje ławek. Co ważne, wokół jest sporo zieleni, kwiatów, krzewów i drzew. Także owocowych. Jest naprawdę kolorowo. Utrzymaniem centrum zajmuje się Centrum Integracji Społecznej w Babicach.

- Jestem dumny z tego miejsca. Cieszy mnie fakt, że gdy przyjeżdżają tutaj ludzie z innych zakątków Polski, to robią sobie zdjęcia, bo to miejsce naprawdę im się podoba. Oczywiście brakuje jeszcze tej wisienki na torcie, jaką ma być renowacja elewacji kościoła. Po zakończeniu prac zostanie on oświetlony. Podobnie jak mur otaczający świątynię. Dzięki tej iluminacji wzgórce kościelne zostanie pięknie wyeksponowane - mówi wójt Babic Radosław Warzecha.

Michał Koryczan

Szkielety pawilonów już widać

TRZEBINIA. W okolicy trzebińskiego dworca kolejowego trwa budowa centrum przesiadkowego. Ma być gotowe w tym roku.

Inwestycję u zbiegu ulic Kościuszki i Dworcowej realizuje konsorcjum firm: Ideabud spółka z o.o. z Trzebini oraz Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowo-Transportowe Wikos Fresh Michał Strzelec z Wygiełzowa.

Centrum powstaje na miejscu starych obiektów handlowo-usługowych, położonych wzdłuż drogi krajowej 79. Z po-

wierzchni zniknął również jeden z trzech obiektów handlowych od strony dworca kolejowego, w którym sprzedawano kanapki i kawę.

Pozostałe dwa (w jednym mieści się sklep wielobranżowy, w drugim punkt gastronomiczny), znajdujące się na prywatnych działkach, nie są objęte inwestycją. Zostaną na swoim miejscu.

Konstrukcje budynków pawilonu dworca komunikacyjnego i usługowego z wydzielonymi miejscami pod działalność handlowo-usługową są już widoczne.

Miedzy pawilonami a ul. Kościuszki ma powstać droga

o ograniczonym dostępie, zapewniająca obsługę parkingu z dziesięcioma miejscami postojowymi. Będzie też zatoka autobusowa ze stanowiskami dla autobusów komunikacji miejskiej oraz autobusów turystycznych.

Od strony ul. Lema, po drugiej stronie wiaduktu będącego częścią drogi krajowej 79, powstaje parking na około 80 miejsc. Będzie połączony ścieżką pieszo-rowerową z punktem przesiadkowym.

Budowa centrum przesiadkowego w Trzebini ma się zakończyć w listopadzie tego roku.

(MK)



Widok na powstające pawilony

Domy i mieszkania jak wysypiska

Na początku lipca z prywatnej posesji w Libiążu firma na zlecenie gminy wywiozła ponad osiem ton zalegających tam od lat odpadów. Sąsiedzi obawiają się, że wszystko szybko wróci do stanu sprzed uprzątnięcia za sprawą gospodarza nieruchomości. Jak się okazuje, takich zbieraczy jest na naszym terenie więcej.

Sąsiedzi posesji wielokrotnie interweniowali u burmistrza Libiąża i radnych o podjęcie działań zmierzających do uporządkowania terenu przy ul. Cichej 1. Skarżyli się na uciążliwy smród wydobywający się z zalegających od kilku lat odpadów oraz plagę szczurów. Obawiali się również możliwości powstania pożaru i zagrożenia epidemiologicznego. W tej sprawie interweniowali także radni.

DŁUGO ŁADOWALI ODPADY

Jak się dowiedzieliśmy, 7 września 2022 r. burmistrz Jacek Latko wydał decyzję dotyczącą usunięcia odpadów. Nie została wykonana, więc urzędnicy rozpoczęli postępowanie egzekucyjne. Nie przyniosło efektu. Dlatego gmina zdecydowała się na tzw. wykonanie zastępcze. Zleciła usunięcie odpadów Zakładowi Usługowemu „Ewbud” w Chrzanowie. Pracownicy firmy pojawili się na posesji 3 lipca. Załadowali odpady na samochód i je wywieźli.



Przy tym domu przy ulicy Cichej 1 w Libiążu przez lata właściciel zgromadził ponad osiem ton odpadów. Zostały wywiezione 3 lipca na koszt gminy w ramach tzw. wykonania zastępczego

- Usługa kosztowała 15 tysięcy złotych. W jej ramach usuniętych zostało około 8 ton odpadów komunalnych zmieszanych oraz pół tony odpadów wielkogabarytowych, elementy sprzętu elektronicznego oraz opony z samochodów osobowych – poinformował „Przełom” Marcin Franaszek z wydziału promocji Urzędu Miejskiego w Libiążu.

Raczej trudne będzie wyegzekwowanie zwrotu pieniędzy za wywóz, bo właściciel posesji nie ma pieniędzy. Korzysta ze świadczeń z opieki społecznej. Zamieszkuje zaniedbany dom z powybijanymi szybami.

- Kiedyś mieszkałem z rodziną, teraz jestem sam. Miałem wózek i zwoziłem różne rzeczy z Flagówki. To znaczy złom, puszki, ciuchy. Dziś też byłem w terenie i przyniosłem

sobie spodnie – opowiada mężczyzna.

Wygląda więc na to, że zbieractwo to jego zajęcie i w przyszłości znów może zgromadzić przy domu stertę odpadów.

- Pan sobie zrobił własny PSZOK. Przypuszczam, że w nocy też inni ludzie tutaj podrzucali różne rzeczy, widząc śmietnik koło drogi – powiedział nam jeden z sąsiadów zbieracza.

SANEPID PRZYJĄŁ PIĘĆ SKARG

Zagrożenie sanitarne, związane z zbieractwem, to realny problem. Zbieracze zwykle nie ograniczają się do przedmiotów, ale znoszą także jedzenie, które znajdują na śmietnikach. Ono nigdy nie zostaje zutylizowane, powoli się rozkłada, przyciągając robactwo, które później roznosi się wokół.

Niekiedy sytuacje są ekstremalne. Pracownicy chrzanowskiej spółdzielni mieszkaniowej przypominają sobie, jak kilka lat temu do mieszkania w bloku przy ulicy Mieszka I w Chrzanowie musieli wchodzić w towarzystwie pracowników sanepidu. W środku znaleźli sterty różnych odpadów i fekalia. Obecnie spółdzielnia prowadzi pięć spraw dotyczących dyscyplinowania lokatorów zajmujących się zbieractwem.

Potwierdzają to przedstawiciele Sanepidu, którzy dostali w ostatnim czasie właśnie pięć skarg na blokowych zbieraczy.

- W dwóch przypadkach wszczęliśmy postępowanie administracyjne oraz wydaliśmy decyzje nakazujące usunięcie nagromadzonych odpadów komunalnych – zaznacza Eweli-

na Zastawnik z PSSE w Chrzanowie.

Przymuszenie najemców, by stosowali się do regulaminu korzystania z lokali, nie jest wcale łatwe. Wiedzą coś o tym także inni lokalni zarządcy nieruchomości.

- Mielśmy przypadek, gdy mieszkańcy nagromadzili w mieszkaniu bardzo duże ilości suchych produktów żywnościowych, makulatury oraz odzieży. Łącznie 73 m3 odpadów – informuje Agnieszka Lidwin, inspektor ds. Administracji Miejskiej Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie.

Dodaje, że administracja na bieżąco pozostaje w kontakcie z mieszkańcami. W przypadku gromadzenia odpadów, zobowiązuje ich do wywozu na wysypisko, aby problem się nie rozwinął.

Marek Oratowski

Sylogomania (patologiczne zbieractwo) jest uznana za zaburzenie psychiczne, polegające na trudnościach w pozbywaniu się niepotrzebnych przedmiotów. Chory obsesyjnie gromadzi duże ilości bezwartościowych rzeczy, często śmieci, które stopniowo zagrażają jego najbliższe otoczenie i uniemożliwiają normalne funkcjonowanie.

Sylogomania dotyczy głównie osób po 50. roku życia, choć pierwsze jej symptomy mogą pojawiać się już w wieku 11-12 lat. Z każdą kolejną dekadą życia objawy zbieractwa patologicznego się zaostrzają i w coraz większym stopniu upośledzają funkcjonowanie osoby chorej. W skrajnych przypadkach obsesyjne gromadzenie rzeczy może zagrażać bezpieczeństwu chorego oraz jego otoczenia.

Objawy zbieractwa mogą być pośrednim skutkiem innych chorób psychicznych (np. nerwicy natręctw, otępienia, schizofrenii). Trzy czwarte osób dotkniętych sylogomanią ma zaburzenia afektywne lub zaburzenia lękowe, a więcej niż połowa cierpi na depresję.

Osób z objawami sylogomanii nie powinno się piętnować, ale traktować jak pacjentów, którzy wymagają specjalistycznego leczenia. Chory nie są z reguły świadomi szkodliwości swojej choroby i nie zgłaszają się sami na leczenie. W takiej sytuacji pomóc może tylko interwencja z zewnątrz. Osobę dotkniętą zbieractwem patologicznym należy skierować do szpitala, gdzie przeprowadzone zostaną niezbędne badania (na skutek zaniedbania choroby może cierpieć na różne choroby somatyczne). W przypadku braku zgody na pozostanie w placówce, może być konieczne umieszczenie pacjenta w szpitalu psychiatrycznym.

Miliony w budżecie, spór o statut i nowe deklaracje

CHRZANÓW. Zgromadzenie Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” (ZMGK) zatwierdziło nowy wzór deklaracji śmieciowej dla właścicieli tzw. nieruchomości mieszanych. Od teraz również oni będą mogli korzystać z ulgi za kompostowanie.

Dochody związku wzrosły o 1,8 mln zł, jednak wydatki także pójdą w górę.

- Od początku czerwca w Chrzanowie działa tymczasowy Punkt Selektywnego

Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). To generuje dodatkowe koszty wynagrodzeń pracowników, w wysokości 180 tys. zł. Od 1 lipca pojawiają się nowe przychody ze sprzedaży surowców wtórnych, takich jak szkło i papier. Trzeba jednak zabezpieczyć środki na podatek VAT od tych transakcji, czyli ok. 50 tys. zł. Konieczne są też wydatki na zakup nowego sprzętu komputerowego i na planowaną modernizację PSZOK-u w Libiążu – wyliczał główny księgowy ZMGK, Andrzej Krzemień.

Wydatki na te cele wyniosą łącznie 800 tys. zł. Mimo wzrostu kosztów, zaplanowany deficyt budżetowy ZMGK wyniesie 10 mln zł, ponieważ wzrost dochodów jest wyższy niż skok wydatków.

ULGA ZA KOMPOSTOWANIE

Podczas obrad zatwierdzono również nowy wzór deklaracji dotyczącej wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, którą składają właściciele nieruchomości mieszanych, czyli częściowo zamieszkałych, a częściowo wykorzystywanych np. na działalność gospodarczą.

- Zmiana umożliwi mieszkańcom korzystającym z części mieszkalnej uzyskanie ulgi za kompostowanie, wynoszącej 5 zł od osoby. Dotychczas uznawaliśmy, że w przypadku nieruchomości mieszanych ulga się nie należy. Po konsultacjach z innymi związkami oraz Regionalną Izbą Obrachunkową zdecydowaliśmy

się jednak wprowadzić tę ulgę, aby zachęcić mieszkańców do kompostowania odpadów zielonych – tłumaczył Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu ZMGK.

Nowe deklaracje będzie można składać od 29 lipca, bo wtedy uchwała z nowym wzorem dokumentu wejdzie w życie.

SPÓR O STATUT

Najwięcej emocji podczas obrad wzbudziła kwestia sprzeciwu gminy Chrzanów wobec zmian w statucie Związku, uchwalonych pod koniec kwietnia. Co ciekawe, wcześniej za zmianami opowiedzieli się także przedstawiciele Chrzanowa w zgromadzeniu.

Kontrowersyjny zapis prze-

widuje, że Związek może być inwestorem zadań wodociagowych i kanalizacyjnych, jeśli „obszar inwestycji przekracza teren jednej gminy”. Uchwała została wcześniej skonsultowana m.in. z wojewodą. Sprzeciw Chrzanowa wstrzymał jednak jej wykonanie.

Zmiany w statucie zostały zainicjowane przez gminę Libiąż, a Waław Drozdowicz był przeciwny. Do przyjęcia uchwały potrzebna była jednak bezwzględna większość, czyli co najmniej pięć głosów „za” w dziewięcioosobowym zgromadzeniu. Uchwały więc nie uchylono, co – jak stwierdził prawnik Związku – oznacza, że sprzeciw gminy Chrzanów został ostatecznie odrzucony.

Marek Oratowski

Robi swoje, czyli pomaga

Nigdy nie wymażę z pamięci tego, co zobaczyłem na miejscu. Ludzie pisali, że każdy ma ciężko. Owszem, każdy ma ciężko, ale jeżeli woda zabiera komuś cały dorobek życia i zostało mu tylko to, co ma na sobie, to co ma powiedzieć? Naprawdę szanujmy to, co mamy i nie narzekajmy. Po prostu nie narzekajmy - mówi Ernest Ciepałowicz, założyciel stowarzyszenia Róbmy Swoje z Chrzanowa, w rozmowie z Michałem Koryczanem i Łukaszem Dulowskim.

Od wielu już lat angażujesz się w różne akcje charytatywne, ale nie jesteś osobą publiczną. Opowiedz więc krótko o sobie.

Do Chrzanowa przyjechałem 13 lat temu z Chełma Lubelskiego. Właśnie w Chrzanowie tak naprawdę zaczęła się moja przygoda z akcjami charytatywnymi. Poznałem paczkę znajomych i to oni mnie w to wszystko wciągnęli. I tak już zostało, że cały czas pomagam. Lubię to robić po prostu i czuję się dzięki temu spełniony.

Na co dzień czym się zajmujesz?

Jestem opiekunem medycznym. Zajmuję się starszymi, schorowanymi osobami. To już robię zarobkowo.

Trzeba w tę pracę włożyć pewnie dużo serca, empatii, cierpliwości. Nie każdy się do tego nadaje.

To prawda, nie każdy. Czasami osoby, którymi się zajmujesz, są agresywne, ale w takich sytuacjach też trzeba sobie umieć poradzić. Po liceum ukończyłem półtoraroczną szkołę w Powiatowym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie, która przygotowała mnie do zawodu. Później była praktyka w szpitalu, na oddziale urologii. Następnie dwa lata na zastępstwo za pielęgniarkę na ortopedii. Teraz działam sobie już prywatnie, zajmując się starszymi, schorowanymi osobami w ich domach i mieszkaniach.

Twoją najmłodszą inicjatywą, pozazawodową, jest stowarzyszenie Róbmy Swoje. Kto jeszcze oprócz ciebie w nim działa?

Ja jestem prezesem. Zastępcą jest Katarzyna Bodzioch, a skarbniczką Małgorzata Filipek. W stowarzyszeniu działają jeszcze Bartłomiej Kula, Małgorzata Chełczyńska, Iwona Wałowicz, Adrian Chacusi i Jolanta Piecuch.

Na waszej stronie na Facebooku można znaleźć cytaty, który świetnie się wpisuje w to, czym się zajmujecie. Chodzi o fragment tekstu utworu „Róbmy swoje” Wojciecha Młynarskiego: „Póki jeszcze ciut się chce/ Skromniutko, ot, na własną miarkę/ Zmajstrujmy coś, chociażby arkę!/ Tatusiu: Róbmy swoje! Może to coś da – kto wie?”

Chodzi o to, żeby po prostu robić to, co się lubi, czyli w naszym wypadku pomagać. Po prostu robić swoje. Stąd nazwa.



Ernest Ciepałowicz

Macie za sobą imprezę charytatywną w Lusowicach. Komu pomagaliście?

Dziesięcioletniemu Wiktorowi z Balina. Była potrzebna zbiórka na zabieg i rehabilitację. Mimo paskudnej pogody, gdy myślałem, że kompletnie nic się nie uda, zebraliśmy ponad pięć tysięcy złotych. Kwota ładna, za którą zostały zakupione buty ortopedyczne dla chłopca. Wiem, że jest zadowolony. Rodzina też.

Sami go znaleźliście, czy rodzice się do was zgłosili?

Akurat z mamą Wiktora znam się bardzo dobrze. Gdzieś przy kawie powiedziała mi, że chciałaby założyć zrzutkę, ale się boi, bo wiadomo jacy ludzie są, że zaraz pojawiają się różne komentarze. Stwierdziłszy, że możemy się tego podjąć jako stowarzyszenie i wspólnie coś zrobić.

W powiecie chrzanowskim brakuje organizacji charytatywnych? Czy po prostu działacie, bez względu na to, czy takich organizacji jest dużo, czy mało?

Bez względu na to. Po prostu jeżeli ktoś potrzebuje pomocy, to przeważnie się kontaktuje z nami. Wtedy dogadujemy szczegóły i działamy.

Co musi być na dobrej imprezie charytatywnej, żeby ludzie zechcieli przyjść i dać pieniądze?

Myszę, że to zależy od ludzi, czy chcą pomóc, czy nie. Organizując imprezę na rzecz Wiktora, staraliśmy się, żeby był jakiś koncert na żywo. To zawsze przyciąga. Podobnie jak licytacje, konkursy, strefa gastronomiczna. Ważna jest cała oprawa. Ja nie mogę narzekać na mieszkańców, bo ilekroć robiliśmy jakieś akcje, to ludzie zawsze przychodzili i przekazywali przysłowiowy grosik.

Wspomniałeś o licytacjach. Im atrakcyjniejsze gadzety, tym większa szansa, że zbierze się bardziej okazałą sumę. Ciężko jest w ogóle zdobyć takie rzeczy?

I tak, i nie. Większość firm wspomaga takie akcje i bez problemu daje vouchery, czy

jakieś inne gadzety. Nie za bardzo chcą jednak wspierać finansowo. Nie oszukujmy się, wiemy jakie są czasy. Oprócz firm możemy też liczyć na osoby prywatne. Od jednej z nich dostaliśmy akordeon niemieckiej produkcji. Przepiękny. Sprawny, w futerale. Podczas imprezy dla Wiktoraka został wylicytowany chyba za 600 złotych.

Skąd się wzięła u ciebie potrzeba nieustannego pomagania?

Szczerze powiedziawszy, to nie wiem. Chyba się taki urodziłem, bo już od małego mnie pchało, żeby coś komuś pomóc. Gdy zamieszkałem w Chrzanowie i poznałem to lokalne środowisko, to zacząłem działać na dobre. Jarka Tobiasz wciążnęła mnie w wir pomagania. Ona mnie tego nauczyła i pokazała, jak to wygląda od kuchni.

Jedni czują się lepiej, gdy pójdą pobiegać, a ty osiągasz dobre samopoczucie, gdy komuś pomożesz.

Tak to właśnie działa. Czuję

się spełniony, widząc uśmiech drugiej osoby.

Jakim jesteś opiekunem medycznym?

Pracę wykonuję w taki sposób, w jaki ja chciałbym być traktowany na starość. Wbrew pozorom nie ma zbyt wiele osób chętnych do pomocy ludziom starszym. Owszem, jest rodzina. Tylko że członkowie rodziny są z takim człowiekiem 24 godziny na dobę. I oni też są po prostu zmęczeni. A jednak na godzinę obcy i się zajmie tą osobą, to oni mogą mieć chwilę dla siebie.

W mediach społecznościowych jest bardzo dużo zbiorów dla chorych osób, akcji pomocowych. Jak to oceniasz: jako przejaw niewydolności państwa w zakresie opieki medycznej czy jako wzrastającą wrażliwość społeczną? Przykre jest to, że ludzie często muszą prosić o pieniądze, aby ratować czyjeś życie. Nie ważne, czy to jest człowiek, czy to jest zwierzę. Rząd nie pomaga, nie pomaga i raczej nie będzie

działanie pomagać, więc podoba mi się to, że w sytuacjach krytycznych, kryzysowych ludzie potrafią się zmobilizować i zacząć wspólnie działać. Nieważne, czy to jest mała rzecz, czy coś dużego.

Czy w związku z tym, że zbiorów jest dużo, trudniej zebrać satysfakcjonującą kwotę?

Powiem szczerze, że nie. Każda zbiórka ma swój indywidualny charakter. Myślę, że każdy kto pomaga wierzy, że założony cel uda się zrealizować. I przeważnie tak się dzieje. To jest piękne.

W sytuacjach kryzysowych społeczeństwo potrafi się skonsolidować. To jest twoja ocena nas Polaków?

Tak. Zauważyłem, że w momencie, kiedy naprawdę jest źle i dzieje się krzywda drugiej osobie, my jako Polacy potrafimy się zaangażować w pomoc. Mimo że zwykle narzekamy jak to jest źle, że czegoś nam brakuje, że ten ma lepiej, a ten ma gorzej. Tak było chociażby w tamtym roku, gdy doszło do powodzi na Dolnym Śląsku.

Ty też zaangażowałeś się wówczas w pomoc powodzianom.

To było na zasadzie, jak to mówi Jarka, akcja-reakcja. Trzeba było pomóc, więc po prostu zgadaliśmy się w naszej grupie. Nie ukrywam, że pierwszy raz wsiadłem wtedy za kierownicę busa, mając prawo jazdy od zaledwie pół roku. Stwierdziłem, że albo dojadę, albo nie. Na szczęście udało się i dojechać, i wrócić. Nigdy nie wymażę z pamięci tego, co zobaczyłem na miejscu. Woda zabrała wielu ludziom cały dorobek życia. Zostało im tylko to, co mieli na sobie. Naprawdę szanujmy to, co mamy i nie narzekajmy. Po prostu nie narzekajmy.

Teraz organizujecie kolejną akcję. Tym razem na rzecz zwierząt.

Tak, na rzecz schroniska Psie Pola w Raclawicach, z którym współpracuje gmina Chrzanów. Jak to w przypadku schroniska, są miesiące, że mają dużo karmy, a są miesiące, że nie mają kompletnie nic i muszą prosić ludzi o pomoc. Rozmawiałem z Kamilem, który jest odpowiedzialny za zbiórkę. Doszliśmy do wniosku, że w sumie pomożemy mu jako stowarzyszenie. Do 27 lipca gromadzimy najbardziej potrzebne rzeczy. Jest to sucha i mokra karma, gryzaki, smycze, podkłady higieniczne, płyny do dezynfekcji, poszwy, poszewki. Wszystko to co się może przydać w schronisku.

Tutaj paw mówi dzień dobry,



Anna Besztocha przytula baranka walizerskiego

Zaczęło się od jednej kozy, a skończyło na... telewizyjnych występach. Rodzina Besztochów z Myślachowic stworzyła wyjątkową zagrodę, w której baranek się przytula, osiołek chodzi w procesji, a alpaki wzbudzają uśmiech na twarzach dzieci. I to wszystko naprawdę działa!

Do zagrody prowadzi asfaltowa droga. W którymś momencie się kończy, a po lewej stronie pojawia się żółty budynek z kamiennym ogrodzeniem i rozległym ogrodem. Po trawie przechadza się paw, rozkładając różnobarwny ogon. Za budynkiem w kilku wygrodzonych boksach stoją zwierzęta. Jak w zoo.

PIERWSZE BYŁY MLECZNE KOZY

Pani domu zaprasza do ogrodowego stołu. I zaczyna opowieść o tym, jak jedno wyda-

rzenie mocno zmieniło życie całej rodziny.

- Cóрка sześć lat temu zachorowała na cukrzycę typu pierwszego. Jak każda mama kochająca swoje dziecko nad życie, szukałam sposobu, żeby jej pomóc. Wiele osób polecało nam kozie mleko. Choć mieszkamy na wsi, zdobycie takiego mleka okazało się trudne. Jeżeli dowiadaliśmy się, że ktoś ma kozę, zwykle nie było już miejsca, żeby się zapisać na listę chętnych na mleko. No więc kupiliśmy z zaprzyjaźnionego gospodarstwa kozę. Przekonała mnie do tego koleżanka, Karolina Skraburska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Myślachowicach. Powiedziała, że mi pomoże przy dojeniu – opowiada Anna Besztocha.

Ostatecznie w zagrodzie pojawiły się trzy kozy – dwie mleczone i kozłatko. Pały się z tyłu domu, na łąkach. Jadły to, na co miały ochotę. Obgryzły też okalający posesję żywopłot.

Ostatecznie mleko zaczęła pić nie tylko córka państwa Besztochów Hania, ale również oni sami oraz ich syn Tymek.

Po kozach pojawił się kucyk kupiony na komunię córki.

- Doszliśmy do wniosku, że Hania się ucieszy. No i okazało się, że to jest dla niej naprawdę świetna terapia. Korzysta z niej także nasz syn. Tymek bardzo chętnie jeździ na kucu i dba o to, żeby miał wodę. Nosi mu marchewkę, dosypuje zboże. A kucyk zaprzyjaźnił się z kozami. Z czasem ten nasz zwierzyniec się systematycznie poszerzał. Kupiliśmy kaczki i kury ozdobne. Niby banalne, ale bardzo piękne zwierzęta – przekonuje gospodyni.

Kolejnym nabytkiem okazał się osiołek sardyński, kupiony przed świętami Bożego Narodzenia. Z okazji świąt, zwierzęta brały udział w żywej szopce zorganizowanej z inicjatywy proboszcza parafii w Myślachowicach księdza Piotra Waligóry. Osiołek paradował też wokół kościoła podczas procesji w Niedzielę Palmową.

MIŁOŚĆ DO ZWIERZĄT ZINTEGROWAŁA RODZINĘ

Zagroda wzbogaciła się też w byczka zebu karłowatego.

- Byczek urodził się w ogrodzie zoologicznym w Borysewie koło Łodzi. Został wychowany przez pracowników zoo. Jest spokojny i urokliwy, także



Jedna z kur ozdobnych z Zagrody „Na łąkach”

dzięki termu, że ma garb. Spokojny jest także nasz baranek walizerski. Często się przytula. Tymek nazwał go Mati, na cześć swojego kolegi Mateusza. Wygląda jak Sfinks. Jest mocno przystrzyżony, żeby łatwiej znosił upały. Po naszym ogrodzie paradują także dostojne pawie – królewski i biały. Mamy też króliczki i świnki morskie z zaprzyjaźnionej hodowli. Nie gryzą ani nie drapią. Na-

szym ostatnim nabytkiem są dwie alpaki – wylicza Anna Besztocha.

Jak podkreśla, stopniowo musiała się wdrażać do hodowlanych obowiązków.

- Zwierzaki nie pytają, czy mam wolne, czy jestem zdrowa, ani czy mi się chce wstać. Muszą dostać na czas karmę i wodę. Pomocne są oczywiście automatyczne poidełka. Wspierają mnie kole-

żanki. Do zagrody przychodzą też wolontariusze. Wieczorem przygotowuję wodę i siano. W ciągu dnia dokładam zwierzętom marchewkę i jabłka, ale w małej ilości, bo są wzdymające i mogą powodować problemy żołądkowe – opowiada.

Przekonuje, że miłość do zwierząt zintegrowała rodzinę. Na tyle, że gdy przychodzi weekend, domownikom nie za bardzo chce się gdzieś jechać,

a baranek daje się przytulić



Osiołek z zagrody w trakcie procesji w Niedzielę Palmową w parafii w Myślachowicach

bo mnóstwo atrakcji mają koło domu. Wystarczy zrobić grilla, siedzieć w ogrodzie, oglądać i głaskać zwierzęta.

Taka hobbystyczna hodowla wymaga spełnienia wielu wymogów. Cały inwentarz jest zgłoszony do Agencji Rozwoju i Restrukturyzacji Rolnictwa. Niektóre zwierzęta (kozy, byk) mają kolczyki. Osiołek i alpaki zostały zaczipowane. Osiołek i kucyki mają też paszporty. Co pewien czas w zagrodzie pojawia się inspekcja. Systematycznie zagląda tu weterynarz. Dba o wszystkich pupili, od kopytnych po króliczki. Ponieważ zwierzęta mają regularny kontakt z ludźmi, także dziećmi, są cyklicznie odrobaczone i szczepione.

DZIECI MAJĄ NAUKĘ I TERAPIĘ W JEDNYM

Zagroda „Na Łąkach” jest mobilna. Zwierzęta goszczą na różnych wydarzeniach i imprezach. W najbliższym czasie można je będzie zobaczyć m.in. w trakcie dożynek w Myślachowicach, pikniku w Płazie, czy na dorocznej Herbatce u Zieleniewskich w Trzebini, zaplanowanej na koniec sierpnia. Bywają też na imprezach poza powiatem chrzanowskim. Ostatnio pojechały na piknik organizowany przez Spółdzielnię Mieszkaniową Górnik w Jaworznie. Odwiedzają także imprezy charytatywne. Wielokrotnie też mobilna zagroda gościła w lokalnych przedszkolach.

- Dzięki nam dzieci po raz pierwszy w życiu widzą na żywo zwierzęta. Mogą je dotknąć, przytulić. To dla nich

nauka i terapia w jednym. Nasze zwierzęta potrafią spowodować, że nawet te dzieci, które nie mówią, próbują coś powiedzieć - opowiada pani Anna.

W okresie wielkanocnym jeździła z barankiem, kaczkami i kurczakami. Ostatnio była w przedszkolu w Zabierzowie z alpakami. Panie i dzieci były zachwycone.

Transport zwierząt odbywa się specjalnie przystosowanym do tego klimatyzowanym pojazdem. Wymóg jest taki, że musi mieć jasną podłogę. Alpaki nie wymagają klatek. A kopytne podróżują w przyczepce. Oczywiście podczas drogi mają siano, słomę i wodę. Nieważne, czy to jest krótka, czy dalsza trasa.

Właściciele zagrody organizują też spacer z zwierzętami po okolicy (w pobliżu jest las i potok Kozi Bród). Uczestniczą w nich często całe rodziny lub grupy zorganizowane. W trakcie odbywa się karmienie, pojenie i głaskanie zwierząt. Zwykle towarzyszy temu sesja zdjęciowa.

W Zagrodzie „Na Łąkach” organizowane są też różne imprezy, na przykład urodziny dzieci.

- Pomagam żonie, która opiekuje się dziećmi i zwierzętami. Prowadzimy firmę zajmującą się sprzątaniami. Staramy się dzielić obowiązki i uzupełniać. Na początku to ja jeździłem przyczepką z naszymi pupilami. Potem żona zrobiła kurs konwojenta i kierowcy przewożącego zwierzęta i teraz już sama może się zająć transpor-

tem - przekonuje gospodarz domu Piotr Besztocha. Pochodzi z Myślachowic. Jego żona z niedalekiej Dulowej.

TELEWIZYJNA PRZYGODA

Dłuższą trasą dla zwierząt i ich właścicieli była wyprawa do studia TVP2, do programu „Pytanie na śniadanie”. Po raz pierwszy goście z Myślachowic pojawili się na antenie na początku kwietnia. W środę zadzwoniła producentka programu. Zaproszenie było na sobotę. Stanięcie przed kamerami wymagało pewnych wyrzeczeń. Rodzina wstała o 3 w nocy, by z samego rana zameldować się w stolicy. Wcześniej musieli spakować auto, dzieciaki i całą minizagrodę. Jak wspominają, to było totalne szaleństwo, ale - także dzięki wsparciu życzliwych ludzi, wszystko się udało. Na Woronicza spotkali m.in. Natalię Kukulską, której bardzo spodobał się baranek z Myślachowic. Artystka wrzuciła sobie potem fotki na swojego Instagrama. Podczas jej występu na żywo w TVP zaczął pisać kugut towarzyszący rodzinie.

Na wizji państwo Besztochowie opowiadali o swojej miłości do zwierząt. Razem z prowadzącymi czterolatni Tymek karmił swoich pupili sałatą.

Rodzina z Myślachowic tak spodobała się prowadzącym program, że ci ponowili zaproszenie. Besztochowie ponownie pojawią się w „Pytaniu na śniadanie” we wtorek 29 lipca. Tym razem będą im towarzyszyły hodowane przez nich ozdobne kury.

Marek Oratowski



Państwo Besztochowie gościli w TVP w „Pytaniu na śniadanie”. W kwietniu wybrali się do Warszawy całą rodziną

Hobbystyczna hodowla zwierząt gospodarskich w Polsce to dziś coraz bardziej zauważalny trend, a nie chwilowa moda. Coraz więcej ludzi odchodzi od miejskiego stylu życia - wielu chce wrócić do korzeni, uprawiać warzywa, trzymać kury czy kozy, choćby hobbystycznie. W efekcie wzrasta liczba małych „hobby farm” o powierzchni poniżej 10 ha. To forma mikrorolnictwa, wpisująca się w nurty slow life i zero-waste. Hodowla zwierząt na własne potrzeby dostarcza właścicielom ekologicznych produktów, redukuje stres i poprawia samopoczucie - to forma terapii przez kontakt z naturą. Centra ogrodnicze i sklepy rolnicze oferują już sprzęt dla małych gospodarstw, a influencerzy pokazują swoje przydomowe zagrodki, kurniki, pasieki. W takich gospodarstwach dominują kury nioski, kozy i owce, króliki (często rasowe) i pszczoły. Modne stają się także alpaki - zwłaszcza jako zwierzęta do przydomowych mini-zagrod. Wygląda na to, że to nie tylko chwilowy trend, ale strukturalny zwrot społeczny. Na taki styl życia decydują się ludzie w różnym wieku - od 30-latków po seniorów.



Hania Besztocha z pisklakiem

Zielona oaza mimo suszy. Jak urządzić ogród przyszłości?

Nie tylko rzędy hortensji, trawy pampasowe, wypielegnowany trawnik i szpalery tui są sposobem na piękny ogród przy domu. Panujące dziś susze, upały, a także nawalne deszcze, to zjawiska związane ze zmianami klimatu, które każą spojrzeć na urządzenie zielonej przestrzeni wokół domu zupełnie inaczej.

Uprawa ogrodu w czasach suszy wymaga dużej świadomości, wiedzy i planowania, ale jest jak najbardziej możliwa. Odpowiedni dobór roślin, miejsca ich sadzenia, zbieranie deszczówki i nowoczesne metody nawadniania, pozwalają cieszyć się zieloną przestrzenią nawet w najgorętsze lata. Jak się okazuje, ogrody dostosowane do suszy, jak ten, który odwiedziłam w Filipowicach, są bardziej odporne, mniej pracochłonne i sprzyjają bioróżnorodności.

OGRÓD NA SKAŁCE

Państwo Lucyna i Andrzej Grabowscy od 21 lat pielęgnują swój ogród w Filipowicach. Przyjechali tu z Zielonej Góry, zauroczeni domem i działką ze skalnym krajobrazem w tle. Przywieźli ze sobą doświadczenia w uprawach roślin ogrodowych i miłość do kwiatów. To właśnie tu, w Filipowicach, powstała na początku część ogrodu, przyciągająca wzrok malowniczym położeniem na naturalnym zboczu jurajskiej skałki. Przed południem tonie w słońcu, a mimo wszystko jest zielona.

Jak wspomina córka Alicja - popularyzatorka ogrodnictwa, dziennikarka, blogerka, autorka i współautorka specjalistycznych książek na temat roślin - rodzice zaczęli urządzać swojego ogrodu w Filipowicach od zera, czyli od przygotowania gleby. Ogród w granicach działki systematycznie się rozrastał o nowe zakątki tworzące mimo specyfiki

każdego z nich, spójną całość.

Drzewa, kwiaty, krzewy, warzywa - jest tu właściwie wszystko, o czym tylko w ogrodzie można marzyć. Jest nawet nieduży, ale wielofunkcyjny staw, stanowiący rezerwuuar wody dla roślin i ptaków oraz eleganckie oczko wodne.

Ogrodnicze dzieło Grabowskich co krok zaskakuje, bo urządzone jest tematycznie i zgodnie z wymaganiami roślin, a trochę też spontanicznie - czyli tak, jak chce natura. Nawet chwasty znajdują ważne miejsca w niektórych kompozycjach na klombach.

Są w tej oazie zieleni niewysokie drzewa tworzące strefy cienia, mała szklarnia, niepowtarzalna alejka, szkółka bylin i oczywiście, strefa kompostowania.

ROŚLINY NA SKALNIAK

Skalniak jest jedną z najważniejszych części w ogrodzie państwa Grabowskich. Wiele roślin jest tu opisanych na niewielkich tabliczkach.

- Sadząc w ogrodzie cokolwiek, warto znać wymagania rośliny i zwrócić uwagę na naturalne ukształtowanie terenu. Ogród skalny dobrze wygląda na zboczu. Wymaga obserwowania roślin, nawet ich dotykania, czasem odmładzania czy przesadzania w lepsze miejsce. Ważne, by wiedzieć, co roślina lubi, czy coś jej nie zagłusza. Na skalniaku trzeba wybierać rośliny wytrzymałe. Doskonale sprawdzają się rozchodniki, wilczomlecz, goździki, irysy, skalnice czy miniaturowe iglaki. Proszę spojrzeć - świetnie radzi sobie na naszym skalniaku także oregano, bo to roślina mało wymagająca - opowiada pani Alicja.

W ostatnich latach skalniaki zostały nieco wyparte przez okazałe, mniej odporne na brak wody rabatowe byliny i wymagające codziennego podlewania surfinie, petunie. Wszystko jednak wskazuje na to, że skalniaki czeka wielki powrót do ogrodów. Także w postaci „mini” form, czyli kompozycji roślin skalnych tworzonych w ceramicznych donicach. Ważne, by ich podłoże było dobrze przepuszczalne, a uprawiane rośliny raczej



Ulubiona część ogrodu Alicji Grabowskiej-Żurek

Skutki suszy w ogrodzie

- wędnięcie roślin
- zahamowanie wzrostu
- gorsze kwitnienie i plonowanie roślin ozdobnych, warzyw czy owoców
- zwiększona podatność roślin na szkodniki i choroby
- degradacja struktury gleby (gleba pęka, staje się zbita i mniej przepuszczalna)

Szczególnie wrażliwe na suszę są:

- warzywa liściowe (sałata, szpinak, kapusta)
- rośliny o płytkim systemie korzeniowym (np. petunie, begonie)
- młode sadzonki drzew i krzewów

niskie. Wybór jest ogromny. Efekt pracy w takim ogródku niesamowity.

MIODODAJNE I KOLOROWE

Ulubioną częścią ogrodu Alicji Grabowskiej-Żurek jest strefa roślin miododajnych, które nie tylko pięknie kwitną, ale też przyciągają pszczoły i inne owady zapylające. To one sprawiają, że jest tu jeszcze bardziej kolorowo.

Co ciekawe, pani Alicja przyznaje, że gospodarze nie walczą tu zbyt z chwastami. Pozwalają im rosnąć, bo bywają naturalną ozdobą, a czasem tworzą wręcz efektowne główne elementy dekoracyjne (solitery), jak choćby okazała dziewanna wyrastająca w środku klombu otoczonego kwitnącymi funkiami.

- Widzi pani chwasty na tej rabacie? - pyta pani Alicja

- No nie, bo wzrok przyciągają kolorowe kwiaty i owady - przyznaje zupełnie szczerze, przypominając sobie, ile efektownych chwastów „uśmierciłam” we własnym ogródku.

Ot, taka wymiana doświadczeń. Tu dodam, że raz w miesiącu można odwiedzić cudowny zielony zakątek państwa Grabowskich w Filipowicach. Najbliższa okazja 2 sierpnia. Gospodarze już szykują się na przyjęcie gości. O szczegółach wydarzenia można przeczytać na stronie twojogrodnik.pl i w mediach społecznościowych tej marki.

PODLEWANIE I OCHRONA PRZED SŁOŃCEM

Wśród ogrodników amatorów, takich jak ja, co rusz rozmawia się o suszy i podlewaniu. O deszczówce, systemach nawadniania, oszczędzaniu wody.

- My praktycznie nie podlewamy ogrodu. Gęste nasadzenia, cień, ściółkowanie rabat kompostem lub zrębkami drzewnymi sprawiają, że w glebie utrzymuje się naturalna wilgoć. Wymaga to sporo pracy, ale efekt jest - podkreśla Alicja Grabowska-Żurek.

Gęste nasadzenia sprawiają, że nawalne deszcze nie sięgają tu spustoszenia. Taki ogród, w którym rośliny rosną gęsto i „warstwowo” (wyższe, niższe), ma większe szanse się obronić przed ulewą. Gęsta roślinność tworzy naturalny parasol - woda sływa po liściach, zamiast uderzać bezpośrednio w przesuszoną glebę, w którą nawet nie jest w stanie wsiąknąć.

Alicja Grabowska-Żurek podkreśla, że gdy podlewanie jest konieczne, to najlepiej sprawdzają się zraszacz wadłowe. Ważne jednak, by pracowały w jednym miejscu minimum pół godziny. To długo, ale dzięki temu można pozwolić sobie, by podlewać rzadziej. Woda jest bowiem coraz cenniejsza. Jeszcze lepszym rozwiązaniem są linie kroplujące, bo najskuteczniej nawadniają systemy korzeniowe. Natomiast podlewanie „z ręki” (waż, konewka) jest w gruncie rzeczy mało skuteczne.

- Najważniejsze jest, żeby

rośliny ukorzeniły się jak najgłębiej. To daje im większą odporność na suszę. A podlewać najlepiej jest wieczorem, po 19. W południe woda może zaszkodzić roślinom, a nawet je „przypalić” - podkreśla pani Alicja.

Ciekawą ochroną przed słońcem i suszą jest zastosowanie w małej szklarni państwa Grabowskich preparat do cieniowania. Zatrzymuje promieniowanie UV i powstawanie nadmiernej temperatury. Rozprasza światło i chroni rośliny, np. pomidory, przed poparzeniem.

KOMPOST PONAD WSZYSTKO

Chodząc po sklepach ogrodniczych można dostać zawrotu głowy od liczby nawozów i rodzajów ziemi do zastosowania w uprawach. Marketing poszedł tak daleko, że niemal każda roślina ma swój dedykowany preparat. Tymczasem najdoskonalszym ulepszcaczem gleby jest... kompost.

- Nie wysypisko śmieci, tylko kompost, który składa się z warstwy zielonej (chwasty), brązowej (liście), a także powietrza i wody. W naszym ogrodzie mamy trzy przyzmy kompostowe. Spędzamy przy nich sporo czasu. Nie śmierdzą. Bakterie namnażające się



Mini ogródki skalne



Mając ogród, można spełnić wszystkie swoje marzenia. Także o małej szklarni z pomidorami, grzędach z warzywami, a także modnych wciąż hortensjach

Podlewanie ogrodu w czasie suszy

1. Kiedy podlewać?
Najlepiej wcześniej rano (ok. 5:00–8:00) lub wieczorem (po 19:00). Wtedy temperatura jest niższa, parowanie mniejsze, a rośliny nie doznają szoku termicznego. Unikaj podlewania w pełnym słońcu. Kropelki wody działają jak soczewki i mogą przypalać liście.

2. Jak podlewać?
Rzadziej, ale intensywnie. Podlewać tak, by woda wsiąkała na głębokość ok. 15–20 cm. Ziemia powinna być wilgotna, ale nie zalana. Podlewać przy korzeniach, nie po liściach. Zmniejsza to parowanie i ryzyko chorób grzybowych.

Systemy nawadniające kropelkowe oszczędzają nawet 50% wody w porównaniu do tradycyjnego podlewania.

Dobre praktyki w ogrodzie w czasie suszy

Ściółkuj glebę – kompost, kora, żwir, trociny ograniczają parowanie i erozję gleby.
Popraw strukturę gleby – im więcej próchnicy, tym lepiej gleba magazynuje wodę.
Zaplanuj rabaty według wymagań wodnych roślin. Nie sadź obok siebie roślin o skrajnie różnych potrzebach.
Redukuj trawniki. Trawniki potrzebują ogromnych ilości wody. Zastąp część trawnika rabatami z roślinami odpornymi na suszę lub łąką kwietną.
Wykorzystuj cień. Altany, pergole, drzewa ograniczają nagrzewanie podłoża.
Zadbaj o odpowiednią pielęgnację. Ogranicz nawożenie azotowe w czasie suszy, ponieważ pobudza ono szybki wzrost roślin, zwiększając ich zapotrzebowanie na wodę.



10 roślin odpornych na suszę

- 1. rozchodnik
- 2. rojniki
- 3. słonecznice
- 4. kaktusy ogrodowe
- 5. jałowce
- 6. rokitnik pospolity
- 7. tamaryszek
- 8. lawenda
- 9. juka
- 10. czyściec wełniasty

w kompoście pochodzą z naszej gleby i wracają do niej z powrotem. Dzięki temu praktycznie nie nawozimy i nie podlewamy – mówi Alicja Grabowska-Żurek.

Chemii w ogrodzie Grabowskich używa się tylko interwencyjnie. – Mamy tu dużą bioróżnorodność. Dzięki temu rośliny rzadko chorują, a szkodniki ich nie dostrzegają. Gleba jest zdrowa, dzięki temu rośliny nabierają odporności – dodaje.

TRAWNIK? NIEKONIECZNIE
– Typowego trawnika właściwie w naszym ogrodzie nie

mamy. Trawnik to uprawa monogatunkowa, czasochłonna, wymagająca m.in. strzyżenia, podlewania, nawożenia i wertykulacji. U nas rośnie po prostu trawa z koniczyną. Polecam zamiast trawnika zakładać rabaty – mówi gospodyni ogrodu.

Susza i ocieplenie klimatu to dziś ogromne wyzwanie dla ogrodników. Zanim jednak powstanie literatura opisująca lokalne warunki uprawy, warto samemu obserwować, jak rośliny zachowują się podczas suszy, i nie bać się eksperymentować. Jak zauważa Alicja Grabowska, wiele gatunków z innych stref

klimatycznych doskonale już u nas się zadowiodło. Są jednak też takie, które nadal wymagają czujniejszej opieki lub zimowania w pomieszczeniach.

Praca w ogrodzie, prawdziwa troska o rośliny nawet w trudniejszych warunkach klimatycznych, to dobry sposób na odzyskanie równowagi w naszym przebudzonym świecie.

- Dotykanie gleby powoduje uwalnianie endorfin, czyli hormonów szczęścia. W ogrodzie na pewno więc można się poczuć szczęśliwym - dodaje moja rozmówczyni.

Alicja Molenda



Dobrze dobrane do stanowiska, gęsto rosnące rośliny, nie wymagają zbyt częstego podlewania nawet podczas suszy. Dodatkową osłoną są dla nich drzewa



Na centralnym miejscu tego klombu rośnie dziewanna. Teoretycznie jest chwastem, ale jak widać - okazałym



Prawie każde naczynie może być doniczką



Kompozycja roślin lubiących słońce

Wybrane gatunki roślin – potrzeby wodne

Rośliny ozdobne (na 1 m² na tydzień w okresie suszy)

- **Trawnik intensywny** – ok. **25–30 litrów** wody
- **Lawenda** – tylko **5–8 litrów** (przy dobrej glebie i ściółkowaniu)
- **Hortensja ogrodowa** – nawet **30–40 litrów** wody (jest bardzo wodożerna)
- **Rozmaryn** – **3–5 litrów** (przy pełnym słońcu)
- **Rozchodniki (Sedum)** – praktycznie **0–2 litry** – często nie wymagają podlewania przez kilka tygodni

Warzywa (na 1 m² na tydzień w okresie suszy)

- **Pomidor** – ok. **20–25 litrów**
- **Ogórek** – **25–35 litrów** (bardzo wrażliwy na niedobory wody)
- **Salata** – **15–20 litrów**
- **Marchew** – **10–15 litrów**
- **Kapusta** – nawet **30–40 litrów**

Krzewy owocowe (na jeden krzew na tydzień)

- **Borówka amerykańska** – **15–20 litrów**
- **Porzeczka** – ok. **10–15 litrów**
- **Malina** – **20–25 litrów** (szczególnie w czasie dojrzewania owoców)



Indie są 10 razy większe od Polski



Aleksandra Zalewska z mężem Hindusem

Indie to nie „biedny Wschód”

Ten kraj nie wszystkim, którzy mieli okazję go zobaczyć, się spodobał. Aleksandra Zalewska też nie była pewna – aż została w Indiach na stałe, założyła rodzinę i napisała bestsellerową książkę. Podczas spotkania autorskiego w rodzinnej Trzebinie rozwiała stereotypy, rządzące naszym wyobrażeniem o Indiach.

Aleksandra Zalewska to dziennikarka, podróżniczka i autorka wydanej w październiku ubiegłego roku książki „Indie. W moim hinduskim domu”. W maju ta pozycja została uznana przez Wydawnictwo Literackie za najlepszą książkę podróżniczą. Autorka jest magistrem arabistyki i islamistyki oraz specjalistką do spraw komunikacji międzykulturowej i pilotem wycieczek.

MEDIA I PODRÓŻNICY UTRWALAJĄ STEREOTYPY

W Indiach, a konkretnie 11-milionowej aglomeracji Bangaluru, mieszka od 2019 roku. Wysłała za męża Indusa, dyrektora jednej z międzynarodowych firm IT, którego poznała w Tajlandii. Wychowuje roczną córkę. Pomaga Polakom planować wędrowniki po tym kraju oraz układa dla nich plany wycieczek. W swojej twórczości łączy wrażliwość reportażystki z głęboką znajomością lokalnej kultury, języka i tradycji. Jej książka to połączenie osobistych doświadczeń, ważnych obserwacji i refleksji nad codziennym życiem oraz społecznymi przemianami subkontinentu. Zalewska opisuje zarówno duchowy wymiar Indii, jak i realia życia zwykłych mieszkańców – z dala od turystycznych szlaków. Publikuje eseje i artykuły o tematyce międzykulturowej, prowadzi bloga na Instagramie, spotkania autorskie oraz warsztaty. Co ważne, autorka obala mity i stereotypy na temat Indii. Mogli się o tym przekonać uczestnicy spotkań autorskich, zorganizowanych ostatnio w bibliotekach w Chrzanowie i Trzebinie.

Jak zaznacza autorka, stereotypy na temat Indii, naj-

ludniejszego kraju na świecie z populacją obliczaną na 1,4 miliarda, są utrwalane przez media. A także niektórych turystów.

- Najczęściej ktoś jedzie do Indii na tydzień lub dwa i zwiedza tzw. Złoty Trójkąt, czyli Delhi, Agra i Jaipur. Potem wraca i twierdzi, że wszystko już wie o tym kraju, w którym ludzie śpią na ulicach, po których chodzą krowy, jest brudno i bałagan, panuje też system kastowy. Tymczasem to wcale nie jest prawda na temat kraju, o którym w polskiej szkole też za wiele się nie uczy. Co najwyżej uczniowie dowiadują się o Gandhim, z perspektywy Indii wcale niebędącym postacią czarno-białą. Bardziej w mediach przebijają się informacje, że ktoś w tym kra-

nie przebiła się do głównych mediów informacja, że skala ubóstwa w Indiach jest mniejsza niż w Unii Europejskiej – zaznaczyła Aleksandra Zalewska.

W TYM KRAJU MOŻNA PRZEŻYĆ PRZYGODĘ

Autorka książki podkreśliła, że boli ją, że Indie razem z Chinami są wytykane palcami za to, że nie podpisały traktatu klimatycznego zobowiązującego do redukcji CO2 oraz odchodzenia od węgla.

- Ciężko oczekiwać od kraju, który w czasach kolonializmu został stłamszony i okradziony, a jego własny przemysł zniszczony, że podejmie takie zobowiązanie w sytuacji, gdy większość obecnie działających tam zakładów wybudowały globalne firmy. Poza tym, jeśli się przyjrzymy dokładniej statystykom, to wyjdzie na to, że na przykład Niemcy mają większe zużycie węgla na mieszkańca niż Indusi. W Indiach działa jednak efekt skali, bo ten kraj ma powierzchnię 10 razy większą od Polski – opowiadała trzebinianka.

Przypomniała, że Indie mają bogatą historię, sięgającą co najmniej 3500 lat p.n.e. Już wtedy budowano w tym kraju miasta z... kanalizacją i łazienkami. W swojej książce starała się pokazać, jak wygląda normalne życie klasy średniej (już za kilka lat będzie stanowiła 80 procent społeczeństwa) w Indiach.

- Poziom życia klasy średniej jest tam naprawdę wysoki. Zarabiających przyzwoitą pensję stać na samochód z kierowcą, pomoc domową, kucharkę i opiekunkę do dziecka. Najcięższe i najbrudniejsze prace wykonują Nepalczycy i miesz-



Aleksandra Zalewska (z prawej) podczas spotkania autorskiego w Trzebinie

kańcy Bangladeszu, których mamy u nas sporo. Indie nie są dla każdego. Dla mnie też nie były. Gdy przyjechałam tam po raz pierwszy, to z nastawieniem, że muszę ten czas jakoś przeżyć. Jako pilot wycieczek dostałam zadanie zabrania turystów do Indii i na Malediwy. Wcześniej myślałam, że jak już zwiedzę wszystkie kraje świata, to dopiero na końcu przyjadę do Indii. Tymczasem mieszkam tam od sześciu lat. Wyglądam całkiem normalnie i mam się całkiem dobrze. Nie mieszkam ani w lepiance, ani w pałacu maharadży, ale na zwykłym osiedlu. Natomiast odradzam wyjazd do Indii komuś, kto oczekuje na wakacje all inclusive. Polecam zaś taką wyprawę każdemu, kto jest ciekawy innych kultur i chce przeżyć przygodę - podkreśla Polka mieszkająca w najludniejszym kraju świata.

W INDIACH TO NOWOŻEŃCY KUPUJĄ PREZENTY

Opowiedziała wiele ciekawostek o tym kraju. Na przykład na indyjskich stacjach benzynowych kierowcy nie muszą sami tankować samochodu. Obsługa stacji robi to za nich. Na tamtejszych osiedlach przy bramie i wejściach do budynków stoi ochrona. Wysłała przez aplikację powiadomienie do odwiedzanego mieszkańca. Tylko zaakceptowany gość może wejść. Wcześniej jest rejestrowany. Co ciekawe, sklepy są tam otwarte nawet w niedzielę i święta państwowe.

Oczywiście w tym kraju są też rzeczy, które mogą denerwować przybysza z Polski. Na przykład biurokracja, choćby przy załatwieniu formalności dotyczących ślubu. Potrzebna jest masa dokumentów. Cudzoziemiec musi spędzić w tym

kraju nie mniej niż 30 dni z rzędu, by móc zgłosić chęć zawarcia związku małżeńskiego. Po tej rejestracji trzeba odczekać miesiąc, a potem przyjechać do urzędu z trzema świadkami. Często nowożeńcy chcą załatwić formalności muszą wynająć prawnika i wnieść wiele opłat. Co ciekawe, w tym kraju to para młoda musi kupić prezenty dla gości.

- Zawarliśmy nasz ślub w czasie pandemii. Organizowaliśmy wszystko sami. Kupiliśmy prezenty dla wszystkich kapłanów w świątyni i dla rodziny. Wesele odbywa się tak naprawdę przed ślubem. Na takiej imprezie wszyscy wspólnie tańczą i śpiewają. W dzień ślubu pan młody przyjeżdża do wybranki na koniu, w towarzystwie swojej rodziny. Potem młodzi udają się do świątyni - opowiadała mieszkanka Bangaluru.

Marek Oratowski



Senior, czyli wiek srebrny

Nerw błędny – klucz do równowagi

Reguluje oddech, trawienie i nastrój. Ma zatem ogromny wpływ na nasze zdrowie. Jak go wzmacniać? O tym mówił Mariusz Merkis podczas spotkania w MBP w Chrzanowie.

Nerw błędny to jeden z najważniejszych nerwów w ludzkim ciele. Jego nazwa pochodzi od łacińskiego słowa „vagus”, co oznacza „wędrujący”, ponieważ ma bardzo rozległy przebieg w organizmie. Od mózgu aż do narządów jamy brzusznej. Jest to dziesiąty nerw czaszkowy. Opuszcza czaszkę przez otwór szyjny i biegnie w dół szyi, przez klatkę piersiową, aż do jamy brzusznej, unerwiając po drodze liczne struktury – m.in. serce, płuca, przełyk, żołądek, jelita, nerki, czy wątrobę.

OD ZABURZEŃ TRAWIENIA DO DEPRESJI

Nerw błędny jest częścią autonomicznego układu nerwowego, a dokładnie przywspółczulnego układu nerwowego. Odpowiada za: spowalnianie akcji serca, obniżenie ciśnie-

nia krwi i regulację trawienia (wpływa na żołądek, jelita, trzustkę). A także kontrolowanie oddechu, odczucia z narządów wewnętrznych (np. z serca, płuc, żołądka) oraz połykanie i mowę (obsługuje m.in. krtani i gardło).

Nerw błędny odgrywa też istotną rolę w tzw. osi jelitowo-mózgowej. To dwukierunkowa komunikacja między układem pokarmowym a mózgiem. Specjaliści szacują, że aż 80 procent włókien nerwu błędnego przesyła informacje z ciała do mózgu, a tylko 20 procent w odwrotnym kierunku. Dlatego nerw ten pełni nie tylko funkcję wykonawczą, ale przede wszystkim informacyjną – dostarcza mózgowi danych o stanie wewnętrznym organizmu. To on informuje nas np. o uczuciu pełności, bólu trzewnym, ale również o napięciu mięśniowym, rytmie serca lub stanie zapalnym.

Zaburzenia nerwu błędnego mogą się objawiać m.in. zaburzeniami trawienia (nudności, refluks), kołataniem serca, problemami z głosem lub połykaniem oraz zawrotami głowy lub omdleniami. Zbyt niski poziom jego aktywności może również prowadzić do przewlekłego stresu, stanów lęko-

wych, a nawet depresji. Z kolei jego nadmierne pobudzenie bywa odpowiedzialne za omdlenia.

WSŁUCHUJMY SIĘ W SVOJE CIAŁO

O tym, jak stymulować nerw błędny, usłyszeli uczestnicy wykładu w ramach Klubu Psychochorożwoju, organizowanego w MBP w Chrzanowie.

- Bardzo ważna jest dobra komunikacja między naszymi narządami i mózgiem – i odwrotnie. Dlatego kluczowa jest świadomość tego, co się dzieje w naszym ciele. Dzięki temu możemy oddziaływać na nerw błędny oraz to, jak nasz mózg odbiera rzeczywistość – podkreślił prelegent Mariusz Merkis, pedagog i student psychologii.

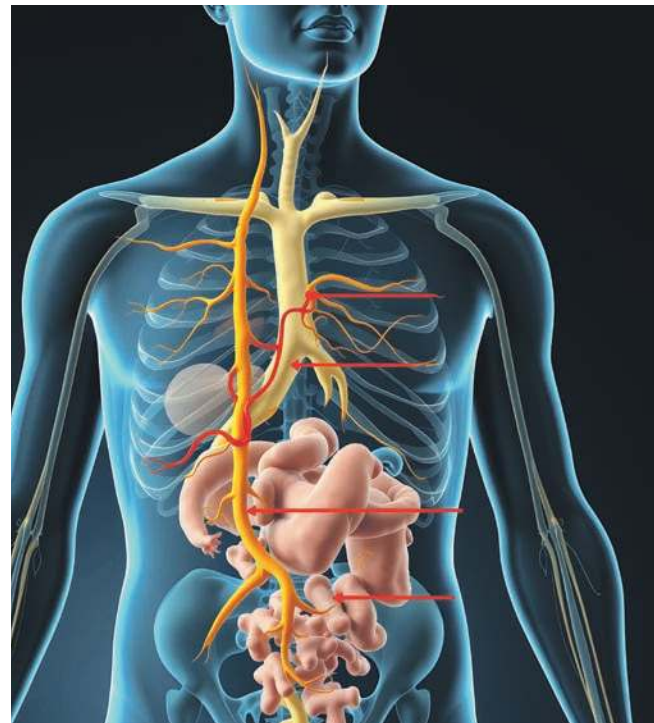
Taka umiejętność odczuwania i interpretacji sygnałów płynących z wnętrza ciała to tzw. interocepcja. Obejmuje odczuwanie głodu, pragnienia, bicia serca, oddechu, bólu, a także emocji i samopoczucia. Jest to ważny element regulacji ciała, samoregulacji emocji i funkcjonowania psychologicznego. Wysoka wrażliwość interoceptywna wiąże się z lepszym zdrowiem psychicznym, a także z większą odpornością na stres.

Mariusz Merkis radził, by przynajmniej raz dziennie dokładnie wsłuchać się w swoje ciało i odpowiedzieć sobie na kilka pytań: jak się czujemy, czy jesteśmy pobudzeni czy zrelaksowani, jak szybko bije nasze serce i w jaki sposób oddychamy (płucami czy przeponą). A także jakie mamy myśli i skąd się one biorą. Dzięki temu nasz mózg będzie reagował inaczej – spokojniej – na różne bodźce.

SPRAWDZONE, PROSTE METODY

- Bardzo ważne jest też odpowiednie oddychanie. Jest to tak naturalny proces, że nie poświęcamy mu zwykle większej uwagi. Przede wszystkim musimy nauczyć się używać przepony. Bardzo dobrą stymulacją nerwu błędnego jest zrobienie głębokiego wdechu nosem, przytrzymanie powietrza i wydech ustami. Przy czym wydech powinien trwać dwa razy dłużej niż wdech – instruował prelegent.

Sprawdzonymi metodami na poprawę funkcjonowania nerwu błędnego są także medytacja, mruczenie i zimna woda (np. mycie nią twarzy). Dobry efekt dają także ćwiczenia fizyczne w umiar-



Nerw błędny (na żółto) przebiega przez wiele ważnych organów

kowanym stopniu oraz dieta bogata w błonnik i probiotyki (wspiera oś jelitowo-mózgową). Inne techniki to śpiew, modlitwa z intonacją, a także tzw. „gargling” – energiczne płukanie gardła, które stymuluje nerw przez mięśnie

krtaniowe. Wszystkie te działania mają na celu zwiększenie tzw. tonu nerwu błędnego (wskaźnika jego aktywności), co bezpośrednio przekłada się na nasze zdrowie fizyczne i psychiczne.

Marek Oratowski

Seniorzy 75+ z nowym świadczeniem

Nowe świadczenie to forma pomocy skierowanej do seniorów, którzy wymagają codziennego wsparcia, ale nie mogą go uzyskać od swoich bliskich. Zamiast gotówki, osoby zakwalifikowane do programu otrzymają pakiet usług opiekuńczych realizowanych w miejscu zamieszkania.

Zakres pomocy obejmuje m.in.: przygotowanie posiłków, utrzymanie higieny osobistej, pomoc w dostępie do świadczeń zdrowotnych, organizację kontaktów z otoczeniem.

KTO MOŻE SKORZYSTAĆ Z POMOCY?

Z programu będą mogli skorzystać osoby, które: w dniu składania wniosku **ukończyły 75 lat, mają realne potrzeby opiekuńcze**, których nie mogą zaspokoić członkowie rodziny, mają dzieci lub wnuki aktywne zawodowo, **spełniają kryteria dochodowe** (ich wysokość ma być aktualizowana każdego roku).

ILE WYNOŚI POMOC I JAK BĘDZIE ROZLICZANA?

Wsparcie będzie przeliczane w formie godzin usług opiekuńczych. Maksymalna wartość to **do 50 godzin miesięcznie**, co odpowiada świadczeniu o wartości **2150 zł brutto**.

Ważne: Warto podkreślić, że pomoc nie będzie wypłacana w gotówce – seniorzy otrzymają ją w formie bezpłatnych usług opiekuńczych świadczonych przez gminę, organizację pozarządową lub firmę zewnętrzne.

KRYTERIA DOCHODOWE – ILE MOŻNA ZARABIAĆ?

Aby otrzymać wsparcie: dochód seniora nie może przekroczyć **5000 zł brutto miesięcznie**, w przypadku oceny sytuacji rodzinnej – **pod uwagę brany będzie dochód członków rodziny**: nie może przekraczać dwukrotności minimalnego wynagrodzenia w przypadku gospodarstw jednoosobowych i trzykrotności w gospodarstwach wieloosobowych.

KTO BĘDZIE ŚWIADCZYŁ USŁUGI?

Usługi opiekuńcze będą realizowane przez **wykwalifikowane osoby** – nie mogą to być członkowie rodziny seniora. Opiekunowie muszą przejść odpowiednie szkolenie oraz posiadać wymagane kwalifikacje i doświadczenie.

JAK UBIEGAĆ SIĘ O WSPARCIE?

Wnioski będzie można składać od początku 2026 roku w urzędzie gminy lub ośrodku pomocy społecznej właściwym dla miejsca zamieszkania seniora. Do wniosku należy dołączyć m.in.: dokument potwierdzający wiek, zaświadczenie o dochodach, zaświadczenie lekarskie lub opinia o stanie zdrowia i potrzebach opiekuńczych.

Na podstawie tych dokumentów gmina dokona oceny i przyzna odpowiednią liczbę godzin pomocy.

źródło: infor.pl

Czternastka a renta wdowia

Czternasta emerytura to dodatkowe świadczenie wypłacane raz w roku emerytom i rencistom. Jej wysokość i przyznanie są jednak ściśle powiązane z poziomem dochodu konkretnej osoby – a od 2025 roku, w związku z wprowadzeniem renty wdowiej, coraz więcej seniorów może przekroczyć próg uprawniający do otrzymania pełnej kwoty, lub nawet całkowicie stracić to dodatkowe wsparcie finansowe.

Minimalna emerytura po waloryzacji w marcu 2025 roku wynosi 1878,91 zł brutto. Tyle też wynosi pełna wartość czternastej emerytury – i to

właśnie tę kwotę mogą otrzymać ci seniorzy, których podstawowe miesięczne świadczenie **nie przekracza 2900 zł brutto**. Oznacza to, że osoby z niskimi dochodami, pobierające np. wyłącznie najniższą emeryturę lub nieco wyższą, mogą liczyć na pełną czternastkę – bez żadnych potrąceń.

Sytuacja zmienia się jednak diametralnie, gdy suma świadczeń przekracza wspomniany próg 2900 zł brutto. Od tego momentu **działa już mechanizm „złotówka za złotówkę”** – każde przekroczenie progu oznacza dokładne pomniejszenie czternastki o kwotę nadwyżki. Dla przykładu: jeśli ktoś otrzymuje emeryturę w wysokości 3100 zł brutto, to przekracza limit o 200 zł, a jego czternasta emerytura zostanie pomniejszona właśnie o tę kwotę – z pełnych 1878,91 zł brutto zostanie mu wypłacone 1678,91 zł.

Mechanizm ten działa do pewnego momentu – gdy suma świadczeń przekroczy kwotę około **4 728,91 zł brut-**

to miesięcznie, czternastka w ogóle nie zostanie wypłacona, ponieważ różnica pomiędzy progiem a czternastką spada poniżej ustawowego minimum (50 zł). Taka osoba zostanie całkowicie pozbawiona prawa do dodatkowego świadczenia. W praktyce wielu seniorów o wyższych emeryturach już teraz nie otrzymuje czternastki, jednak wprowadzenie renty wdowiej może sprawić, że do tego grona dołączą kolejne tysiące emerytów.

Nowością w 2025 roku jest więc **możliwość łączenia emerytury z częścią renty rodzinnej** dzięki mechanizmowi renty wdowiej. Choć z pozoru brzmi to jak duża korzyść, w praktyce **sumaryczny dochód seniora może nagle przekroczyć próg 2900 zł brutto**, co automatycznie uruchamia mechanizm redukujący czternastkę. W niektórych przypadkach seniorzy mogą nawet stracić prawo do jej otrzymania w całości.

(zew)

Jak dzięki odpowiedniej diecie zachować idealną równowagę cholesterolową

Szacuje się, że podwyższone stężenie cholesterolu dotyka aż 70 procent mieszkańców Polski. Choć nie daje fizycznych objawów i nie powoduje bólu, znacznie zwiększa ryzyko zawału serca, miażdżycy, udaru mózgu, choroby wieńcowej i chorób tętnic.

Kontrolowanie poziomu cholesterolu jest jednym z najważniejszych działań profilaktycznych. Naszą szczególną uwagę powinien zwrócić poziom trójglicerydów. Tym bardziej, że w ubiegłym roku eksperci zdecydowali się zastrzyżyć dotąd obowiązujące normy.

CHOLESTEROL – CZY NAPRAWDĘ JEST SIĘ CZEGO BAĆ?

Wysoki poziom cholesterolu jest jednym z najpoważniejszych i najczęściej bagatelizowanych zagrożeń zdrowotnych. Polskie Towarzystwo Lipidologiczne szacuje, że podwyższone stężenie cholesterolu to problem aż 21 milionów Polaków, choć większość z nich nie zdaje sobie z tego sprawy. Tymczasem zaburzenia lipidowe torują drogę do groźnych

dla życia powikłań sercowo-naczyniowych, które nadal są najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce. Wczesne wykrycie nieprawidłowości, właściwa dieta oraz regularna aktywność fizyczna mogą znacząco zmniejszyć to ryzyko.

Owiany wyjątkowo złą sławą cholesterol to jednak bardzo ważny składnik budulcowy naszych komórek. Aktywnie uczestniczy w produkcji hormonów, przyswajaniu witamin oraz powstawaniu kwasów żółciowych. Rozróżniamy dwie główne frakcje cholesterolu – „dobrą” HDL i „szkodliwą” LDL. Pierwsza chroni nasze naczynia krwionośne przed rozwojem miażdżycy, a druga osadza się w tętnicach i przyczynia się do ograniczenia ich drożności. Normy cholesterolu różnią się w zależności od płci oraz wielu indywidualnych czynników, dlatego wyniki badań zawsze należy skonsultować ze specjalistą.

Wokół cholesterolu z biegiem lat narosło wiele mitów m.in. ten o negatywnym wpływie serów żółtych na poziom „złego” cholesterolu. Tymczasem dojrzwające sery żółte powodują obniżenie stężenia we krwi szkodliwej frakcji LDL. Ponadto, wysoka zawartość wapnia w serach żółtych zmniejsza wchłanianie tłuszczów w jelitach, zwiększając jednocześnie jego wydalanie. Naukowcy udowodnili, że die-

ta bogata w mleko i przetwory mleczne o dużej zawartości wapnia ogranicza ryzyko wystąpienia chorób układu sercowo-naczyniowego i cukrzycy typu 2.

CO JEŚĆ, BY KONTROLOWAĆ POZIOM CHOLESTEROLU?

Cholesterol produkujemy sami oraz dostarczamy go wraz z pożywieniem. Właściwa dieta i prowadzenie zdrowego stylu życia to metody kontrolowania poziomu zarówno korzystnej frakcji HDL, jak i szkodliwej frakcji LDL. W pierwszej kolejności lekarze i dietetycy zalecają ograniczenie spożycia tłuszczów nasyconych i tłuszczów trans, obecnych w produktach wysoko przetworzonych.

Tylko naturalne składniki zapewnią nam zdrowie i dostarczą odpowiednich składników odżywczych.

Naszym sprzymierzeńcem w walce o idealnie zbalansowany poziom cholesterolu są przede wszystkim kwasy Omega-3, witamina C oraz witamina E. Ich głównym źródłem są tłuste ryby morskie (m.in. makrela, łosoś, śledź, sardynki, tuńczyk czy halibut) oraz owoce morza (krewetki, ostrygi i kraby). Kwasy omega-3 znajdujemy także w roślinach – nasionach, orzechach i olejach roślinnych, a także w glonach, wodorostach i algach morskich.

POMYSŁY NA POSIŁKI WSPIERAJĄCE SERCE I UKŁAD KRAŻENIA

Kluczem do zdrowia zawsze jest równowaga. Zmiana nawyków nigdy nie jest łatwa, zwłaszcza jeżeli dotyczy czegoś tak istotnego i przyjemnego, jak jedzenie. Jak zaznacza Ewa Polińska z MSM Mońki, doskonałą, wysokoenergetyczną bazę do przyrządzania wielu zdrowych posiłków dla osób prowadzących aktywny tryb życia są sery – źródło białka oraz prawdziwa kopalnia mikroelementów i soli mineralnych: wapnia, cynku, fosforu, potasu i magnezu. Zapewniają nie tylko regenerację wszystkich komórek naszego ciała, ale także prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego i hormonalnego. Dostarczają także wartościowych przeciwciół, które pomagają skuteczniej walczyć z różnego rodzaju z infekcjami bakteryjnymi i wirusowymi.

Soczyste i chrupiące sałaty, aromatyczne pomidory i papryki orzeźwiający ogórki i świeże zioła – latem, znacznie łatwiej jest nam komponować posiłki wspierające nasz układ sercowo-naczyniowy. Do ostrych i wyrazistych warzyw warto dodać odrobinę naturalnego, gęstego jogurtu lub kawałki łagodnego sera żółtego. Z kolei łagodny smak doskonale wzmocnią kawałki wędzonej ryby lub tarty ser dojrzewają-



cy. Ciekawym pomysłem na danie pełne kwasów omega-3 oraz cennych witamin i minerałów, które będzie solidnym dodatkiem do letniej sałatki jest awokado zapiekane z tuńczykiem i serem żółtym. Przepis podajemy poniżej – smacznego!

Awokado zapiekane z tuńczykiem i Aldamerem Składniki:

- 2 dojrzałe awokado,
- 150 g filetu z tuńczyka,
- 300 g sera Aldamer (½ do farszu, reszta do posypania),
- ½ pęczka natki pietruszki,
- 1 jajko,
- 100 ml słodkiej śmietany 18%,
- 1 łyżka mąki pszennej,

- 3 ząbki czosnku
- sól i grubo mielony czarny pieprz do smaku.

Wykonanie:

Awokado przekrój na pół, usuń pestki i częściowo wydrąż miąższ. W misce połącz miąższ z pokrojonym w kostkę tuńczykiem, startym serem (½ porcji), posiekaną natką, czosnkiem, mąką, solą i pieprzem. W osobnej misce roztrzep jajko ze śmietanką i dodaj do farszu. Wypełnij połówki awokado przygotowaną masą, posyp resztą sera. Zapiekaj w piekarniku nagrzanym do 200°C przez około 25 minut.

(zew)

Kleszcze rodzime i obce

Kleszczowe zapalenie mózgu może być wywołane nie tylko przez „nasze” rodzime kleszcze, ale egzotyczne kleszcze Hyalomma.

Sytuacja klimatyczna spowodowała, że mamy coraz dłuższy okres aktywności kleszczy. Kiedyś był to tylko okres wakacyjny, dziś mamy je przez cały rok.

Jeśli chodzi o kleszcze afrykańskie Hyalomma marginatum, zwane również kleszczami gigantami lub kleszczami wędrownymi, naturalnie występują one w Afryce Północnej i w Azji. Ale trzeba wiedzieć, że kleszcze te mogą zostać przetransportowane np. przez migrujące ptaki w inne, odległe miejsca, także do Polski. W tym roku ich występowanie na terenie województwa dolnośląskiego potwierdzili naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.

Zabezpieczeniem - za-

równy przed „polskimi”, jak i przed „afrykańskimi” kleszczami jest szczepienie. Ukłucie zakażonego kleszcza powoduje głównie boreliozę, ale też odkleszczowe zapalenia mózgu.

Szczepionki przeciwko boreliozie wciąż nie ma. Zakończyły się badania kliniczne trzeciej fazy nad nią. Mamy szczepienie przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu. Dawka pediatryczna jest zarejestrowana od 1. do 16. roku życia, powyżej mamy dawkę dorosłą. Schemat szczepienia obejmuje podanie trzech podstawowych dawek, ale można powiedzieć, że jest to szczepionka bardzo immunogenna, bo już po pierwszej dawce serokonwersja jest na poziomie ponad 90 proc. Po dwóch dawkach mamy już praktycznie 96-97 proc. zabezpieczenia, a trzecia dawka jest tylko takim boosterem, który przytrzyma jej odpowiednie stężenie przeciwciół, zabezpieczające na okres 3 do 5 lat.

(zew)

Przepis na jagodzianki

Sezon na jagody to najlepszy moment na domowe jagodzianki – miękkie, pachnące bułeczki z owocowym wnętrzem i maślaną kruszonką. Świeżo upieczone, jeszcze lekko ciepłe, są idealne na letnie popołudnie.

SKŁADNIKI

- 250 g mleka
- 30 g świeżych drożdży
- 100 g cukru
- 500 g mąki pszennej
- 2 łyżeczki cukru waniliowego
- 2 żółtka
- 80 g masła
- szczypta soli
- 1 łyżka oleju/oliwy

NADZIENIE:

- 600-650 g jagód
- 30 g cukru
- 20 g skrobi ziemniaczanej

KRUSZONKA:

- 40 g mąki pszennej
- 20 g cukru
- 25 g masła

PRZYGOTOWANIE:

Do miski wlać mleko, dodać drożdże i cukier, podgrzewać. Dodać mąkę, cukier waniliowy, żółtka, masło i sól, wyrobić.

Ciasto przełożyć do dużej, natłuszczonej olejem miski, przykryć ściereczką kuchenną i pozostawić do wyrośnięcia na ok. 1 godz. Wyrośnięte ciasto podzielić na 16 części (po ok. 60 g każda), uformować kule, umieścić na oprószonym mąką blacie i odstawić ponownie do wyrośnięcia na ok. 15 min.

Blachę wyłożyć papierem do pieczenia, odstawić.

Do naczynia dodać jagody, cukier i skrobię ziemniaczaną, delikatnie wymieszać łyżką.

Każdą kulę ciasta lekko rozpląszczyć dłonią, na środek nałożyć 3-4 łyżki jagodowego nadzienia i zlepiać brzo- gi, formując podłużne bułeczki. Jagodzianki ułożyć na przygotowanej wcześniej blasze zachowując 3-4 cm odste-



py, odstawić do wyrośnięcia na 20 min. Rozgrzać piekarnik do temp. 180°C. Posmarować jagodzianki

rozbełtanym jajkiem i posypać kruszonką. Piec 12-15 min (180°C).

(JB)

PRACA

Zatrudnię

• **BIURO** Rachunkowe GMP sp. z o.o. w Chrzanowie poszukuje osoby na stanowisko: Księgowa. Mile widziane doświadczenie w pracy z Comarch Optima. Zainteresowanych prosimy o kontakt: 791 057 474 lub gmp.rekrutacja@gmail.com

• **BRUKARZY**, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• **FIRMA** budowlana zatrudni fachowca oraz pomocnika. Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju, terminowa płatność. Telefon: 600-182-426

• **FIRMA** zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Prawo jazdy kat. B będzie dodatkowym atutem. Atrakcyjne warunki - 720-810-550, 509-252-494

• **KIEROWCÓW** samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• **MAJSTRA** robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• **MONTERÓW** zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• **OPERATORA** koparki i koparko-ladowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• **PRACA** na obiekcie przemysłowym na terenie Alwerni. Kwalifikowany pracownik ochrony z dopuszczeniem do broni. Tel. 660 258 749, email: biuro.socal@gmail.com, adres: K. Olszewskiego 25.

• **PRACA od zaraz dla opiekunki przy starszej pani - Trzebinia, 600-246-820**

• **PRACOWNIKÓW** do dociepień z doświadczeniem - 663-310-949

SPAWACZA, montera konstrukcji stalowych, ślusarza. Doświadczenie w spawaniu, montażu konstrukcji wielkogabarytowych, spoiny wielościęgowej. Praca w trybie dwuzmianowym - Chrzanów, 600 589 776

• **SPÓŁKA** z o. o. z Chełmka zatrudni tokarza. Umowa o pracę. Praca od 7-15. Wynagrodzenie 7000 brutto miesięcznie plus premia uznaniowa uzależniona od posiadanego doświadczenia i umiejętności. Wykształcenie min. zawodowe., Tel. 603-764-611, Email: biuro@mechanik.pl, Adres: Plac Kilińskiego 1 Chełmek.

• **Zatrudnię kierowcę** C+E, od poniedziałku do piątku, Tel. 605320480.

• **ZATRUDNIĘ** kierowcę kat.B na stałej trasie, małopolska. Tel. 576 729 551

• **ZATRUDNIMY** pracowników ogólnobudowlanych, Tel. 601-998-930.

Szukam pracy

• **ZAOPIEKUJĘ** się osobą starszą - 512 923 575

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **SEAT IBIZA** 2011. 500-637-526

• **Sprzedam Peugeot 206, pojemność silnika 1.1. Rok produkcji 2001. Przebieg: 127.000km. Aktualne ubezpieczenie i przegląd do marca 2026., Tel. 788627614.**

Kupię (m)

• **100% autokup** samochodów, gotówka od ręki - 537 604 924

AUTOSKUP
tel. 516 159 309
• **100% każdy** samochód kupię - 516-159-309

• **100% każdy** samochód kupię - 880-084-653

• **32-611-03-50** Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

• **AUTO-SKUP:** całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• **AUTOSKUP** całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• **SKUP** aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI:** używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowice) - 506-099-245

• **OPONY** używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• **32-611-03-50 AUTOZŁOM** - kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **DZIAŁKĘ** w Chrzanowie - 605-929-445

• **LOKAL** handlowy 24m2 - Chrzanów centrum, 608 576 100

Kupię (n)

• **ZDECYDOWANIE** kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• **DO** wynajęcia lokal handlowo-usługowy 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego. 694-775-193

• **DO** wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• **ED-MEDICA** Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

• **GABINETY** lekarsko-kosmetyczne do wynajęcia - Chrzanów centrum, 608 576 100

• **MIESZKANIE** 35m2 w Centrum Chrzanowa dla samotnej osoby. 600-674-562

• **POKOJE** dla osób z Ukrainy w domu jednorodzinnym w spokojnym miejscu - Płaza. 602-607-549

Najem (chcę wynająć)

• **WYNAJMĘ** mieszkanie w Myślachowicach 600-223-610

USŁUGI

Budowlane

• **515-728-836** Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• **518-706-099** Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• **ALTANY**, tarasy, wiaty garażowe, pergole, różnego rodzaju zadania. Konstrukcje drewniane z drewna khv i bsh. Poliweglan., Tel. 505-215-105.

• **BRUKARSTWO**, kanalizacja, ogrodenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• **BUDOWA** dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• **DACHY** - malowanie - 517-357-255

• **DACH**, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• **DOCIEPLENIA**, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• **ELEWACJE** odnawianie - 517-357-255

• **FIRMA** remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• **FLIZOWANIE**, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404

• **KAFELKOWANIE**, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

ZAWIADOMIENIE

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie zawiadamia, że w dniach od 17.07.2025 r. do 08.08.2025 r. wyklada do publicznego wglądu na:

- na tablicy ogłoszeń w siedzibie Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie przy ul. Garncarskiej 4,
- na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20,
- w Biuletynie Informacji Publicznej,

lokale użytkowe będące własnością Gminy Chrzanów przeznaczone do oddania w najem w drodze przetargu nieograniczonego:

- Lokal użytkowy - zlokalizowany przy ul. Rynek 10 w Chrzanowie, o powierzchni 53,44 m2
- Lokal użytkowy - zlokalizowany przy ul. Ogrodowej 7 w Chrzanowie, o powierzchni 35,91 m2 (w tym lokal 21,86 m2 oraz 1,50 m2 wc na I piętrze na klatce schodowej)
- Lokal użytkowy - zlokalizowany przy ul. Rynek 4 w Chrzanowie, o powierzchni 37,56 m2
- Lokal użytkowy - zlokalizowany przy ul. Rynek 4 w Chrzanowie, o powierzchni 43,30, I piętro
- Lokal użytkowy - zlokalizowany przy Al. Henryka 40 w Chrzanowie, o powierzchni 101,93 m2 (w tym lokal 95,77 m2 oraz 6,16 m2 piwnica)

Ogłoszenie z dnia 17.07.2025 r.

WÓJT GMINY BABICE INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy i użyczenia.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

MALOWANIE

- ✓ dachów
- ✓ elewacji
- ✓ konstrukcji stalowych
- ✓ hal

602 882 325
600 118 477

www.maluty.com.pl

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl
AUTO MAJER

tel. 600 465 773

USŁUGI ASENIZACYJNE WYWÓZ SZAMBA

Firma Usługowo-Transportowa „Pawluś” Paweł Szuba
ul. Krasickiego 7
32-540 Trzebinia
NIP: 628 156 53 68
szubapawel@interia.com

604 389 242

KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW, DOMÓW, GARAŻY

PERFECT

USŁUGI TRANSPORTOWE WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

/PERFECTWOJCIECHPLUTA

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejdź na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blík

od 1,23 zł/słowo

• **MALOWANIE** dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.malu-ty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• **MALOWANIE**, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser - 575-872-318

• **MALOWANIE** natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• **MYCIE**, czyszczenie, konserwacja dachów 518-706-099

• **MYCIE**, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• **OCIEPLENIA**, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• **OGRODZENIA**. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• **PERGOLE**, ogrody zimowe. Sprzedaż, transport, montaż - 513 028 113

• **POSADZKI** żywiczne tarasy, schody, garaże, Tel. 573-786-047.

• **PROJEKTY** budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadczenia energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **USŁUGI** brukarskie, Tel. 505-148-009.

• **USŁUGI** koparko-ładowarką, minikoparką, transport kruszyw do 10T - 513 028 113

• **USŁUGI** koparko-ładowarką, minikoparką, wiertnica. Transport kruszyw do 10T - 513 028 113

• **USŁUGI** koparko-ładowarką, młot wyburzeniowy - 513 028 113

• **USŁUGI** minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **WYCINKA** drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe - 502-277-286

• **WYKONYWANIE** przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• **AELEKTRO-SERWIS** wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• **INSTALACJE** elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• **INSTALACJE** wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan. - 518 706 099

• **„JARO” Instalacje wod-kan-co-gaz, montaż kotłów. Serwis. Wieloletnie doświadczenie, kompleksowe wykonanie instalacji. Fachowe doradztwo. Modernizacja kotłowni. Montaż zmiękczaczy wody., Tel. 506-411-359.**

Serwisowe

• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• **NAPRAWA** RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Sprzątanie

• **MYCIE** okien - 664 565 653

• **PRANIE** dywanów, tapicerki - 664 565 653

• **SPRZĄTANIE**: biura, hale, domy, mieszkania; również po remoncie, itd. - 513 905 984

• **SPRZĄTANIE** Mycie okien, Tel. 792-527-486.

• **SPRZĄTANIE** - 664 565 653

Tłumaczenia

• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• **TRANSPORT i sprzedaż kruszyw i materiałów sypkich, ziemi, gruzu itp. do 12,5T jednorazowo - 793-856-205, 788-748-852**

• **TRANSPORT** – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Max-gaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Kupię

• **ANTYKWARIAT** kupi książki używane, Tel. 505893638.

• **SKUP** złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

Różne

• **ZAWIOZĘ** na zakupy itp. - opel zafira, 798 616 827

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• **Lek. med. Renata Budzicz** – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• **Lek. med. Leszek Romanowski** - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• **Bulińska-Głównia Małgorzata** - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• **Dr Jacek Szymkowiak** - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• **Endokrynolog** Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• **Endokrynolog** Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• **Lek. med. Leszek Romanowski** - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• **Tomasz Kowalik** - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• **Dr n. med. Maciej Bodzek**, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• **Dr n. med. Genowefa Kmieć** – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• **Dr n. med. Jacek Nowak** - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• **Lek. med. Anna Olsza** – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• **Lek. med. Mateusz Gasiński** specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• **Lek. med. Ewa Potocka** Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• **Alicja Kieres-Pawlik** specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• **Anna Buczak-Sala** - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

P.P.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Węgiel prosto z Kopalni

PROMOCJA!

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

Firma WODHURT

oferuje kotły:
♦ **węglowe**
♦ **gazowe**
♦ **elektryczne**

ARMATURA SANITARNA, wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

RATY!!!

eco

5

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1 Wejdź na przelom.pl

2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blík

od 1,23 zł/słowo

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki - Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalenie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsińskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe - 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia krążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Stander... - Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Ślaska 74c - 781 208 145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Wizyty domowe. Kontakt - 538-400-484, www.dobry-podolog.com

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 25 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

FACHBUD

TELEFON 601 892 200 • 601 435 839

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309
032-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)

tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

DIABET CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska

DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00

PRACOWNIA RTG

PACJENCIE JEŚLI:

- podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
- podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
- zauważyłeś zmiany pourazowe

KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE

W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:

- zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
- krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
- doświadczony personel
- najwyższą jakość obsługi
- przyjazną atmosferę
- indywidualne podejście do każdego pacjenta

PAMIĘTAJ O SKIEROWANIU OD LEKARZA

+48 32 623 13 73 wew. 44, 32

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”

e-kiosk.pl

eprasa.pl

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM LABORATORIUM ANALITYCZNEGO NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia

zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE MORFOLOGII Z ROZMAZEM

szczególności w Rejestracji przychodni:

ul.J.Gołąba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Sw.Florigiana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

przełomowe ROZMOWY
PODCAST

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

KSIĄŻKA

Orbita

Sześcioro astronautów - z Ameryki, Japonii i Rosji - obserwuje Ziemię z jej orbity - jej piękno, tajemniczość, ale i to, jak zniszczył ją człowiek i jak ona potrafi stać się groźna dla swoich mieszkańców.

Bohaterowie książki zbierają dane meteorologiczne, przeprowadzają eksperymenty naukowe i testują granice ludzkiego ciała. Przede wszystkim jednak obserwują. Podziwiają lodowce, oceany, góry i formujący się groźny tajfun, który jest tyle majestatyczny, co zabójczy i zagraża ich bliskim. W międzyczasie jedna z astronautek dowiaduje się o śmierci swojej matki. Wszystko, co obserwujemy, dzieje się w ciągu 24 godzin i zamyka w 16 rozdziałach, z czego każdy przypada na jedno okrążenie Ziemi.

Poznajemy też ich ziemskie historie i osobiste doświadczenia, które ich ukształtowały, a w konsekwencji doprowadziły na orbitę okołozemską.

Jednak tam, ponad 400 kilometrów nad Ziemią, pędząc z prędkością ponad 20 tys. kilometrów na godzinę, gdzie dzień nieustannie zlewa się z nocą, zaczynają zadawać sobie pytania: „Czym jest życie bez Ziemi? Czym jest Ziemia bez ludzkości?”

Samantha Harvey (ur. 1975) to angielska powieściopisarka. W 2010 roku została uznana za jedną z 12 najlepszych brytyjskich pisarek, a jej styl porównywany bywa do pisarstwa Virginii Woolf. Za powieść „Orbital” otrzymała Nagrodę Bookera 2024, najważniejszą - po Noblu - nagrodę literacką na świecie.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Taki mamy klimat



Zespół Ludzie

W maju tego roku zespół Ludzie wydał debiutancką EP-kę zawierającą pięć kawałków. Ostatnio zaprezentował na YouTube jeden z nich. Konkretnie singiel „Taki mamy klimat”.

- To taki utwór super na lato. Jest trochę takich wstawek z lat 80. Fajny rytm, przyjemny dla ucha, ale to jednocześnie piosenka z przesłaniem. Opowiada o tym, że nie zawsze jest nam łatwo. Czasem mamy z tego powodu grymas na twarzy, ale warto jest spojrzeć na ludzi dookoła, którzy nas wspierają, kochają i którzy są z nami. Bo to oni dodają nam siły i tak naprawdę to jest ważne, a nie pieniądze i jakieś rzeczy materialne. Nie warto się zatem poddawać, tylko trzeba spojrzeć czasem z innej perspektywy i cieszyć się tym co jest - mówi Kacper Szczurek, wokalista zespołu Ludzie i autor tekstu.

Jak podkreśla Kacper, tytuł piosenki nie nawiązuje bezpośrednio do słynnej wypowiedzi minister Elżbiety Bieńkowskiej z 2014 roku.

- Pisząc tekst, całkowicie o tym zapomniałem i o tym w ogóle nie myślałem, ale faktycznie teraz nasz kawałek może się z tym kojarzyć. Zresztą jak wpisałem w wyszukiwarce frazę „taki mamy klimat, Ludzie”, to wyskoczyła mi pani minister - mówi Kacper.

Ludzie to grupa istniejąca od 2020 r. Jej muzycy są związani z Libiążem i z Chełmkami. Aktualny skład zespołu to: Kacper Szczurek (wokal i gitara), Jan Kania (gitara), Mariusz Sajak (bas), Michał Wiśniewski (klawisz) i Wacław Oleś (perkusja). Styl muzyczny grupy to funk rock z domieszką popu.

Michał Koryczan

FILM

28 lat później

Jeśli Danny Boyle („Trainspotting”, „Slumdog”) zabiera się za reżyserię horroru zombie, to albo świat się kończy, albo musi to być naprawdę dobry materiał literacki. Na szczęście to ta druga opcja. Co więcej autorem scenariusza jest wschodząca gwiazda reżyserii Alex Garland, który w ubiegłym roku wstrząsnął widownią mocnym „Civil War”.

Bliska przyszłość na Wyspach. Na skutek tajemniczego wirusa cała Wielka Brytania została zainfekowana. Ludzie rzucają się na siebie i zarażają kolejnych. Krwiożercze zombi krążą watahami po lasach i przedmieściach, a życie przeniosło się na kontynent lub do niewielkich prymitywnych osad na wysepkach położonych tuż przy wybrzeżu Anglii. Na jednej z nich mieszka 13-letni Spike (bezbłędny Alfie Williams), którym opiekuje się waleczny, lecz coraz bardziej pogrążony we własnych obsesjach, ojciec, Jamie.

Mama Spike'a ciężko choruje i chłopiec marzy o tym, aby móc jej pomóc. Podczas inicjacyjnej wyprawy na łód dowiaduje się od ojca, że w głębi lasów mieszka prawdziwy doktor. Spike postanawia na własną rękę go odszukać, by uratować matkę.

Ta historia ma ciężar mitu, ale zrealizowana została jak najlepsze kino rozrywkowe. Boyle świetnie zongluje gatunkami udanie łącząc kino grozy, film społeczny, kino przygodowe, a nawet elementy komedii i groteski. Dopomaga mu w tym punkowy montaż autorstwa Jona Harrisa. Harris swoimi ewolucjami na pasku montażowym dokonuje cudów umiejętnie budując napięcie, biorąc w nawias konwencje i co chwilę myląc tropy.

O czym to film? Jak to często u Boyle'a bywa przede wszystkim o buncie, o zakłamaniu społecznych konwenansów i o potrzebie kroczenia własną ścieżką zgodnie z sercem i wbrew regułom.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 17 do 23 lipca

BARAN



Neptun na szczycie Twojego znaku w koniunkcji z Saturnem i w licznych sekstylach przyniesie Ci dużo radości i okazji do spełniania swoich marzeń. Niektórzy z Was zobaczą dobre perspektywy na wyleczenie się z przewlekłego zdrowotnego problemu. Wielu Baranów swoją siłą zaskoczy miłość lub ktoś nowopoznany. W pracy będziesz potrzebował cierpliwości, ktoś od Ciebie mniej doświadczony popełni kilka błędów. Może trochę będziesz musiał powstrzymać swoją frustrację.

BLIŹNIĘTA



To dobry tydzień by zrobić plany, przeanalizować dotychczasowe doświadczenia i wyciągnąć wnioski. Głowę będziecie miały pełną nowych pomysłów. Możliwa pomoc od przyjaciół lub brata. To również właściwy czas na pomoc swoim dzieciom w ich dorosłym życiu. Wasze rady okażą się bezcenne. W weekend odczujecie energie symbolizowane przez Słońce, będziecie w doskonałym nastroju, odpoczniecie robiąc to co naprawdę lubicie, czasem w ostatniej chwili zmienicie swoje plany.

LEW



To będzie tydzień pełen emocji, a im bliżej końca tygodnia tym lepszy będziesz miał nastrój. Pełna harmonia będzie panować w kontaktach z kimś dla Ciebie ważnym, a w sobotę na wiele tematów porozmawiacie i ustalicie dalszy plan działania. W życiu seksualnym nie zaznasz nudy, częściowo dzięki Twojej kreatywności, zakochani świata poza sobą nie będą widzieć. W pracy podobne - udane dni i ciekawe rozmowy. Nowy tydzień rozpocznie pełen optymizmu.

WAGA



Dla wielu z Was to początek nowej pracy, nowego przedsięwzięcia, które dostarczy Ci wiele satysfakcji, poprawi jakość Twojego życia. To korzystny czas na oczyszczenie organizmu, profilaktycznej głodówki czy diety odchudzającej. W weekend szczególnie zadbaj o swoją równowagę, skłonna teraz do rozmyślań o przyszłości możesz się nieco rozlewnić. Jowisz w Raku wzmocni Twoją psychikę i więzi rodzinne, wiele z Was odpocznie teraz na urlopie spędzając czas w nowych miejscach.

STRZELEC



Słońce na szczycie znaku Lwa sprawi, że w tym tygodniu będziesz żył zgodnie ze swoim rytmem, pełen wewnętrznego spokoju, choć niektórzy z Was odczują go dopiero pod koniec lipca, gdy Słońce wejdzie do tego znaku i na razie będą odczuwać napięcie. Jako rodzic poznasz sympatię swojego dziecka lub razem z nim przeżywać będziesz ważne dla niego sprawy. Pod koniec tygodnia bądź bardziej wyrozumiały dla innych, pomóż sąsiadowi lub komuś z rodziny. W weekend ktoś bliski sprawi Ci niespodziankę.

WODNIK



Zmiany w relacjach, głównie ze znajomymi i z przyjaciółmi sprawią, że miotany sprzecznymi uczuciami możesz mieć kłopot z zachowaniem wewnętrznej równowagi. To co błahe i niewarte uwagi czasem stanie się poważnym problemem do rozwiązania, a to co ważniejsze zejdzie na plan dalszy. Potrzebujesz nieco wytchnienia i spokoju, dobrze zrobi Ci długi, samotny spacer. Zwolnij tempo życia, zadbaj o siebie i ustal na nowo swoje priorytety. W weekend radość sprawi Ci kontakty z dziećmi.

BYK



W tym tygodniu Twoją pasją, ale i schronieniem stanie się Twój dom. Docenisz to co masz i kogo masz przy sobie. Więcej czasu poświęcisz dzieciom, posłuchasz ich rad. Niektórzy zaczną zmieniać wystrój mieszkania. To również doskonały czas na zmianę pracy, podnoszenie kwalifikacji, rozpoczęcie pracy w nowym zawodzie czy rozwój osobisty. Jeśli masz marzenia, skup swoje myśli na nich pod koniec tygodnia, przyspieszysz ich realizację.

RAK



Początek niezwykle dynamicznego okresu, który pozwoli dokonać pozytywnych zmian, głównie dotyczących rodziny i pieniędzy, ale i Twojego zdrowia. Podpisując umowy dokładnie je przeczytaj, nie działaj bez zastanowienia. Wybierając się w daleką podróż słuchaj rad innych, by o niczym nie zapomnieć. W weekend bliscy będą potrzebować Twojej obecności, cierpliwości i czułości. Ale zapowiada się też spora dawka śmiechu i dobrej zabawy.

PANNA



Zbliża się czas na finalizowanie długo trwających przedsięwzięć, ale też zaczynania czegoś zupełnie nowego. Wiele z Was upewni się co do swoich wyborów i decyzji. Zdarzenia, które teraz będą miały miejsce uzdrowią sytuację, która tego wymaga i pozwolą na spokojniejsze działania. Nie pozwól, by to co teraz zarobisz zostało roztrwonione na rozrywki i zakup tylko z pozoru bardzo potrzebnych rzeczy. W weekend najlepiej zadbaj o zdrowie.

SKORPION



To tydzień, w którym rozstrzygać się będą losy Waszego projektu w pracy, trzeba będzie się wykazać kreatywnością, podjąć pewne decyzje, by skierować sprawę na lepsze tory. Niektórzy z Was podejmować będą wiążące decyzje w związku, czasem pod wpływem silnych emocji zerwiesz z kimś, inne Skorpiony gdzieś wspólnie będą się świetnie bawić, szczególnie w weekend. Ten zapowiada się ciekawie, choć nie zabraknie poważnych rozmów.

KOZIOROŻEC



Na pierwszy plan wysunie się Twoje życie uczuciowe i relacje z innymi. Wszystko zależy od Ciebie - w Twoim związku będzie sielankowo lub przeciwnie nadmiar energii będzie Cię frustrował i zaczniesz unikać bliskich i angażowania się w sprawy domowe. W miarę upływu czasu Twój urok osobisty będzie rósł i w wolne dni będziesz tryskał dobrym humorem. W sobotę nie daj sobie wejść na głowę i nie poświęcaj się.

RYBY



Saturn w koniunkcji z Neptunem na szczycie znaku Barana ułatwi Wam wejście w nowe środowisko i zawarcie znajomości z ludźmi bardziej doświadczonymi, którzy mają duży wpływ na innych. Czasem będziecie miały mieszane uczucia, wstrzymajcie się jednak z szybkim wydawaniem radykalnych opinii. Wszystko co związane jest z pracą, nieruchomości i zdobywaniem nowych umiejętności będzie Was pociągało.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Jurassic World: Odrodzenie - 17.07. godz. 17:00, 20:00
- Dumna królewna - 17.07. godz. 15:00
- Smerfy. Wielki film - 18-31.07. godz. 15:40, 17:45
- M3GAN 2.0 - 18-24.07. godz. 20:00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuski 74, tel. 32 611 06 21

- Follemente. W tym szaleństwie jest metoda - 17.07. godz. 17:00
- Brzydka siostra - 17.07. godz. 19:30
- Smerfy. Wielki film - 18-20.07. godz. 16:00, 18:00; 22-27.07. godz. 16:00, 18:00
- 28 lat później - 18-20.07. godz. 20:00; 22-24.07. godz. 20:00

KINO LETNIE

- Hitpig. Świniak zawodowiec - 17.07. godz. 15:00; 18.07. godz. 10:00; 20.07. godz. 14:00
- Kayara Niepokonana - 17.07. godz. 10:00; 18-19.07. godz. 14:00
- Dumna królewna - 23.07. godz. 10:00; 24.07. godz. 14:00; 25.07. godz. 10:00; 27.07. godz. 14:00
- Oskar, Patka i złoto Bałtyku - 23.07. godz. 14:00; 24.07. godz. 10:00; 25-26.07. godz. 14:00

KINOBIK

- Maria Callas - 28.07. godz. 18:00; wstęp wolny, seans dla widzów dorosłych

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Basia. Mam swój świat - 18.07. godz. 15:00, 20-21.07. godz. 15:00
- Superman - 18.07. godz. 20:00 (napisy); 20-21.07. godz. 20:00 (napisy)
- Królestwo Siedmiu Mórz - 18.07. godz. 16:00, 18:00; 20-21.07. godz. 16:00, 18:00
- Królestwo Siedmiu Mórz - 25-28.07. godz. 16:00
- Vinci 2 - 25-28.07. godz. 18:00, 20:30

LETNIE KINO PLENEROWE W TRZEBINI

Seanse odbywać się będą dwa razy w miesiącu przez okres wakacji w parku przy Dworze Zieleniewskich. Wstęp wolny. Najbliższe seansy:

- Tajemnica Raula Turbina - 18.07. godz. 21:00

IMPREZY

III BIESIADA SIERSZAŃSKA - 19 lipca godz. 17:00

17:00–18:00 - sportowe popołudnie przy współudziale SP 5 na boisku szkolnym: rozgrywki sportowe (zapisy od 16:00)

17:00 - Ogród przed budynkiem “liceum”: Wakacyjny Turniej Szachowy Open o Puchar Janusza Szczęśniaka Prezesa UKS „Hetman Koronny” (zapisy od 16:15)

16:00–19:00 - Plac przy ul. Grunwaldzkiej:

- animacje dla dzieci, dmuchańce, karuzela, eurobungee
- poczęstunek – przekąski, wata cukrowa, popcorn
- gra wielkoformatowa i stoisko bookcrossingowe
- zabawa taneczna w godz. 19:00–23:00.

OSIEDLOWY SPACER HISTORYCZNY - OS. PÓŁNOC W CHRZANOWIE - 19 lipca godz. 10:00, zbiórka przy tężni na os. Północ. Przewodnikiem będzie Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie. W programie - poza spacerem, konkurs z nagrodami oraz pieczone.

FESTYN RODZINNY W GROMCU - 19 lipca godz. 17:00, Plac Biesiadny w Gromcu.

FESTYN W KLIMACIE PRL - 19 lica godz.15:00, boisko sportowe w Olszynach.

16:00 - biesiada, którą poprowadzi Zbigniew Klatka

19:00 - zabawa taneczna

Gościem specjalnym festynu będzie Mariusz Ostrowski, aktor i piosenkarz, uczestnik programu „Twoja twarz brzmi znajomo”.

FESTYN ODPUSTOWY W KARNIOWICACH - 20 lipca godz. 15:00, Błonia Karniowickie.

Program:

- 15:00 - 17:00 - strefa animacji dla dzieci: tatuaże brokatowe, malowanie twarzy, bańki mydlane, zabawy plenerowe
- 15:00 - 19:00 - dwa dmuchańce, popcorn
- 15:00 - 17:00 - pokaz sprzętu strażackiego OSP Dulowa, stoisko gastronomiczne
- 16:30 - degustacja skrzydełek
- 17:00 - 22:00 - zabawa taneczna

IMPREZY W RAMACH AKTYWNEGO PODWÓRKA W GMINIE BABICE

- atrakcje: dmuchany zamek, animacje, piana party

Harmonogram:

- Zagórze - 17 lipca godz. 16:00, teren za OSP
- Rozkochów - 21 lipca godz. 16:00, plac przy OSP
- Mętków - 22 lipca godz. 16:00, stara szkoła
- Wygiełzów - 28 lipca godz. 16:00, Dom Ludowy
- Jankowice - 30 lipca godz. 16:00, boisko sportowe

PARIS, OH! PARIS, CZYLI U ANI NA IMIENINACH - 25 lipca godz. 18:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Będzie to wieczór pełen muzyki, tańca i radości w prawdziwie francuskich klimatach.

W programie:

- Koncert „Zespołu Piosenki Odkopanej” w składzie: Bernadeta Ćwierzyk, Maria Kramarczyk, Halina Darkowska, Andrzej Machaj, Jacek Różalski, Grzegorz Zagórski

- Quiz z nagrodami: Z modowej półki – haute couture
- Konkurs na najciekawszy strój w francuskim stylu: Francja – elegancja
- Paryżanki w malarskim kadrze: możliwość zakupu pamiątkowej kartki z serii Paris, Oh! Paris, autorstwa Lory Zavadetskiej

2. LIBIAŃSKI PIKNIK HISTORYCZNY - 26 lipca godz. 14:00, Plac Słoneczny w Libiążu. Wstęp wolny.

W programie:

- koncert zespołu „Flowers on the Moon”
- stoiska: historyczne, rekonstrukcyjne, służb mundurowych, biblioteki
- wystawa Archiwum Społecznego Ziemi Libiąskiej
- animacje i zabawy dla dzieci
- dmuchańce, wata cukrowa, popcorn dla dzieci
- stoiska gastronomiczne: KGW Libiążanki, OSP Libiąż

WĘDRUJĄCE PODWÓRKO 2025 - cykl pikników w sołectwach i na osiedlach w gminie Chrzanów.

Harmonogram (wszystkie pikniki odbędą się w godz. 16:00-19:00j):

- 18 lipca, Chrzanów, os. Stara Huta, plac zabaw
- 19 lipca, Balin, boisko Orzeł Balin
- 8 sierpnia, Chrzanów, os. Stella, skwer przy ul. Kolonia Stella
- 9 sierpnia, Chrzanów, os. Niepodległości, teren zielony przy ul. Wyszyńskiego
- 22 sierpnia, Chrzanów, os. Śródmieście, teren zielony za Starostwem Powiatowym
- 23 sierpnia, Plaza, parking przy kościele

KONCERTY

ROMLIW FEST - ŚWIĘTO KULTURY ROMSKIEJ - 19 lipca godz. 15:00, Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie (skansen).

To wydarzenie celebrujące bogactwo i różnorodność kultury romskiej. Festiwal łączy w sobie żywiołowość muzyki, aromatyczną kuchnię oraz atmosferę otwartości i wspólnoty, która od wieków towarzyszy romskiemu dziedzictwu. Na uczestników czeka koncertowa scena z muzyką na żywo. Wstęp na wydarzenie w ramach biletu do muzeum.

W ramach wydarzenia zaplanowano:

- **koncerty muzyki na żywo** od 16:00 w wykonaniu Rolanda Bilickiego & Gypsy Kings oraz zespołu Imperio
- **warsztaty edukacyjne:** „Tajemnice Malowanej Skrzyni”
- **wyjątkowe dania z grilla** inspirowane tradycyjną kuchnią romską

KONCERT ZESPOŁU WERSJA PRÓBNA - 19 lipca godz. 17:00, MORS Libiąż (ul. Piłsudskiego 10). Wstęp wolny. W przypadku złej pogody koncert odbędzie się w sali teatralnej Libiąskiego Centrum Kultury.

RYTMY MIASTA: LATO 2025 - cykl letnich koncertów na Rynku w Chrzanowie. Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny.

Program koncertów:

- 20 lipca godz. 18:00 - Eder, Dziwna Wiosna
- 10 sierpnia godz. 18:00 - Kasia i Artur Band
- 24 sierpnia godz. 18:00 - Big Bit Kid, Mitra

LEŚNA SCENA LETNIA W ALWERNI: JAKA RÓŻA TAKI CIERŃ - 28 lipca godz. 19:00, amfiteatr przy Małopolskim Muzeum Pożarnictwa. Wstęp wolny. Wystąpią:

- **Kamila Klimczak**
- **Dawid Sulej Rudnicki** – fortepian
- **Zbigniew Sz wajdych** – trąbka
- **Halina Jarczyk** – skrzypce

KONCERT RELAKSACYJNY - 1 sierpnia godz. 18:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Koncert przy dźwiękach instrumentów archaicznych. Prowadząca: Małgorzata Liszka. Koncert odbywa się na leżaćco w sali baletowej MCKiS (należy zabrać ze sobą karimatę, koc i ubrać się w luźny strój). Bilety: 70 zł.

SPOTKANIA

PORA DLA SENIORA - O LITERATURZE FANTASTYCZNEJ - 23 lipca godz. 16:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wstęp wolny.

AKADEMIA SŁOWA: KONRAD OBROK & PRZECHODZIEN, TEON - 18 lipca, godz. 18:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie organizowane w ramach poetycko-rapowego projektu hybrydowego To niepowtarzalna okazja, by doświadczyć twórczości Konrada Obroka oraz dwóch raperów – Przechodzień i Teon w unikalnym, kreatywnym dialogu. Gościnnie wystąpi Otwarta Grupa Poetycka Gustawa.

PORA NA SENIORA: O LITERATURZE FANTASTYCZNEJ - 23 lipca godz. 16:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wstęp wolny. Spotkania integracyjne przy kawie dla seniorów odbywają się w każdą czwartą środę miesiąca.

BIBLIOTEKA W LIBIĄŻU ZAPRASZA

- **23 lipca godz. 16:00**, Biblioteka Główna - „Lato w grze” - spotkanie przy grach planszowych dla dzieci powyżej 8. roku życia (obowiązują zapisy: 32 627 75 77 wew. 24 - do 18 lipca)

TRENINGI SZACHOWE ORAZ TOWARZYSKIE POTYCZKI - Klub Szachowy Chess in Chrzanow zaprasza dzieci, młodzież, dorosłych i seniorów w wakacje, na treningi szachowe oraz towarzyskie potyczki w środy w godz. 15:00-18:00. Miejsce spotkania: Chrzanów, ul. Szpitalna 1.

ZABAWA Z PLANSZÓWKAMI - 18 lipca i 1 sierpnia, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystarczy przyjść w godzinach otwarcia biblioteki — nie trzeba się zapisywać. Miłe widziani są zarówno dorośli, jak i dzieci.

WYSTAWY

DROGA DO WOLNOŚCI - wernisaż 1 sierpnia godz. 17:00, Świetlica w Gromcu. Wystawa obrazów Pauliny Martyniak. Wystawa to opowieść o wolności, którą każdy z nas określa inaczej. Bo wolność to nie tylko zmiana zewnętrzna, ale też cicha, osobista podróż w głąb siebie. Wstęp wolny.

MOJE AKWARELOWE IMPRESJA - WYSTAWA MALARSTWA CECYLII KRÓL - Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Wstęp wolny. Wystawa będzie czynna do 20 sierpnia.

Z KRÓLEWSKIEJ GARDEROBY - wystawa kostiumów ze spektaklu „Tajemnice Bony Sforzy”, Galeria Vauxhall w Krzeszowicach. Wszystkie projekty stworzył i wykonał Bartosz Jakub Kamiński Lingo, który odpowiada również za aranżację wystawy. Ekspozycja czynna do 25 lipca. Można ją oglądać od poniedziałku do piątku, w godz. 9:00–15:00. Wstęp wolny.

STROJE HISTORYCZNE W MINIATURZE AUTORSTWA WIOLETTY BARY - Dwór z Drogini w skansenie w Wygiełzowie.

Wioletta Bara jest mistrzynią krawiectwa i miłośniczką tworzenia strojów historycznych. Na wystawie prezentowane są miniaturowe stroje począwszy od średniowiecznych szat przez suknie renesansowe i barokowe, a na stylu Belle Epoque kończąc. Wystawa jest okazją do poznania historii ubioru oraz zmieniających się trendów w modzie. Można ją oglądać do 8 września.

WARSZTATY

WARSZTATY FOTOGRAFICZNE Z KAROLEM MROZIEWSKIM - Temat: „Niemieckie obozy koncentracyjne i pracy przymusowej dla Żydów w naszym regionie w czasie II wojny światowej”. Warsztaty kierowane są do młodzieży szkół ponadpodstawowych. Będą prowadzone w sierpniu i we wrześniu w Manufakturze Trzebinia. Zapisy do końca lipca: kehilatrzebinia@gmail.com

WARSZTATY GARNCARSTWA DLA DZIECI - 21 lipca godz. 11:00, Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni. Zapisy tel. 500 048 598. Koszt: 20 zł.

KONKURS

III POWIATOWY KONKURS HISTORYCZNO-LITERACKI IM. ANDRZEJA KOSTKI. Konkurs jest przeznaczony dla uczniów szkół ponadpodstawowych z powiatu chrzanowskiego. Temat III edycji Konkursu: „Niemieckie obozy koncentracyjne i pracy przymusowej dla Żydów w naszym regionie w czasie II wojny światowej”.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wysłanie drogą elektroniczną pracy w jednej z dwóch kategorii:

- a) kategoria literacka:** tekst prozatorski może mieć dowolną formę (np. opowiadanie, esej, wywiad, reportaż).
- b) kategoria multimedialna:** fotografia wraz z krótkim opisem; nagranie filmowe w formacie mp4; animacja filmowa w formacie mp4.

Termin nadsyłania prac: od 1 lipca do 14 listopada na adres: kehilatrzebinia@gmail.com (w tytule maila należy podać: imię i nazwisko autora, nazwę szkoły, z dopiskiem „Konkurs”). Regulamin konkursu na stronie: kehilatrzebinia.wordpress.com

REKREACJA

TRIATHLON TRZEBINIA 2025 - 19 lipca godz. 11:00, Zalew Chechło w Trzebini. Zapraszamy do kibicowania.

W związku z organizacją zawodów ruch drogowy na trasie kolarskiej zostanie wstrzymany 19 lipca (sobota) w godzinach 14:30-17:30.

Trasa kolarska ma przebieg: droga dojazdowa do Zalewu Chechło, ul. Głowackiego, Waryńskiego, Prądyńskiego, Puszkina, Europejska, Okrzei, Dr Józefa Garbienia, Topolowa, Chrzanowska, Graniczna, Słoneczna, Zielenia, Trzebińska, Słowackiego, droga dojazdowa do Zalewu Chechło. Organizatorzy zwracają się z prośbą o powstrzymanie się od wjazdu na w/w ulice. Organizator: MSE Triathlon.

MAŁOPOLSKA TOUR 2025 - 27 lipca Ośrodek Rekreacyjny Bałaton w Trzebini. W programie rodzinny rajd rowerowy, koncert GrubSona. Opłata za pakiet startowy - 25 zł. Termin zgłoszeń upływa 24 lipca. Szczegóły na stronie internetowej: malopolskatour.pl

- **Rajd na dystansie (orientacyjna długość trasy): Giga 20-30 km; Mega 15-20 km; Family 10 km**

- **Kids Race** – osobna, bezpieczna trasa dla najmłodszych, bez ścigania, w rodzinnej atmosferze

Libiążanin po raz czwarty mistrzem Polski



Od lewej: prezes Akademii Bokserskiej Libiąż Ariel Środa oraz Filip Bochenek. FOT. Archiwum fotograficzne Ariela Środy

Filip Bochenek z Akademii Bokserskiej Libiąż wywalczył złoty medal podczas XXXII Mistrzostw Polski w boksie olimpijskim juniorów.

Filip najpierw w walce ćwierćfinałowej pokonał jednogłośnie na punkty Kacpra Jamroza z Lubelskiego. Następ-

nie wygrał jednogłośnie na punkty z Tobiaszem Michnowskim z Wielkopolski. W finale pokonał Igora Stężycznego z Wielkopolski również jednogłośnie na punkty.

Zawodnik z Libiąża po raz kolejny obronił tytuł Mistrza Polski, tym razem w kategorii wiekowej junior. Był już mistrzem w młodzikach i dwukrotnie w kadetach.

MP

Szachista z Chrzanowa triumfuje w Krakowie

Kacper Lignar zajął pierwsze miejsce podczas XXXV Międzynarodowych Mistrzostw Małopolski w Szachach Klasycznych.

8-letni Kacper Lignar jest zawodnikiem klubu UKS Hetman Koronny Trzebinia od stycznia 2025 roku. Młodego szachistę uznano za wielki talent i został objęty wszechstronną opieką przez trzech trenerów trzebińskiego klubu. Junior szybko uzyskał status zawodnika z II kategorią szachową i stał się jednym z najlepszych szachistów do lat 8 w Polsce.

Kacper jest złotym medalistą w dziecięcej grupie E (U8). Drugie miejsce zajął Jonatan Jan Sopol z Krakowskiego Klubu Szachistów 1893 - KKSz, a trzecie Filip Sławski repre-



Kacper Lignar. FOT. Archiwum fotograficzne UKS Hetman Koronny Trzebinia

zentujący LUKKS Olimpia Kielce.

Na zawodach w Krakowie przystąpił do rywalizacji w grupie E-U8, gdzie sięgnął po złoto.

MP

Duży sukces zawodniczki CCS



Małgorzata Bajorek. FOT. Archiwum fotograficzne Polskiego Związku Tenisowego

Małgorzata Bajorek z Cabańskiego Centrum Sportu Chrzanów została mistrzynią Polski w grze deblowej do lat 18 w parze z Julią Kołodziejską.

Zmagania odbyły się na kortach Gdańskiej Akademii Tenisowej.

W grze podwójnej największe powody do radości miały Małgorzata Bajorek (Cabań-

skie Centrum Sportu Chrzanów) i Julia Kołodziejka (Fundacja Nowiński Tennis Team).

W decydującym meczu pokonały 4:6, 7:6 (7-2), 10-8 najwyżej rozstawione Nadię Affelt (Pro Tennis Toruń) i Inkę Wawrzkiwicz (Sopot Tennis Klub), które w czerwcu na kortach KT GAT Gdańsk osiągnęły finał w zawodowym turnieju ITF W15 Rokitki Park Open zaliczanym do LOTTO PZT Polish Tour - Narodowy Puchar Polski 2025.

MP

Jakub Liszka z Trzebini trzeci w Szczecinie

Zawodnik z klubu sportowego KS Victoria Trzebinia zdobył brązowy medal podczas Ogólnopolskiego mityngu lekkoatletycznego ENEA Cup.

Zmagania odbyły się na terenie Miejskiego Stadionu Lekkoatletycznego im. Wiesława Maniaka.

Jakub wystartował w konkurencji rzutu piłeczką palantową. Uzyskał 43,20 m, co pozwoliło mu stanąć na trzecim stopniu podium.

Zawody wygrał Mateusz Kapłon, który zanotował rezultat 45,30 m. Drugie miejsce zajął Wiktor Szulecki (45,10 m).

Przypomnijmy, że nie tak dawno, bo w maju, zawodnik wystartował w zawodach 34. Mityngu Lekkoatletycznego KRAK.

Zmagania odbyły się na stadionie AKF Kraków. Ich organizatorami byli: Szkoła Podstawowa nr 91 w Krakowie, SKS „Kusy” sekcja LA, KS AZS AKF



Jakub Liszka na trzecim stopniu podium. FOT. Archiwum fotograficzne KS Victoria Trzebinia

Kraków oraz Akademia Kultury Fizycznej im. Bronisława Czecha w Krakowie.

Jakub Liszka (2012) z rezultatem 54 m w rzucie piłeczką palantową nie tylko wygrał swoją konkurencję, ale także ustanowił rekord klubu.

MP

Medale lekkoatletów w Cieszynie i Tychach

Zawodnicy z klubu sportowego KS Victoria Trzebinia stawali na podium podczas XXIV Międzynarodowego Mityngu Lekkoatletycznego „BeskidianAthletic” oraz IV Mityngu Lekkoatletycznego im. Jana Dery.

Zawody „BeskidianAthletic” odbyły się na terenie kompleksu sportowego w Cieszynie.

Julia Kaźmierczyk wywalczyła brązowy medal w biegu na 60 m U12, bijąc rekord życiowy.

Drugie zawody, w których wystartowali zawodnicy KS Victoria Trzebinia to IV Mityng Lekkoatletyczny im. Jana Dery w Tychach.

Szymon Kozioł ustanowił tam życiowy wynik w skoku wzwyż - 1.50 m i zajął drugą lokatę w zawodach.

MP



Julia Kaźmierczyk. FOT. Archiwum fotograficzne KS Victoria Trzebinia



Szymon Kozioł. FOT. Archiwum fotograficzne KS Victoria Trzebinia

Łuczniczki medalistami mistrzostw Polski

Zawodnicy ze Stowarzyszenia Łuczniczego Arrow zdobyli srebrny oraz brązowy medal podczas VI Mistrzostw Polski 3D w Łucznictwie Myśliwskim - VI Polish Open Bowhunter Championships PBHC 2025.

Czterodniowe Mistrzostwa POBHC 2025 zostały zorganizowane na terenach Śląskiego Ogrodu Botanicznego oraz okolicznych lasów.

Trzebiński klub reprezentowało trzech zawodników: Ireneusz Miarka, Katarzyna Miarka oraz Katarzyna Sarnik.

Katarzyna Miarka stanęła na drugim stopniu podium w kategorii Łuk Tradycyjny (TR). Zdobyła 362 pkt. Złoty medal zdobyła Kalina Brańka, która uzyskała rezultat 403 pkt.

Natomiast Katarzyna Sarnik uplasowała się na trzeciej po-



Katarzyna Miarka z medalem za zdobycie pierwszego miejsca. FOT. Archiwum fotograficzne Ireneusza Miarki

zycji w kategorii Łuk Myśliwski (błoczkowy) (BU). Zdobyła 1019 pkt. Druga była Lena Kordek (1031 pkt), a pierwsza Karolina Sobota (1158 pkt).

Ireneusz Miarka zajął 12. lokatę w stawce kilkudziesięciu zawodników. W trakcie zawodów używał łuku wschodniego.

MP

Wielkie testowanie w Trzebinii

Piłkarze czwartoligowego MKS Trzebinia mają za sobą pierwszy przedsezonowy sparing. Wciąż jednak nie wiadomo, kto w nowych rozgrywkach poprowadzi zespół i kto w nim zagra.

W trzebińskim MKS trwa przebudowa kadry czwartoligowego zespołu na szeroką skalę. Po zakończeniu rozgrywek większość zawodników, w tym trzon drużyny.

Bramkarz Tomasz Wróbel, środkowy obrońca Dawid Jam-pich i pomocnik Marcin Kar-cz

mają się przenieść do Orła Ryczów. Część innych graczy wciąż szuka sobie nowego klubu.

Jak ustaliliśmy, w kręgu zainteresowań Świtu Krzeszowice znalazł się środkowy pomocnik Adrian Zybiński, a KS Chełmek wszechstronny pomocnik Kacper Kikla. Z kolei Michał Zakrzewski był na testach w Hutniku Kraków.

W pierwszym, przedsezonowym meczu kontrolnym przeciwko Victorii Jaworzno, w drużynie MKS, z dotychczasowej kadry pierwszego zespołu zagraли jedynie Maciej Dobrowolski, Konrad Kalinowski, Krystian Rejdych, Gabriel Sieprawski i wracający z wypożyczenia Norbert Uchacz. Oprócz nich swoją szansę dostali młodzi wychowankowie: Jabłoński, Skrzypiec i Starzykiewicz. Poza tym na murawie pojawiło się jeszcze 13 graczy testowanych.

Kształt kadry drużyny na nowy sezon to nie jedyny znak zapytania. Wciąż nieobsadzone jest jeszcze stanowisko szkoleniowca zespołu. Przypomnijmy, że kilkanaście dni temu z MKS rozstał się z trener Piotr Chlipała, który tym samym zakończył półtoraroczną pracę na stadionie przy ulicy Kościuszki.

W sparingu z Victorią, zakończonym wygraną jaworznian 1-0 (gola zdobył w 75. minucie Bartłomiej Kędzierski), ekipę MKS poprowadził drugi trener Krzysztof Doległo, pracujący ostatnio w Trzebinii z juniorami, a wcześniej m.in.



Pojedynek w meczu MKS z Victorią. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

w Sankowii Sanka, Promyku Bołecin, UKS Dulowa i Ruchu Młoszowa.

Być może w kolejnym meczu kontrolnym z Hutnikiem

II Kraków (czwartek, 17 lipca godz. 18.30) drużynę MKS poprowadzi już nowy, pierwszy szkoleniowiec.

Michał Koryczan

Fablok stawia na lokalność

Maciej Knapik został nowym szkoleniowcem drużyny MKS Fablok Chrzanów, grającej w chrzanowskiej A-klasie.

Po zakończeniu poprzedniego sezonu, zarząd MKS Fablok Chrzanów zdecydował o niekontynuowaniu współpracy z trenerem pierwszego zespołu Pawłem Olszowskim.

Jak mówi prezes klubu Paweł Wielgosz, nowym trenerem będzie Maciej Knapik, prowadzący ostatnio drużynę rezerw oraz juniorów.

- Trener przedstawił nam swoją wizję i przekonał mnie do niej. Chcemy bazować przede wszystkim na swoich wychowankach. Oczywiście



Paweł Wielgosz i Maciej Knapik

pracujemy też nad tym, żeby nasi byli zawodnicy powrócili do nas. Nie po to szkolimy piłkarzy, żeby kupować graczy z innych drużyn. Chcemy pokazać naszym wychowankom, że mają u nas szansę kontynuować karierę. Widzimy co się dzieje w innych klubach, które wywalczyły awans do wyższych lig, zaczęły kupować pił-

karzy, a potem rezygnowali z udziału w rozgrywkach. Wierzymy, że nowy szkoleniowiec zdoła zbudować taki zespół, który podoła zadaniom. Głównym celem jest powrót do ligi okręgowej na stulecie naszego klubu - mówi Paweł Wielgosz.

Po spadku z okręgówki, w której chrzanowianie rywalizowali tylko przez jeden se-

zon, o ponowny awans z A-klasy nie będzie wcale łatwo. Zwłaszcza, że podobne ambicje ma jeszcze kilka innych klubów.

- Wyzwanie jest dość duże. Zwłaszcza, że było trochę kłopotów w zespole. Dużo rzeczy jest do poprawy i do zmian. Wszyscy będziemy dążyć do osiągnięcia celu, tym bardziej, że stulecie wymaga tego od nas. Dla mnie priorytetem jest zbudowanie czegoś solidnego. Dlatego też na pewno dużo młodzieży będzie w tym sezonie występować. Chcemy zbudować zespół na własnych ludziach i w końcu wykorzystać akademię, która dość prędko działa. Ci młodzi chłopcy nie zawsze mieli okazję grać seniorskich drużynach Fabloku. Z różnych powodów. Czasem sami rezygnowa-

li, szli grać gdzieś wyżej, bądź nie dostawali szansy. Liczymy na to, że uda się zatrzymać kluczowych zawodników z zeszłego sezonu. Szukamy też na rynku transferowym naszych byłych zawodników chętnych do powrotu. Tak żeby zrobić klub trochę bardziej lokalny i przyciągnąć ludzi z powrotem na stadion. Żeby marka Fablok bardziej pozytywnie się kojarzyła niż do tej pory. Wiadomo, że jak się ciągle ściąga armię zaciężną, to ciężko potem oczekiwać, żeby się mieszkancy utożsamiali z tym zespołem - mówi Maciej Knapik.

W najbliższym sezonie ligowym drużyna Fablok domowe mecze rozgrywać będzie na boisku ze sztuczną trawą na obiekcie sportowym na chrzanowskich Kątach.

Michał Koryczan

(MK)

Spotkanie po latach na remis

Górnika Siersza i Hutnika Trzebinia swoje ostatnie mecze ligowe rozegrały ćwierć wieku temu. W minioną sobotę byli piłkarze obu klubów ponownie wybiegli na boisko.

W tym roku minęło 25 lat, gdy z piłkarskiej mapy zniknęły dwa zasłużone kluby piłkarskie z naszego regionu. Sezon 1999/2000 był ostatnim, w którym na ligowych boiskach rywalizowali futboliści Górnika Siersza i Hutnika Trzebinia. Wskutek fuzji obu klubów na piłkarskiej mapie pojawił się wówczas trzebiński MKS, piszący swą historię od sezonu 2000/2001.

W ubiegłą sobotę byli zawodnicy Górnika i Hutnika ponownie pojawili się na murawie. Na stadionie przy ulicy Kościuszki w Trzebinii zmierzili się w towarzyskim meczu, będącym głównym punktem spotkania integracyjnego, zainicjowanego przez Stanisława Bąka.

Ubiegłoroczny mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Górnika 6-2. Tym razem rywalizacja, którą poprowadził arbiter Adam Hanusiak, była znacznie bardziej zacięta i zakończyła się remisem 3-3. Mimo że ekipa Sierszy prowadziła już 3-1, to jednak gracze Hutnika zdołali w ostatniej akcji meczu doprowadzić do wyrównania.

Bramki dla Górnika zdobyli: Jarosław Pieprzyca, Waław Funek i Jacek Kijak. Gole dla



Byli piłkarze Górnika i Hutnika. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

Hutnika strzelili: Szymon Jędrzejczyk (dwa) i Tomasz Witkowski.

Skład Górnika Siersza: Janusz Biały, Artur Malczyk, Janusz Dąbek, Grzegorz Kunert,

Edward Biłko, Maciej Kępka, Mieczysław Szczurek, Jacek Kijak, Piotr Firek, Waław Funek, Jarosław Pieprzyca, Jacek Pająk, Jerzy Pierzchała.

Skład Hutnika Trzebinia:

Włodzimierz Skoczylas, Mirosław Skrzypkowski, Marcin Duda, Marek Nietrzebka, Krzysztof Ciepichał, Janusz Trębacz, Janusz Baranek, Krzysztof Głuch, Piotr Stojew-

ski, Szymon Jędrzejczyk, Stanisław Bąk, Tomasz Witkowski, Leon Brzózka, Józef Mirek. Trenerzy: Bogdan Przygodzki, Adam Bułka i Leon Brzózka.

(MK)

Czas na puchar

W siedzibie Podokręgu Piłki Nożnej Chrzanów odbyło się losowanie pierwszej rundy rozgrywek o Puchar Polski.

Do pucharowej rywalizacji na szczeblu chrzanowskiego podokręgu piłkarskiego zgłoszonych zostało 18 zespołów.

Komisja gier chrzanowskiego podokręgu piłkarskiego wylosowała pary pierwszej rundy. Zagra w niej 16 drużyn. Najwyżej notowane ekipy zrzeszone w PPN Chrzanów, czyli MKS Trzebinia (IV liga) i Victoria Jaworzno (V liga) otrzymały wolny los i pucharową rywalizację rozpoczyna od drugiej rundy.

Mecze pierwszej fazy rozgrywek odbędą się w weekend 2 i 3 sierpnia.

Wywalczonego w zeszłym roku trofeum na szczeblu PPN Chrzanów broni MKS Trzebinia, który w finale pokonał Nadwiślanina Gromiec.

Pary pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu PPN Chrzanów

- SPRiN Regulice - Nadwiślanin Gromiec
- MKS Libiąż - MKS Fablok Chrzanów
- MKS II Trzebinia - LKS Żarki
- Zryw Brodła - Zagórzanka Zagórze
- Jutrzenka Ostrężnica - MKS Alwernia
- ZGOK AP 21 Orzeł Balin - Tęcza Tenczynek
- Korona Mętków - Ciężkowianka Jaworzno
- Nadwiślanka Okleśna - Polonia Luszwice

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 23
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

POZIOMO: 1) autobus turystyczny z wycieczką; 7) płytki pod prysznicem; 11) sprzęt ze szczeczlami dla malarza; 12) dawna dymiąca lokomotywa; 13) J.K. autorka, przygód Harrego Pottera; 14) program w radio; 15) wprawa nabyta przez lata praktyki; 18) talia kart do wróżenia; 21) urząd kierownictwa portu; 26) urządzenie do grzania wody; 28) nie jest zawodowcem; 29) ogród dendrologiczny krócej; 33) nawinięta na kołowrotek wędki; 36) kela egipska inaczej; 40) pomocnik rycerza na wojnie; 42) rolnicze święto plonów; 43) rzeka w Białowieży; 44) mały bulaj na statku; 45) jest nim kurator sądowy; 46) inna nazwa trytona. **PIONOWO:** 1) A dla fizyka; 2) inaczej dywiz, mała kreska; 3) arbuz zwyczajny; 4) rudy nalot na żelazie; 5) Indira, była premier Indii; 6) potocznie o sukience; 7) przepływa przez Damaszek; 8) inaczej rewanż; 9) kolekcja kamieni lub monet; 10) pieje w kurniku; 16) nie obsiane pola, nieużytki; 17) stolica Ghany; 19) Sari, polska śpiewaczka operowa; 20) jagody i brzoskwinie; 22) brytyjska piwiarnia; 23) trasa lotu pocisku; 24) błąd serwisowy w siatkówce; 25) duża zaporą na rzece; 27) niejeden kupowany na receptę; 30) i Kaszuby, i Mazury; 31) ukochana Hamleta u Szekspira; 32) Dantes z powieści "Hrabia Monte Christo" Dumasa; 33) kłuje nim pszczoła; 34) sztucce do zupy; 35) Adam, autor sonetów "Nad głębią"; 37) Nowakowska, Miss Polonia 2009; 38) obornik; 39) miś z Australii; 41) sznurek w świecy.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

					8	3	5	4
7				6	2	8	1	
				9		7		2
	5	8	7		4			
4	3	2	5	1		6	7	8
	1				6			5
8	6			3				
3				9	5	1	2	
		9			7		8	

6				4			1	
9		3					2	
	5				7			
	3		2	1	9			4
1	6	2					9	
	7			8		1		2
	4					8		
7	2	6			1	3		
				7				6

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 wyrazów luźno związanych z jesienią. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: burza, grzyb, krzak, ulewa, jeź, dynia, chlapa, film, słota, liść, orzech, kalosze, katar, wirus, koc, wiatr, kurtka, miód, mgła, błoto.

JOLKA z HASŁEM Nr 23
Hasło z kolorowych pól z literą "M" utworzy rozwiązanie:

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

Ujawniliśmy spółgłoski "R" oraz litery dodatkowe. Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.

Najdłuższa rzeka Chile; stolica Surinamu; ... Island, najmniejszy stan w USA; między piwnicą a piętrem; rzeka w Chełmie; stolica Albanii; popłatane korytarze z Minotaurem; ma dwanaście miesięcy; znany rzeźbiarz lub malarz; skórzany w kieszeni z pieniędzmi; chirurgiczne do szycia; na psiej szyi; Biała ..., rzeka w Lipsku; Ilion, miasto z "Iliady" Homera; i mama, i tata; tęczowe kamienie szlachetne; sklep z lekami; rzeka w Bagdadzie; budynek gospodarczy dla krów; mała czapeczka na głowie żyda; japońskie bukieciarstwo; bok statku; strój na plażę lub na bal; artystka przy sztaludze; damskie kozaki za kostkę, potocznie; rysunkowa łamigłówka; dawniej Niasa; przerwy między wyrazami lub autami; tnąca stro na noża; Polacy, Francuzi lub Litwini; najlepszy wynik sportowca; ciągnik na polu; odpis, duplikat dokumentu; klucz do odczytania mapy; tajny szpieg obcego wywiadu; ... Sztuk Pięknych, uczelnia; dawna twierdza otoczona fosą; zwierciadła w przymierzalniach; amerykańskie województwo; dawny rolnik pańszczyźniany; grecka bogini zwycięstwa; polskie góry z Giewontem.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

W	A	L	D	U	Ś	I	C	I	B
A	I	K	I	B	E	Ł	T	Y	O
K	A	R	A	Ś	C	I	E	R	A
U	Ś	Z	U	S	Ć	Ż	Z	D	A
M	F	A	K	S	Z	E	Y	Ś	Ć
P	I	K	Ł	O	C	N	N	T	Ó
L	L	Ó	Ć	H	I	B	W	O	Ł
U	M	L	D	A	R	Ś	I	Ć	E
S	L	M	B	U	R	Z	A	K	F
K	F	E	G	Ł	Ę	S	T	A	A
W	U	Ś	W	Ł	K	B	R	L	K
A	G	R	W	A	A	Ł	A	O	I
S	Ł	O	T	A	C	O	C	S	R
Ł	K	A	F	K	A	T	J	Z	E
G	R	Z	Y	B	A	O	P	E	L
R	U	C	H	L	A	P	A	F	Ż

Ryszard Opiąła (1965-20025)

Człowiek służby i serca

Bliscy, przyjaciele i mundurowi pożegnali asp. szt. Ryszarda Opiąłę – doświadczonego policjanta, oddanego męża, ojca i dziadka, pasjonata motoryzacji i miłośnika podróży.



Kondukt pogrzebowy zmierza do cmentarza

Pogrzeb byłego policjanta odbył się w piątek, 11 lipca w wypełnionym kościele św. Mikołaja. Na uroczystość przybyła rodzina zmarłego, jego znajomi i współpracownicy, samorządowcy i przedstawiciele lokalnych instytucji. Przy trumnie stanęło wiele wieńców. Zaciągnęli przy niej wartę policjanci. Obecny był również poczet sztandarowy z KPP. Pogrzebową mszę świętą odprawił ks. Marek Kasperkiewicz. Po zakończeniu liturgii uformował się kondukt żałobny. Na jego czele jechało na motocyklach dwóch policjantów. Zmarły został pochowany w parafialnej części chrzanowskiego cmentarza.

Asp. szt. Ryszard Opiąła służbę w Policji rozpoczął 35 lat temu. Od samego początku związany był z chrzanowską

jednostką Policji i Wydziałem Prewencji i Ruchu Drogowego. Od 2005 r. pełnił w tym wydziale funkcję zastępcy naczelnika. W 2010 roku odszedł na emeryturę.

Jak wspominają go koledzy policjanci?

- Pracowaliśmy razem od 1997 roku. Był bardzo dobrym kolegą i szefem. Uczyłem się od niego policyjnego rzemiosła. Był profesjonalistą. Bardzo dobrze współpracował z instytucjami i organizacjami, które pomagały nam w dbaniu o bezpieczeństwo na drogach. Pamiętam szczególnie jedną naszą wspólną służbę. Pilotowaliśmy ciężarną kobietę, u której zaczęła się akcja porodowa, z ulicy Długiej w Trzebini do szpitala w Chrzanowie – wspomina podinsp. Mariusz Jurczyk, naczelnik wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Ze swoim dawnym, emerytowanym szefem utrzymywał stały kontakt.

Jaki był Ryszard Opiąła oczami najbliższych?

- Na zewnątrz był twardzielem, ale wewnątrz osobą o dobrym sercu. Cechowała go konsekwencja. Można też było na niego liczyć, co podkreślali jego koledzy. Szanowali go za to, że choć zajął wyższe stanowisko, nie zapomniał, że sam też zaczynał od samego dołu. W domu natomiast, jak już coś ustaliliśmy wspólnie, to tak miało być – opowiada Kamil Opiąła, starszy syn byłego szefa chrzanowskiej „drogówki”.

Dodaje, że sprawy dotyczące policji ojciec zostawiał w miejscu pracy. Czasem tylko zdradzał to, co go cieszy. Na przy-

kład opowiadał, że komenda dostała nowe radiowozy. Bo motoryzacja to był jego konik. Podobnie jak praca w mundurze. Do policji nie wstąpił jednak zaraz po liceum. Po maturze znalazł się w studium górniczym.

Bardzo lubił spacerować ze swoimi owczarkami niemieckimi. Kilka razy dziennie można go było zobaczyć z nimi w okolicach ulic Sienkiewicza i Balińskie. W ostatnim czasie cieszył się też dwoma wnuczkami – Oliwią i Sarą.

- Lubiał także podróżować. Jego ulubionym miejscem było Pojezierze Augustowskie. Jeździł tam za czasów kawalerskich, a potem zabierał tam też nas. Miał patent motorowodny. Zresztą na początku swojej pracy, w czasach, gdy milicja zamieniała się w policję, przez pewien czas stacjonował w jednostce wodnej nad Chełmem. W sezonie letnim pływała tam motorówka policyjna. Rodzice bardzo często wyjeżdżali także przyczepą kempingową na baseny do Hajdusoboszo na Węgrzech – wspomina Kamil Opiąła.

Razem z ojcem jeździł (zwykle w weekendy) na taksówce. Ta praca dawała możliwość ciągłego kontaktu z ludźmi.

Marek Oratowski

Odeszli od nas

4-13 lipca

Antoni Rembiecha - lat 75, zmarł 4 lipca, pochowany na cmentarzu w Chełmku

Jarosław Dąsal - lat 61, zmarł 4 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Roman Chechelski - lat 87, zmarł 4 lipca, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy

Bronisława Noworyta - lat 70, zmarła 5 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Sierszy

Dawid Gołczyk - lat 40, zmarł 5 lipca, pochowany na cmentarzu w Chełmku

Maria Ciołczyk-Pilarczyk - lat 88, zmarła 5 lipca, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Anna Kloc - lat 93, zmarła 5 lipca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Marian Waclaw Obrok - lat 77, zmarł 5 lipca, pochowany na cmentarzu w Balinie

Marian Jaśko - lat 74, zmarł 5 lipca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Rafał Jeleń - lat 56, zmarł 6 lipca, pochowany na cmentarzu w Lgocie

Zenon Hapczyk - lat 70, zmarł 6 lipca, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Paweł Parzelski - lat 62, zmarł 6 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Waldemar Gucik - lat 57, zmarł 7 lipca, pochowany na cmentarzu w Żarkach

Julian Stach - lat 92, zmarł 7 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Maksymilian Glecman - lat 85, zmarł 7 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Krystyna Michno - lat 80, zmarła 7 lipca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Oświęcimiu

Czesława Snopińska - lat 89, zmarła 10 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Sierszy

Stanisław Sitko - lat 79, zmarł 10 lipca, pochowany na cmentarzu w Chełmku

Stanisława Rogala - lat 86, zmarła 10 lipca, pochowana na cmentarzu w Karniowicach

Zbigniew Nędza - lat 59, zmarł 10 lipca, pochowany na cmentarzu w Żarkach

Piotr Siewniak - lat 60, zmarł 10 lipca, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie

Wojciech Kłeczek - lat 47, zmarł 10 lipca, pochowany na cmentarzu w Balinie

Stefania Szefczyk - lat 74, zmarła 10 lipca, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Wanda Pipin - lat 88, zmarła 11 lipca, pochowana na cmentarzu w Trzebini

Danuta Henc - lat 89, zmarła 13 lipca, pochowana na cmentarzu w Płokach

Stanisław Ćwikła - lat 93, zmarł 13 lipca, pochowany na cmentarzu w Ostreżnicy

Pani Barbarze Chłupce
Skarbnik Gminy Trzebinia
wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

MAMY

składają
dyrektor Trzebińskiego
Centrum Kultury
Adam Potocki
wraz z pracownikami

Koleżance Barbarze Chłupce,
Skarbnik Gminy Trzebinia
wyrazy współczucia
oraz szczerego żalu
po śmierci

MAMY

składają
Koleżanki i Koledzy
z Wydziału Finansowego
Urzędu Miasta w Trzebini

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

MAMY

Pani Barbary Chłupki, Skarbnik Gminy Trzebinia
Wyrazy szczerego żalu i współczucia

składają

Rafał Szkarłat,
Przewodniczący Rady Miasta Trzebini
oraz Radni Rady Miasta Trzebini

ogłoszenie

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ◆ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ◆ Własna chłodnia
- ◆ Własna sala pożegnań
- ◆ Własna pracownia florystyczna
- ◆ Kremacje
- ◆ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zaskłkiem pogrzebowym
- ◆ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów



Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773

www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Dom Pogrzebowy
Feniks
Dariusz Brzóska

Godne pożegnanie. Pełne wsparcie.

- Własna Sala Pożegnań • Nowoczesna Chłodnia
- Transport 24h • Formalności ZUS • Kremacje

511 874 247

Trzebinia, ul. Ks. Hm. Luzara 26
www.fenikstrzebinia.pl

PLOTKI NA MARGINESIE

Panele słoneczne, spalnica na trawę czy skrawki mięsa lub inne kotły, ale nie węglowe. O planach Tauronu na metamorfozę sierszańskiej elektrowni słyszymy od miesięcy. Szczegóły mieliśmy poznać w czerwcu, ale konkrety wyparowały. Biały dym z komina mamy zobaczyć jesienią, ale czy i jego nie rozwieje?

168 głosów wystarczyło, by zasiąść w radzie nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej, która w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu ma 8,5 tys. członków. Na tyle ludzi, do urn wyborczych poszło zaledwie 600 osób. Oszałamiająca frekwencja przekroczyła 7 proc. Pewnie dlatego, że od kilku lat w PSM wszystko jest tajne przez poufne, a przy okazji wyjątkowo skomplikowane. Ot, taka demokracja pełną gębą.

Chrzanów jest jak Zakopane - Krupówki pękają w szwach, a miejscowych ubywa. U nas za Krupówki robi porodówka. Rodzić do chrzanowskiego szpitala przyjeżdża coraz więcej osób, ale to głównie turyści z Olkusza czy Jaworzna. Miejscowym jakoś nie jest po drodze z rozmnażaniem się.

Burmistrz Chrzanowa Marzy o darmowej komunikacji w gminie. Szef związku komunikacyjnego jest przeciwny. Co darmowe, to byle jakie - powtarza. I choć jak mogłoby się wydawać, konflikt wisi na włosku, to uspokajamy - nie dojdzie do niego. Obecnie to i biletowane przejazdy trzeba ciąć, bo komunikacyjna kasa świeci pustkami.

Burmistrz Trzebini chwali się płatnymi parkingami przy Chechle, a mieszkańcy zapraszają go do odwiedzenia okolicznych bezpłatnych dróg, które robią teraz za miejsca postojowe. Takie rzeczy go jednak nie interesują. Skupia się na liczeniu wpływów, a sprzątanie bałaganu zostawia policji.



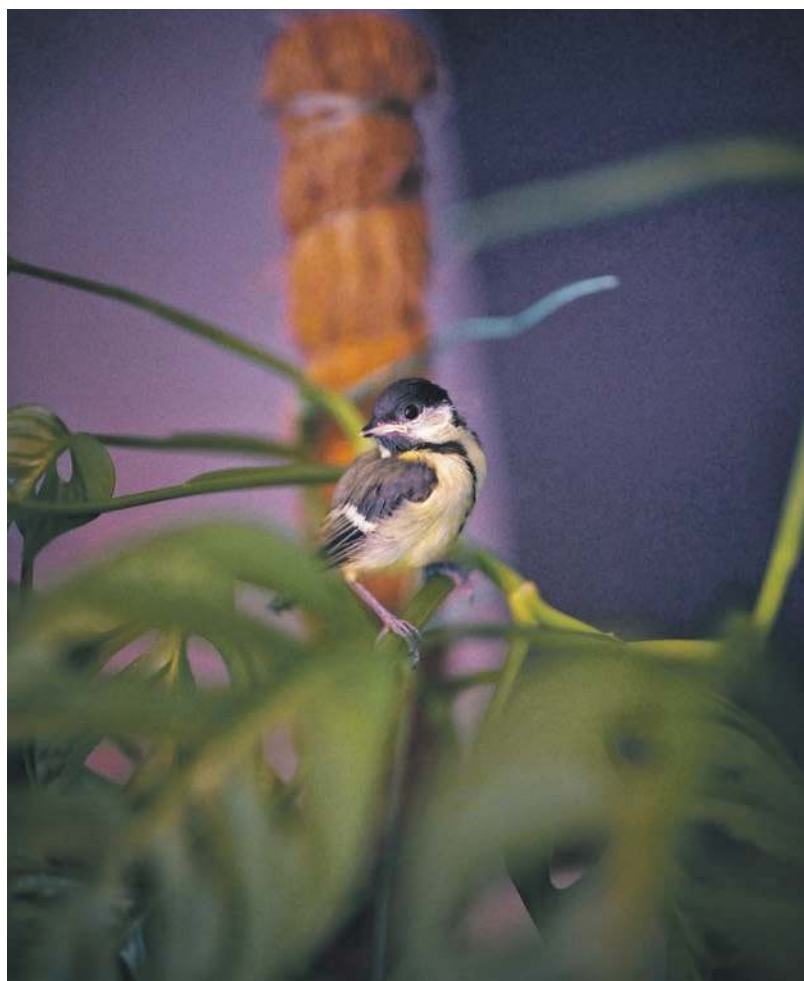
Kamil Jarosz

Losami ocalonej, urokliwej sikorki żyje od kilku dni nasza facebookowa grupa PRZEŁOMowe Kadry dzięki Kamilowi Jaroszowi.

Nasz grupowicz przejął nad nią opiekę początkiem lipca po tym, jak wypadła z gniazda. I choć początkowo pojawiały się pytania, jak nauczy się latać, cztery dni później zaczęła fruwać po pokoju. Po kilku kolejnych została wypuszczona na pierwszy lot na świeże powietrze. Po oblocie wróciła do domu tego, który ją ocalił. W międzyczasie zapozowała do wielu zdjęć i przyczyniła się do wygrania przez Kamila Jarosza fotograficznej zabawy, które organizują członkowie PRZEŁOMowych Kadry.

Kamil Jarosz mieszka w Pogorzycach. Szczególnie lubi fotografować przyrodę.

(taj)



Ocalona sikorka

TAK BYŁO...

Klasztor i diabelski most

Na przedwojennej pocztówce widzimy panoramę jednego z najciekawszych zakątków gminy Krzeszowice.

Czarno-biała pocztówka pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Datowana jest na lata 1919-1939. Jest unikalna, bo takiego widoku dzisiaj już nie zobaczymy, ze względu na porastające wokół drzewa.

Po lewej stronie widzimy XVII-wieczny klasztor karmelitów bosych w Czernej, przyciągający do dziś mnóstwo pielgrzymów i turystów. Po prawej zaś stronie - most eremicki zwany też diabelskim.

Przeprawa wybudowana w XVII wieku miała długość 120 metrów, szerokość 9,5 metra oraz 18 metrów wysokości najwyższych przęseł, będąc budowlą unikatową w skali ówczesnej Europy. Pod mostem znajduje się niewielki, lecz urokliwy wodospad.

Obecnie, widoczny na pocztówce klasztor jest początkiem, natomiast most diabelski zwieńczeniem urokliwego szlaku prowadzącego Doliną Eliaszków.

(MK)



CZERNA. Widok na klasztor O.O. Karmelitów i most diabelski

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



TYGODNIK LOKALNY



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.

POŚMIEJMY SIĘ

Żona wybiera się z mężem na plażę. Mówi do niego:
- Chciałabym założyć coś, co wszystkich zadziwi!
- To załóż łyżwy.

Przewodnik oprowadza wycieczkę Amerykanów po Krakowie. Dochodzą do kościoła Mariackiego i jeden turysta pyta:
- Ile lat budowali ten kościół?

Przewodnik nie wiedział i palnął:
- Dwa lata.

- U nas w rok by go zbudowali - odparł Amerykanin. Doszli do sukiennic. Turysta pyta:
- A to, jak długo budowali?

- Trzy miesiące - mówi przewodnik, żeby zaimponować turyście.

- U nas by to miesiąc budowali.

Słyszac to, przewodnik trochę się wkurzył. Doszli do Wawelu. Turysta pyta:

- A co to jest?

- Nie mam pojęcia... Wczoraj tego nie było.

Dyrektorka domu wczasowego wita gościa:

- Postaramy się, by czuł się pan, jak u siebie w domu.

- Zwariowała pani?! Ja tu przyjechałem wypocząć!